

Nr 29 (2291)

cena **5,90 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów

22-28.07.2026 r.

Budowa nowego wiaduktu w Siedlcach, czyli...

Komunikacyjny chaos?

„Ale będzie wesoło, jak rozbiorą wiadukt!!”,
„Paraliż miasta murowany”, „Korki przez dwa lata”
– wśród mieszkańców Siedlec nie brakuje czarnych
scenariuszy związanych z planowaną na przyszły rok
budową nowego wiaduktu warszawskiego.
– Podpisując umowę, obiecałem, że dotrzymam terminu
– mówi wykonawca inwestycji.

Czytaj str. 7

KOMINIARZ
pełny
zakres
884 090 090



Ludzie nie wiedzieli, co piją?

Dalszy ciąg sprawy
sprawy wody
w Czepielinie.

CZYTAJ STR. 5

2 miliony pszczoł

Ta historia zaczęła się
pięć lat temu od pięciu
uli. Dziś pan Marek No-
wosielski z Borków-Ko-
sów ma ich szesnaście.

CZYTAJ STR. 10

Pół wieku przy tablicy



Jak spędzić
kilkadziesiąt lat
w jednej szkole
i nie tylko nie stracić
cierpliwości, ale wciąż
czerpać z tej pracy
satisfakcję?

CZYTAJ STR. 13

Ból głowy trenera Noconia

CZYTAJ STR. 30

R E K L A M A

 **Fold**

**OPAKOWANIA
I ETYKIETY**
Z CHARAKTEREM



Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

Na grzyby... z taczką!



Takie ilości borowików tylko w Chłopkowie!

Marcin Terlikowski, mieszkaniec miejscowości Chłopków w gminie Platerów wybrał się w niedzielne popołudnie na grzyby do pobliskiego lasu Sułów. Mimo że jest grzybiarzem od wielu lat, takiej ilości borowików jeszcze nie widział. – Musiałem wrócić do domu po taczkę, żeby zebrać te piękne okazy – mówi pan Marcin i przyznaje, że ma nosa do miejsc, gdzie rosną te smakowite dary lasu.

– Co roku udaje mi się zebrać sporo grzybów. Dwa lata temu ubierałem aż dwie skrzynki.

Na pytanie, czy sam jest w stanie zjeść taką ilość grzybów odpowiada: – Część suszę, część marynuję, a resztę rozdaję. Zawsze znajdują się chętni na takie rarytasy – odpowiada z uśmiechem pan Marcin i zaprasza wszystkich na grzyby do Chłopkowa! (ed)

Potrąciła rowerzystkę z dwójką dzieci. Trafiła do aresztu

Trzy śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego lądowały w środę wieczorem na drodze między Radoryżem Smolanym a Hutą Dąbrową, gdzie doszło do poważnego wypadku.

Pomocy potrzebowała 30-letnia rowerzystka oraz jej dwoje małych dzieci. Kilka dni później Sąd Rejonowy zdecydował o trzymiesięcznym areszcie dla kierującej samochodem 27-latkę.

Do wypadku doszło 15 lipca przed godz. 19. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 27-letnia mieszkanka gminy Wola Mysłowska,

kierująca Volkswagenem Golfem, najeżdżała na tył roweru jadącego w tym samym kierunku. Rower prowadziła 30-letnia mieszkanka gminy Krzywda, która przewoziła 2-letniego syna w zamontowanym na rowerze siedzisku oraz 4-letnią córkę w foteliku.

Siła uderzenia była na tyle duża, że kobieta i dzieci odnieśli bardzo poważne obrażenia. Każde z poszkodowanych zostało zabrane do szpitala osobnym śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

– Kierująca Volkswagenem była trzeźwa. Została zatrzymana bezpo-

Szedł do domu i krwawił.

W domu zmarł

Tajemniczo wygląda sprawa śmierci 56-letniego mężczyzny, którego ciało znaleziono 17 lipca w jednym z mieszkań w centrum Siedlec. Miał ranę na ręce. W związku ze sprawą zatrzymano jedną osobę. Policjanci pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Siedlcach zabezpieczyli ślady i wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

Jak przekazał zastępca Prokuratora Rejonowego w Siedlcach **Adrian Wysokiński**, z dotychczasowych ustaleń wynika, że mężczyzna prawdopodobnie zranił się sam poza swo-

im mieszkaniem. Śmierć nastąpiła po jego powrocie do domu.

Zapis monitoringu dowodzi, że wcześniej 56-latek przebywał w grupie kilku osób. Gdy wracał do domu, krwawił, o czym świadczą ślady krwi na ulicy. Niewykluczone również, że był pod wpływem alkoholu – pobrano krew do badań.

Śledztwo prowadzone jest w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. Ostateczne przyczyny i okoliczności zgonu są wyjaśniane. Pomocne mogą być wyniki zleconych badań. (ak)

Był pijany, miał narkotyki i pędził 167 km/h.

A wcześniej stracił prawo jazdy

Niebezpieczna jazda 20-letniego mieszkańca powiatu piaseczyńskiego zakończyła się policyjną kontrolą na trasie S17 w gminie Sobolew. Mężczyzna przekroczył dozwoloną prędkość o 47 km/h, ale to był dopiero początek jego problemów.

13 lipca, około godziny 7. patrol garwolińskiej drogówki zmierzył prędkość Hondy jadącej 167 km/h na odcinku, gdzie obowiązuje ograniczenie do 120 km/h. Gdy policjanci rozpoczęli kontrolę, kierowca wyrzucił przez okno samochodu dwa przedmioty. Były to woreczek z narkotykami oraz elektroniczna waga.

– Podczas przeszukania samochodu policjanci zabezpieczyli także mefedron i marihuanę. Badanie wykazało, że 20-latek miał 0,6 promila alkoholu w organizmie, a narkotest dał wynik pozytywny na obecność amfetaminy i kokainy. Od mężczyzny

została pobrana krew do dalszych badań – mówi kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Hondę podróżowały jeszcze trzy młode osoby. Samochód został odholowany na policyjny parking. Podczas sprawdzania danych kierowcy okazało się, że nie posiada on już uprawnień do kierowania. Prawo jazdy zostało mu wcześniej zatrzymane przez inną jednostkę policji po tym, jak prowadził samochód pod wpływem alkoholu.

20-latek został zatrzymany i trafił do policyjnej celi. Usłyszał zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie. (ak)



średnio po zdarzeniu – mówi asp. szt. **Marcin Józwiak**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

27-latka usłyszała zarzut spowodowania wypadku drogowego, w którym pokrzywdzeni doznali bardzo poważnych obrażeń ciała. Na wniosek policji i prokuratury sąd zastosował wobec niej tymczasowy areszt na trzy miesiące.

Za zarzucane jej przestępstwo grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności. (ak)



zdjęcia: KPP Łuków

Powiat miński: 20-letni motocyklista zginął na DK 50

20-letni mieszkaniec Warszawy zginął w poniedziałek, 20 lipca, w wypadku na drodze krajowej nr 50 w Brzozem w powiecie mińskim. Do tragedii doszło około godz. 10 na wysokości ul. Polnej.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynikało, że kierujący motocyklem wyjeżdżał z drogi podporządkowanej na krajową „50”. Wtedy zderzył



fot. Miejski Reporter

się z jadącą w kierunku Mińska Mazowieckiego ciężarówką Scanią.

Funkcjonariusze ustalili, że 20-latek miał orzeczoną przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów. Kierujący Scanią 47-letni obywatel Polski był trzeźwy i posiadał wymagane uprawnienia.

Po wypadku droga krajowa nr 50 była zablokowana w obu kierunkach, a policja wyznaczyła objazdy. (ak)

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze

w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Sprawniejsze połączenie

„Echo Katolickie” przy okazji otwarcia kolejnego fragmentu autostrady A2: **Blisko 120-kilometrowy odcinek łączący Białą Podlaską z Warszawą zapewnia sprawniejsze połączenie regionu z centrum kraju oraz Europą Zachodnią.**

Taka autostrada to faktycznie świetna sprawa. Do tej pory z Białej Podlaskiej do Warszawy było jakieś 160 kilometrów.

● Patriotyczny obowiązek

„Życie Siedleckie” o obchodach 11 lipca w Polsce Narodowym Dniu Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej: **Co prawda święto ma charakter państwowy, ale jego obchody nie są, jak w przypadku choćby 11 listopada, obowiązkowe.**

Dla kogo 11 listopada jest obowiązkowe, dla tego obowiązkowe... Premier Donald Tusk na przykład ani w 2024, ani w 2025 roku nie uczestniczył w oficjalnych stołecznych obchodach Święta Niepodległości.

● Afera Pfizera

Felietonistka „Echa Katolickiego”, wyjaśnia dlaczego na mocy decyzji belgijskiego sądu zablokowano pieniądze Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Sprawa sięga czasów pandemii, gdy **Komisja Europejska w imieniu państw członkowskich zawarła z Pfizerem umowę na zakup szczepionek. Że jak hurtem i zbiorowo, to i taniej będzie. Ale wcale nie było. Zaproponowana przez Ursulę von der Leyen umowa okazała się dla kupujących niekorzystna. W 2022 r. Polska zrewidowała swoje zamówienie, ograniczając liczbę wcześniej deklarowanych szczepionek. Ale za wstrzymanie produkcji Pfizer zażądał odszkodowań. Ciekawe, że tylko od państw ściany wschodniej. Kraje zachodniej, tzw. starej Unii, z – a jakżeby inaczej?! – Francją i Niemcami na czele, nie płacą.**

Bo w UE wszystkie zwierzęta są sobie równe. Ale niektóre są równiejsze.

● Fotogeniczna

W „Życiu Siedleckim” nr 27/2026 znalazło się sześć fotografii z Janiną Ewą Orzełowską, tytułowaną czasem **Marszałkiem**, a niekiedy tylko **Członkiem Zarządu Województwa Mazowieckiego.**

Sześć zdjęć w jednej gazecie to całkiem sporo. Ale nie jest to rekord, którego nie dałoby się pobić.

Okulista Trzeci

Ile zarabia Jarosław Puścion, lekarz-przewodniczący rady powiatu sokołowskiego?

Ponad milion ma

Gdy w Szpitalu Południowym w Warszawie wybuchła afera, związana z rozliczaniem dyżurów lekarza, który zarobił ponad 1,6 mln zł, zainteresowaliśmy się dochodami lekarzy – dyrektorów w naszym regionie. Natomiast dziś bierzemy pod lupę lekarza-przewodniczącego rady powiatu sokołowskiego. W oświadczeniu majątkowym wykazuje on wpływy ponad 1,25 mln zł.

Jarosław Puścion. Chirurg z Sokołowa Podlaskiego, samorządowiec od 1991 roku (zasiadał w radzie miejskiej). Od 2002 roku z małą przerwą jest radnym powiatowym. Funkcję przewodniczącego rady powiatu pełnił już w kadencji 2014-2018. W kadencji 2024-2029 został wybrany na tę funkcję jako reprezentant listy KWW Trzecia Droga – PSL. Na co dzień prowadzi własną praktykę lekarską, jest współwłaścicielem 50 proc. udziałów w spółce cywilnej Commodus oraz zasiada w dwóch radach nadzorczych: Szpitala Mazowieckiego w Garwolinie (od 20 lipca 2021 r.) i spółki Telefony Podlaskie S.A. (od 18 grudnia 2025 r.).

MILION Z PRAKTYKI, 33 TYS. ZŁ Z NADZORU

W 2025 roku przychody z praktyki lekarskiej Jarosława Puściona wyniosły prawie 1,05 mln zł. Podkreślimy: To przychód, a nie dochód, bo od tej kwoty trzeba odjąć koszty prowadzenia gabinetu, ZUS i podatki. Ale sama wysokość wpływów robi wrażenie (dla porównania: w 2020 roku przychód z praktyki lekarskiej J. Puściona to ponad 693 tys. zł). W 2025 lekarz-przewodniczący wykazał także ponad 33 tys. zł za członkostwo w Radzie Nadzorczej Szpitala Mazowieckiego w Garwolinie, ponad 24,2 tys. zł z udziałów w spółce Commodus. Inne dochody wykazane na podstawie PIT (zasiłek chorobowy, zbicie papierów wartościowych, dieta przewodniczącego) to ponad 153 tys. zł. Łącznie wszystkie wpływy za 2025 r. przekraczają 1,25 mln zł.

Rok wcześniej, w 2024 roku, przy-

chód z praktyki był jeszcze wyższy (ponad 1 mln 230 tys. zł). Dlaczego spadł? W 2025 roku Jarosław Puścion był na dłuższym zwolnieniu lekarskim. Ale uwaga: w oświadczeniu złożonym na początku tej kadencji przychód z praktyki sięgał aż 1 mln 456 tys. zł. To oznacza, że po 2023 roku przychody przewodniczącego – chirurga zaczęły spadać.

Porównaliśmy oświadczenia majątkowe Jarosława Puściona z 2020 roku, czyli z pierwszego roku minionej kadencji, na początku obecnej kadencji, oraz z 2024 i 2025 roku. Tabela pokazuje nie tylko przychody z praktyki lekarskiej. Znajdziemy w niej oszczędności, papiery wartościowe, auta oraz zobowiązania. Zauważmy, że o ile za 2020 r. Jarosław Puścion podaje zarówno przychód, jak i dochód z praktyki, w kolejnych latach wykazuje tylko przychód.

DWA DOMY, DWA MIESZKANIA, PRAWIE 2,8 MLN ZŁ

Majątek nieruchomy lekarza-przewodniczącego w ciągu 4 lat wzrastał. W 2020 roku J. Puścion miał jeden dom (351,7 m², 600 tys. zł), jedno mieszkanie (55,85 m², 287 322,23 zł) oraz trzy działki i gospodarstwo rolne) o łącznej wartości ponad 862 400 zł. Razem to około 1,76 mln zł. W 2025 roku majątek nieruchomy to już: dwa domy (w tym jedna współwłasność) – 650 tys. zł i 990 tys. zł, dwa mieszkania – 290 tys. zł i 380 tys. zł, 1,28 ha gruntów ornych – 14 tys. zł, działka grunтова i pastwiska – 462 400 zł. Łącznie: blisko 2,8 mln zł.

Do tego oszczędności: w 2020 roku wynosiły 595 tys. zł plus waluty

obce (2800 dolarów, 26 000 euro 50 funtów). W 2025 roku to już 1,5 mln zł w złotówkach plus waluty obce: 13 tys. dolarów, 100 tys. euro i 140 funtów. W przeliczeniu na złote (po średnim kursie) to prawie pół mln zł.

KREDYTY

W oświadczeniu za 2025 rok w rubryce „zobowiązania powyżej 10 tys. zł” widnieje wpis: „nie dotyczy”. Natomiast w 2020 roku Puścion wykazywał leasing operacyjny lasera Biolitec na kwotę ponad 68 tys. zł. W oświadczeniu złożonym na początku kadencji pojawił się leasing na prawie 250 tys. zł, najpewniej związany z zakupem Audi Q8 z 2023 roku. Rok później, w oświadczeniu za 2024 rok, ten sam leasing miał saldo 159 tys. zł. W ciągu roku zniknął. Najpewniej został spłacony w całości.

ZNIKŁA DZIAŁKA, ZNIKŁY OBLIGACJE

Porównanie oświadczeń ujawnia dwie zmiany. Po pierwsze: w oświadczeniach za 2020 i 2023 rok wśród nieruchomości figurowały trzy działki, w tym grunt o wyceniony na 400 tys. zł (nabyty w 2020 roku). W oświadczeniach za 2024 i 2025 rok tej działki już nie ma. Co się z nią stało? Ostatnie oświadczenia tego nie precyzują. Zostały tylko dwie pozycje o łącznej wartości 462 400 zł. Po drugie: w oświadczeniach za 2020, 2023 i 2024 rok Jarosław Puścion deklarował papiery wartościowe: akcje, obligacje i jednostki funduszy o wartości od 54 tys. zł do ponad 104 tys. zł. W najnowszym oświadczeniu za 2025 rok rubryka papierów wartościowych jest pusta.



Jarosław Puścion fot. mc

PRAWIE TRZY MIESIĄCE

Oświadczenie majątkowe za 2025 rok nosi datę 23 kwietnia 2026 roku. Na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim pojawiło się jednak dopiero 14 lipca. „Tygodnik Siedlecki” wnioskował o jego udostępnienie (lub umieszczenie na BIP) już 22 czerwca. Redakcja trzykrotnie kontaktowała się telefonicznie z Biurem Obsługi Rady Powiatu. Za każdym razem pa-

Aż do momentu, gdy urzędnik przyznał nam, że nie ma „dyspozycji ani polecenia” umieszczenia dokumentu w BIP. Dopiero pisemny wniosek do starosty Adama Górala, przyniósł efekt. Dokument opublikowano dwa tygodnie później. Trudno o lepszą ilustrację tego, jak jawne z mocy ustawy dane bywają w praktyce traktowane jako informacja, którą można przetrzymywać do woli. Zwłaszcza gdy dotyczą przewodniczącego.

MILENA CELIŃSKA

REFLEKSJE PO LATACH

W 2012 roku radny powiatowy Jarosław Puścion spektakularnie zrzekł się mandatu. Krytykował obsadzanie stanowisk „dla kamuflażu”, zadłużenie powiatu. Oznajmiał, że dalsza obecność w radzie byłaby „formą akceptacji takiego postępowania”. Trzydzieści lat później jest przewodniczącym Rady Powiatu i jednocześnie członkiem dwóch rad nadzorczych spółek z udziałem samorządu. Ze Szpitala Mazowieckiego w Garwolinie uzyskał w 2025 roku ponad 33 tys. zł. W Telefonach Podlaskich S.A. zasiada od grudnia 2025 roku, więc jeszcze nie otrzymał wynagrodzenia. Czy, krytykując niegdyś „obsadzanie rad nadzorczych”, z czasem stał się elementem tego samego mechanizmu?



Zasiadanie w radach nadzorczych spółek z udziałem samorządu jest legalne. Ale może też spowodować, że funkcja publiczna i sieć samorządowych powiązań realnie przełoży się na postawę charakterystyczną dla osób „u władzy”. Czy elementy takiej postawy można zobaczyć u przewodniczącego sokołowskiej rady powiatu?

Odpowiedź na to pytanie przewodniczący będzie musiał dać sam. Bo jego niektóre zachowania wobec radnych opozycji czy dziennikarzy mogłyby nasuwać takie skojarzenia. Kontrowersje budzi czasem również styl, w jakim przewodniczący prowadzi sesje. Gdy radni PiS wnioskowali o 700 tys. zł na remont zawieszono oddział neurologicznego sokołowskiego szpitala, przewodniczący skomentował, że za takie pieniądze można „nowe firanki powiesić”. Wcześniej w sporze dotyczącym restrukturyzacji SP ZOZ odmówił radnym wglądu do materiałów. Był to dokument, którego istnienie sam wcześniej publicznie potwierdził, ale jak to ująć, powinien zostać „w szufladzie przewodniczącego”.

FINANSE JAROSŁAWA PUŚCIONA 2020-2025 – ZESTAWIENIE Z OŚWIADCZEŃ MAJĄTKOWYCH

Pozycja	2020	złożone na początek kadencji w 2024	2024	2025
Przychód – Chirurgiczna Praktyka Lekarska	693 797,30 zł	1 456 774,48 zł	1 230 480,60 zł	1 048 141,80 zł
Dochód z praktyki (jeśli podano)	564 640,64 zł	brak danych	brak danych	brak danych
Dochód – 50% udziałów w S.C. Commodus	0 zł	nieczytelne / brak danych	23 271,36 zł	24 243,14 zł
Dochód – RN Szpital Mazowiecki Garwolin	nie dotyczy	28 707,24 zł	28 707,24 zł	33 111,04 zł
Dochód – RN Telefony Podlaskie S.A.	nie dotyczy	nie dotyczy	nie dotyczy	0 zł (od 18.12.2025)
Gotówka PLN	595 000 zł	620 000 zł	930 000 zł	1 500 000 zł
Waluty obce	2 800 USD 26 000 EUR , 50 GBP	1 900 USD 38 000 EUR, 140 GBP	2 000 USD 100 000 EUR , 140 GBP	13 000 USD 100 000 EUR, 140 GBP
Papiery wartościowe	54 000 zł	104 320,18 zł	58 000 zł	brak wpisu
Zobowiązania pow. 10 tys. zł	leasing lasera: 68 373,83 zł	leasing Audi: 249 270,99 zł	leasing Audi, saldo: 159 000 zł	nie dotyczy
Pojazdy	BMW 530GT (2015), Opel Grandland (2017)	BMW 530GT (2015), Opel Grandland (2020), Audi Q8 (2023)	Opel Grandland (2020), Audi Q8 (2023)	Opel Grandland (2020), Audi Q8 (2023)

Slalom do altanki

Sezon letni w pełni. Ruszamy na działki? Tak, ale najlepiej... z zawieszeniem terenowym.

Wakacje to dla wielu mieszkańców Siedlec czas odpoczynku na rodzinnych ogródkach działkowych. Problem w tym, że zanim uda się napić porannej kawy w altanie, trzeba jeszcze pokonać trasę, która bardziej przypomina tor przeszkód niż drogę do miejsca wypoczynku.

Czytelniczka zaalarmowała nas o złym stanie przedłużenia ulicy Granicznej prowadzącego w kierunku ogródków działkowych „Zacisze” i „Ustronie”. Dziury są łatane, ale – jej zdaniem – efekt takich napraw znika szybciej niż weekendowe słońce. Wystarczy kilka dni intensywniejszego ruchu ciężkich pojazdów, by nawierzchnia ponownie zamieniała

się w mozaikę wyrw i kolein. Deszcz również robi swoje.

– Samochody jadą slalomem, rowerzyści muszą uważać na każdą dziurę, a piesi zastanawiają się, z której strony bezpieczniej przejść. Miejscami prędkość 10-15 km/h to nie wybór, lecz konieczność – opisują działkowcy.

Problem szczególnie daje się we znaki właśnie teraz, gdy rozpoczął się sezon urlopowy. Na działki przyjeżdżają rodziny, seniorzy, dzieci. Ruch jest znacznie większy niż zimą, a droga – zamiast zachęcać do wypoczynku – funduje kierowcom i rowerzystom solidną próbę cierpliwości.

Mieszkańcy twierdzą, że sprawa była wielokrotnie zgłaszana do wydziału dróg. Ich zdaniem, doraźne łatanie ubytków nie rozwiązuje problemu, potrzebny jest porządny remont nawierzchni.

Nie brakuje też humorystycznych komentarzy. Jak żartują działkowcy, dojazd do ogródków mógłby śmiało znaleźć się w ofercie parków rozrywki. Slalom między dziurami, omijanie kolein i test amortyzatorów – wszystko w cenie jednej podróży. Tyle że większość kierowców zdecydowanie wolałaby zrezygnować z takich atrakcji.

Bo choć wakacje mają być czasem odpoczynku, dobrze byłoby, gdyby emocje zaczynały się dopiero przy grillu, a nie już na drodze prowadzącej na działkę.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**



Szykuje się duże osiedle

Nowe bloki przy ul. Jana Pawła II i Gospodarczej w planach. Siedleccy radni dali zielone światło dla planu inwestycyjnego.

Rada miasta Siedlce (stosunkiem głosów 18 za, 5 wstrzymujących się) wyraziła zgodę na przystąpienie do sporządzenia Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego dla terenu w rejonie ulic Jana Pawła II i Gospodarczej. To

krok, który otwiera drogę do nowej inwestycji mieszkaniowej. Koncepcja zakłada, że powstanie tam 11 bloków. Wniosek o sporządzenie ZPI dla tego obszaru złożyła spółka Strus Development.

Z dokumentów wynika, że na planowana jest zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna z możliwością lokalizacji usług. W parterach lub wydzielonych częściach budynków będą mogły powstać m.in. sklepy, lokale gastronomiczne, gabinety medyczne, punkty pomocy społecznej, a także biura i lokale administracyjne.

Inwestor zadeklarował również realizację inwestycji uzupełniającej – to nowa droga publiczna klasy dojazdowej wraz z niezbędną infrastrukturą. Ma ona powstać na terenach wskazanych we wniosku i zostać przekazana na rzecz miasta zgodnie z zapisami przyszłej umowy urbanistycznej.

Przyjęcie uchwały nie oznacza jeszcze zgody na rozpoczęcie budowy. Dokument rozpoczyna procedurę przygotowania Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego, który – po przeprowadzeniu wymaganych uzgodnień i konsultacji – również będzie musiał zostać uchwalony przez radę miasta.

Przeprowadzone zostaną także negocjacje pomiędzy miastem a inwestorem dotyczące tzw. umowy urbanistycznej. To właśnie w niej zostaną określone zobowiązania inwestora, w tym realizacja inwestycji uzupełniającej na rzecz miasta. Jako swojego przedstawiciela do negocjacji radni wyznaczyli **Marlenę Puzię**, przewodniczącą komisji gospodarki miejskiej.

Plan inwestycyjny zastąpi część obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Szpital i Parki”. Oznacza to możliwość zmiany obecnych zasad zagospodarowania tego obszaru, w tym parametrów zabudowy, układu komunikacyjnego oraz przeznaczenia części terenów.

Obszar objęty planem już dziś przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową i usługową, jednak nowy dokument ma określić szczegółowe warunki inwestycji. Dopiero po zakończeniu całej procedury i uchwaleniu ZPI można mówić o ostatecznym kształcie przedsięwzięcia.

Przypomnijmy, że w 2021 roku spółka Strus Development nabyła opisywane tereny od siedleckiego PEC-u. Za około 4-hektarową działkę po dawnej „Maracanie” inwestor zapłacił 20 mln zł. Już rok później rozpoczął przygotowania do budowy osiedla, składając wniosek o wydanie decyzji środowiskowej.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**



Teren dawnej „Maracany”. W poprzednich latach odbywały się tu koncerty i imprezy plenerowe, a w przyszłości może powstać 11 bloków mieszkalnych.

Zaniedbane i chore psy na posesji pod Garwolinem.

Właściciele grozi do 5 lat więzienia

Osiem zaniedbanych psów znaleziono na jednej z posesji w gminie Garwolin.

Część zwierząt wymagała natychmiastowej pomocy weterynaryjnej. Ich 48-letnia właścicielka usłyszała zarzut znęcania się nad zwierzętami.

Na przełomie maja i czerwca garwolińscy policjanci otrzymali od wolontariusza fundacji prozwierzęcej informację, że na jednej z posesji

mogą być przetrzymywane chore i zaniedbane zwierzęta. Funkcjonariusze przeprowadzili interwencję wspólnie z przedstawicielami fundacji oraz lekarzem weterynarii.

Na posesji znajdowało się osiem psów. Jak ustalono, zwierzęta były zaniedbane i w złej kondycji fizycznej. Psy wymagające pilnej pomocy zostały odebrane i przekazane pod opiekę fundacji.

– 48-letnia właścicielka zwierząt usłyszała zarzut znęcania się nad zwierzętami poprzez utrzymywanie ich w stanie zaniedbania oraz niezapewnienie im niezbędnej opieki weterynaryjnej. Za tego rodzaju przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa KPP w Garwolinie.

Policjanci przypominają, że każdy

właściciel ma obowiązek zapewnić zwierzętom odpowiednie warunki bytowe oraz opiekę weterynaryjną. Szczególnie podczas upałów brak dostępu do wody, cienia czy schronienia może stanowić zagrożenie dla ich zdrowia i życia. Funkcjonariusze apelują również, by nie pozostawać obojętnym na przypadki zaniedbywania zwierząt i zgłaszać je odpowiednim służbom. (ak)

Siedlce, Kolejne autobusy elektryczne

Blisko 10 mln zł unijnego dofinansowania otrzymały Siedlce na rozwój ekologicznego transportu publicznego. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne kupi cztery autobusy elektryczne, a na terenie zajezdni powstanie stacja szybkiego ładowania.

Projekt otrzymał 9,99 mln zł z programu Fundusze Europejskie

skie dla Mazowsza, co stanowi 85 proc. jego wartości. Cała inwestycja kosztować będzie ponad 16,3 mln zł. Do miejskiej floty trafią dwa autobusy przegubowe oraz dwa standardowej długości. Wszystkie będą niskopodłogowe, wyposażone w monitoring, system informacji pasażerskiej oraz urządzenia współpracujące z Siedlecką Kartą Miejską.

– To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców. Nowe autobusy oznaczają wyższy komfort podróżowania i bardziej ekologiczny transport – mówi **Dariusz Stopa**, wiceprezydent Siedlec.

Nowe autobusy zastąpią część wysłużonych pojazdów z silnikami spalinowymi, co ma ograniczyć emisję zanieczyszczeń i hałasu w mieście. Zakończenie inwe-

stycji planowane jest na 2028 rok.

– Inwestycje w nowoczesny transport publiczny to inwestycje w jakość życia mieszkańców. Ten projekt zwiększy dostępność komunikacji miejskiej i przyczyni się do ograniczenia emisji spalin oraz hałasu – podkreśla **Janina Ewa Orzełowska** z Zarządu Województwa Mazowieckiego.

AGA KRÓL

Sonda

Czy twoim zdaniem Polska powinna w dalszym ciągu wspierać walczącą z Rosją Ukrainę?



W tym tygodniu pytamy:

Czy twoim zdaniem PiS się rozpadnie?

– tak
– nie
– nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Prokuratura przekazała zażalenie do sądu rejonowego.

Ludzie nie wiedzieli, co piją?

W latach 2022-2025 w wodociągu Czepielin wielokrotnie wykrywano bakterie grupy coli i enterokoki. Wojewódzki sanepid uznał później, że nie zawsze podejmowano wszystkie działania wymagane przez przepisy. Mimo to, w maju tego roku, śledztwo w sprawie działań siedleckiego sanepidu zostało umorzone. W czerwcu do prokuratury trafiło zażalenie na tę decyzję. W lipcu prokuratura przekazała sprawę do sądu rejonowego.

— My wiemy, kiedy stan wody jest zły — mówi jeden z mieszkańców gminy (prosi o anonimowość). — Wystarczy iść do apteki. Kiedy farmaceuci mówią, że węgiel i inne środki na ból brzucha czy biegunkę są wykupowane, to znaczy, że coś z wodą jest nie tak. I za kilka dni sanepid może wydać komunikat...

PROBLEMY Z WODĄ

W ostatnim czasie komunikaty sanepidu na temat złego stanu wody w powiecie siedleckim pojawiają się bardzo często. Dotyczy to gminy Skórzec (wodociąg Czarniejew i Teodorów — komunikat 12 lipca, Czarniejew — 22 czerwca) czy Mokobody (wodociąg Mokobody — 3 lipca, 18 czerwca).

Sanepid w komunikatach ostrzega, że woda nadaje się do spożycia jedynie po przegotowaniu (przez 2 minuty), dotyczy to również używania jej do mycia zębów czy kąpieli niemowląt. Wielu mieszkańców uważa, że za stan wody odpowiedzialni są... nieodpowiedzialni przedsiębiorcy (na przykład fermi drobiu).

Jednak komunikatów o stanie wody miało zabraknąć, kiedy w latach 2023-2025 jakość wody z wodociągu Czepielin (gm. Mordy) pozostawiała wiele do życzenia.

ZABRAKŁO WAŻNYCH INFORMACJI? NIE WEDŁUG PROKURATURY

Mazowiecki Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny przeanalizował dokumentację dotyczącą jakości wody w wodociągu Czepielin. W oficjalnym piśmie wskazał m.in., że w latach 2022-2025 siedlecki sanepid nie zawsze wydawał komunikaty dla mieszkańców, nie wszczynał postępowań administracyjnych oraz nie podejmował działań wobec administratora wodociągu. Zwrócono też uwagę, że mimo powtarzających się problemów nie zwiększono częstotliwości badań wody.

Prokuratura 9 stycznia 2026 wszczęła w tej sprawie śledztwo. Do 26 maja śledczy analizowali dokumenty i przesłuchiwali świadków. Ostatecznie prokuratura uznała, że do przestępstwa nie doszło. W praktyce oznacza to, że choć mogło dojść do uchybień, nie stwierdzono podstaw do odpowiedzialności karnej.

Kopnął w drzwi stacji paliw

41-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego odpowie za uszkodzenie automatycznych drzwi wejściowych do stacji paliw w Woli Rębkowskiej.

Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów niedługo po zdarzeniu. Prokuratura skierowała już

ZAŻALENIE

Jeden z mieszkańców złożył zażalenie w sprawie decyzji prokuratury. W piśmie czytamy, że problemy z wodą pojawiają się zbyt często, by uznać, że nic niepokojącego się nie dzieje. Autor zażalenia wskazuje też na brak części komunikatów, do których mieszkańcy mają prawo. Pojawia się również kwestia czasu reakcji po wykryciu bakterii. W jednym przypadku badanie kontrolne wykonano po 33 dniach. W innym — po 12 dniach od wykrycia nieprawidłowości.

CZY TAKIE BADANIA W OGÓLE MAJĄ SENS?

— Najogólniej można odpowiedzieć, że tak — wyjaśnia dyrektor siedleckiego sanepidu, **Elżbieta Dębska**. — Każde badanie jakości wody ma sens i dostarcza informacji. Przeważnie są to informacje o tym, że woda spełnia wymagania przepisów prawa i jest w pełni bezpieczna dla zdrowia konsumentów. Zdarza się jednak, że wyniki odbiegają od wymagań i wtedy administrator wodociągu ma obowiązek podjąć działania naprawcze, a ich skuteczność należy potwierdzać kolejnymi wynikami badań, aż do uzyskania wyników, które będą zgodne z wymogami prawa.

BYŁO GROŹNIE?

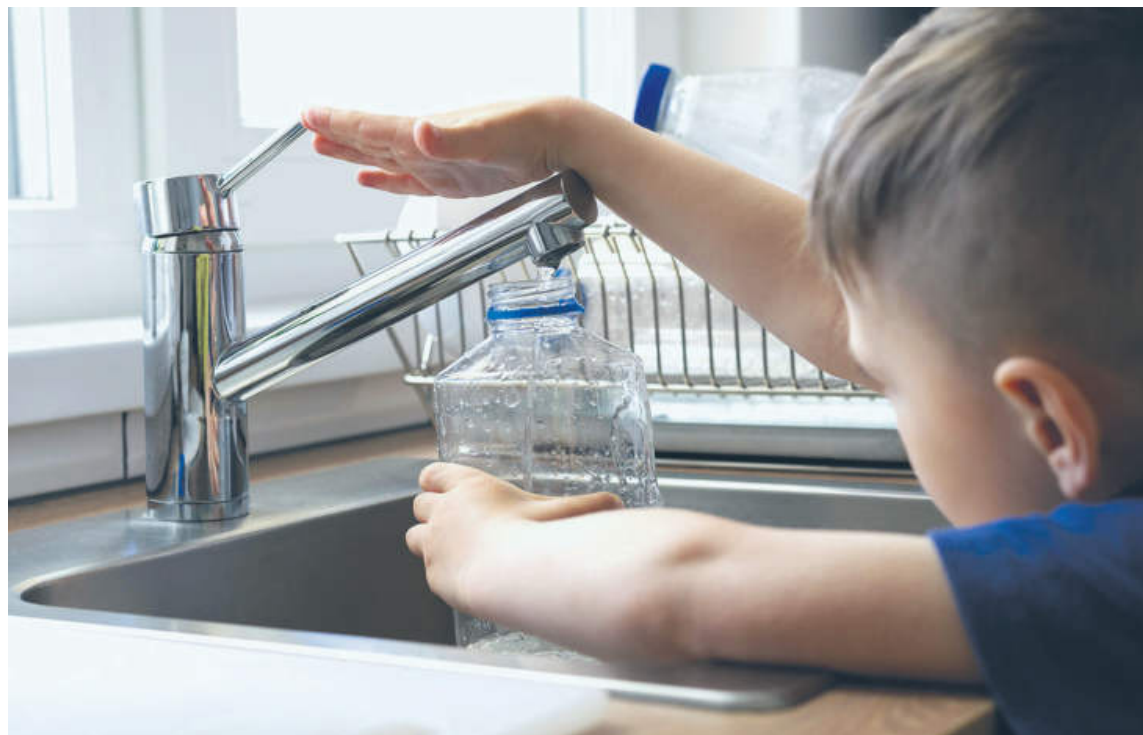
W 2023 roku z wodociągu Czepielin pobrano do badań łącznie 20 próbek wody — zarówno w ramach kontroli wewnętrznej prowadzonej przez administratora, jak i kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej. W dwóch przypadkach — w lutym i lipcu — w jednej z pobranych próbek wykryto niewielką liczbę bakterii z grupy coli. Nie stwierdzono natomiast bakterii *Escherichia coli* ani enterokoków, które świadczą o zanieczyszczeniu fekalnym.

Po każdym z tych wyników sanepid nakazał administratorowi wodociągu przeprowadzenie działań naprawczych. Kolejne badania potwierdziły, że przyniosły one oczekiwany efekt.

Jak wyjaśnia Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Siedlcach, bakterie z grupy coli są tzw. parametrem wskaźnikowym. Ich obecność nie oznacza automatycznie zagrożenia dla zdrowia, ale może świadczyć o problemach z czystością sieci wodociągowej.

W maju 2025 roku sytuacja była poważniejsza, bo badania próbek wody wykazały obecność enterokoków. Administrator wodociągu (czyli GSK „Mordy” Sp. z o. o.) rozpoczął działania naprawcze, m.in. czasowo przełączając sieć na zasilanie z wodociągu w Łosicach, a w międzyczasie chlorując całą sieć wodociągową.

30 maja Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Siedlcach wydał decyzję o braku przydatności



fol. freepik

wody do spożycia, komunikat dla mieszkańców oraz nakazał podjęcie działań mających przywrócić wymaganą jakość wody. Po kolejnych badaniach, 6 czerwca 2025, sanepid poinformował o przydatności wody do spożycia.

CZY TO MIAŁO WPŁYW NA ZDROWIE LUDZI?

W zażaleniu na decyzję o umorzeniu śledztwa, wskazano, że prokuratura nie zbadała, czy brak ostrzeżeń dla mieszkańców mógł mieć wpływ na ich zdrowie, ani nie przeanalizowała ewentualnego związku pomiędzy okresami nieprawidłowej jakości wody a danymi o zachorowaniach i zgonach.

Rozmawiając z mieszkańcami gminy Mordy można usłyszeć o obawach związanych z tym, czy hospitalizacje niemowląt, ból brzucha u dzieci czy krwimocz u dorosłych mają związek ze stanem wody i brakiem komunikatów o tym, że może on zagrażać zdrowiu.

Z kolei Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna poinformowała, że analiza danych z lat 2020-2025 nie wykazała wzrostu zachorowań związanych z bakteriami *E. coli*. Nie odnotowano też ognisk epidemicznych wywołanych tym patogenem.

O dalszych losach sprawy zdecyduje teraz Sąd Rejonowy w Siedlcach.

OD JESIENI 2025 JEST DOBRZE

W październiku 2025 roku w Stacji Uzdadniania Wody w Czepielinie zamontowano bakteriobójcze lampy UV. Ich zadaniem jest stałe odkażanie wody i eliminowanie bakterii już na etapie uzdatniania. Inwestycja kosztowała ponad 200 tys. zł.

— Od czasu zamontowania lamp UV do chwili obecnej wszystkie wyniki badań wody w gminie Mor-

dy (wykonywane przez siedlecki Sanepid i niezależne akredytowane laboratorium) są bardzo dobre — informuje burmistrz **Łukasz Wawryniuk**.

Podkreśla też, że od października 2025 do czerwca 2026 badania były

wykonywane nie raz na kwartał (jak nakazywał harmonogram), lecz raz na miesiąc.

Władze planują budowę drugiej stacji uzdatniania wody w innej części gminy.

LUIZA SŁUSZNAK

R E K L A M A



NEODERM
WIOSNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA

Nowości!

- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA



ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKA

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

MOIM ZDANIEM...

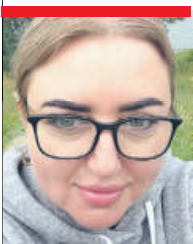
Trzy rzeczy, bez których nie wyobrażam sobie wakacji



fot. arch.

KAMILA RADZIKOWSKA-KOBYLIŃSKA, logopedka, Siedlce

Mój wymarzony urlop zaczyna się od zapachu świeżo parzonej kawy przygotowanej przez mojego męża w kawiarni i długiego śniadania, które można celebrować bez pośpiechu. To właśnie wtedy naprawdę czuję, że wakacje się zaczęły. Najpiękniejsze chwile to te spędzone z rodziną, blisko natury – wśród zieleni, śpiewu ptaków, z widokiem na szumiące morze lub majestatyczne góry. Uwielbiam miejsca, które są doskonałą bazą do odkrywania okolicy, bo zwiedzanie i poznawanie nowych zakątków świata jest nieodłączną częścią naszych podróży. By dzień był idealny, wieczorem wystarczą: cisza, ciepły podmuch wiatru, zachód słońca i dobra książka. Gdybym miała wskazać trzy rzeczy, bez których nie wyobrażam sobie wakacyjnego wypoczynku, byłyby to: aromatyczna kawa, piękno natury i dobra książka.



fot. arch.

IZABELA KRUK, Ubezpieczenia, Siedlce

Nie wyobrażam sobie wakacji bez wody, słońca i lasu. Woda uspokaja myśli, słońce otula ciepłem, a las szepcze historie, których nie usłyszysz nigdzie indziej. To właśnie tam serce zwalnia, dusza oddycha pełniej, a każda chwila nabiera wyjątkowego znaczenia. Tam odnajduję swój mały kawałek szczęścia.



fot. siris

ARKADIUSZ MAZURKIEWICZ, terapeuta i certyfikowany animator czasu wolnego, Siedlce

Nie wyobrażam sobie wakacji bez...

1. Spontanicznych i szalonych decyzji, chociażby wycieczek w nieznaną jak w kultowym filmie z moich dziecięcych czasów „Podróż za jeden uśmiech”. ... Bez planu i kwatery wyjeżdżam na kilka dni w Bieszczady.
2. Pogody ducha bez względu na aurę, pamiętając o tym, że wakacje są dla mnie, a nie ja dla wakacji. Aktywność fizyczna każdego dnia i runda wokół zalewu na boso po rosie między 5-6 rano.
3. Zwolnienia życiowego tempa i odkładania rzeczy „na cito” – na sam koniec. Odpuszczanie pozwala pozbyć się napięcia, zyskać nową perspektywę i uwolnić energię, co w efekcie może ułatwić realizację marzeń lub pozwolić na przyjęcie tego, co ma nadejść. Nie oznacza to rezygnacji, ale raczej akceptację sytuacji, zmianę nastawienia i zaufanie, że wszystko będzie miało sens nie tylko w wakacje.



fot. arch.

ANNA TARKOWSKA, wiceprezes zarządu Fundacji dla Każdego, Biernaty pow. łosicki

Wakacje kojarzą mi się przede wszystkim z trzema rzeczami. Po pierwsze – z naturą. To właśnie poza miastem najłatwiej złapać oddech, zwolnić i naładować baterie. Po drugie – z ludźmi. Najlepsze wspomnienia tworzą rozmowy przy ognisku, wspólne wędrówki i czas spędzony z rodziną oraz przyjaciółmi. I wreszcie po trzecie – z aktywnością. Jako wiceprezes Fundacji dla Każdego wierzę, że wakacje to świetna okazja, by uczyć się nowych umiejętności – od pierwszej pomocy, przez orientację w terenie, po bezpieczne spędzanie czasu na łonie natury. Dla mnie udany wypoczynek to taki, z którego wracamy nie tylko z pięknymi zdjęciami, ale przede wszystkim z nowymi doświadczeniami, energią i poczuciem, że dobrze wykorzystaliśmy ten czas. (Opr. **LS**)



rys. M. Andrzejewski

Święto Policji w Siedlcach

Awanse na wyższe stopnie służbowe, odznaczenia wręczono podczas obchodów Święta Policji w Siedlcach. Tegoroczne uroczystości były również okazją do uczczenia 107. rocznicy powołania Policji Państwowej oraz jubileuszu 100-lecia służby dzielnicowych i 100-lecia sportu policyjnego.

Obchody rozpoczęły się mszą w katedrze. Po niej odbył się uroczysty apel przed siedzibą komendy. Wręczono akty mianowania na wyższe stopnie służbowe, odznaczenia państwowe i resortowe oraz medale NSZZ Policjantów.

Medal „Zasłużony dla Zdrowia Narodu” otrzymała st. sierż. **Milena Romańczuk** z KMP w Siedlcach. W lutym okazało się, że znalazła zgodnego genetycznie biorcę – kilkuletnie dziecko leczone w Indiach. Kilka tygodni temu oddała szpik kostny, dając małemu pacjentowi szansę na powrót do zdrowia.

– Bez bezpieczeństwa i porządku publicznego nie ma mowy o rozwoju państwa. Dziś Policja, obok zagrożeń znanych od lat, mierzy się także z nowymi wyzwaniami, dlatego konsekwentnie wzmacniamy formację. W ciągu ostatnich dwóch i pół



roku do służby przyjęto około 20 tysięcy nowych funkcjonariuszy, a kolejne środki przeznaczone są na modernizację jednostek i zakup nowoczesnego wyposażenia – mówił sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji **Czesław Mroczek**.

Komendant wojewódzki nadinsp. **Waldemar Wołowicz** podkreślał znaczenie siedleckiej jednostki w garnizonie mazowieckim.

– Komenda Miejska Policji w Siedlcach jest czwartą co do wielkości jednostką w garnizonie mazowieckim. W ubiegłym roku do mazowieckiej Policji trafiło 209 nowych radiowozów – najwięcej od wielu lat. Dzięki blisko 1,5 mln zł przekazanych przez Samorząd Województwa Mazo-

wieckiego zakupiono także sześć specjalistycznych pojazdów dla techników kryminalistyki, w tym jeden dla siedleckiej komendy – powiedział.

Do policjantów i pracowników cywilnych zwrócił się również siedlecki komendant podinsp. **Mariusz Matusiak**.

– Ten dzień jest okazją, by podziękować wszystkim policjantom, policjantom i pracownikom Policji za odpowiedzialną służbę. To dzięki waszemu profesjonalizmowi, zaangażowaniu oraz współpracy z samorządami, służbami i mieszkańcami możemy skutecznie dbać o bezpieczeństwo Siedlec i powiatu siedleckiego – mówił komendant.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodnik siedlecki.com

Rozbili bank w Brzegu

„Chodowiacy” z Grand Prix i serią nagród na festiwalu „Brzeg Folkloru Malowany”.

To był wyjątkowo udany wyjazd dla Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy” im. Alicji Siwkiewicz. Artyści działający pod patronatem Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach wrócili z festiwalu „Brzeg Folkloru Malowany” z Grand Prix oraz kolejnymi prestiżowymi nagrodami.

Największy sukces odniosła grupa podstawowa, która za wykonanie

„Krakowiaka” zdobyła Grand Prix Festiwalu. Znakomicie zaprezentowała się również grupa dorosła, której choreografia „Podlasie” zapewniła I miejsce w swojej kategorii.

Na podium stanęła także najmłodsza grupa zespołu. Za wykonanie „Suity Lubelskiej” młodzi tancerze wywalczyli II miejsce w swojej kategorii wiekowej.

To jednak nie koniec wyróżnień. Kapela „Chodowiaków” została uhonorowana Nagrodą Specjalną Dyrektora Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, co

stanowi dodatkowe potwierdzenie wysokiego poziomu artystycznego siedleckiego zespołu.

Sukces jest efektem pracy wielu osób zaangażowanych w przygotowanie występów. Wśród nich znaleźli się: **Bożena Wojciuk** – autorka choreografii „Krakowiaka”, **Aleksandra Siedlanowska** odpowiedzialna za przygotowanie tancerzy, **Jola Szymczyk**, która zadbała o kostiumy, **Dariusz Różański** przygotowujący śpiew oraz **Tomasz Piros**, kierownik kapeli. (MP)



fot. Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „CHODOWIACY” im. Alicji Siwkiewicz

Węgrów
Koncert
Art Senior

Lubicie dobrą muzykę w dobrym wykonaniu? W najbliższą **sobotę 25 lipca** koniecznie wybierzcie się na koncert zespołu Art Senior.

Koncert odbędzie się w amfiteatrze Parku Miejskiego im. Armii Krajowej w Węgrowie. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.

Zespół Art Senior już od ponad 10 lat działa przy Węgrowskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Tworzą go seniorzy, a liderem i kierownikiem muzycznym grupy jest Andrzej Giers. (sej)

X Letni Festiwal
pod Muralem

Wielką popularnością cieszy się Festiwal pod Muralem, ale też i oferta muzyczna jest idealnie dobrana do plenerowej letniej scenerii. W każdy piątek Siedlczanie mogą wygodnie zasiąść na leżakach, by posłuchać muzyki, lub potańczyć sobie do rytmu.

W najbliższy **piątek, 24 lipca**, przed publicznością wystąpi zespół Jeżyn, grupa muzyczna z Siedlec, grająca muzykę reggae. Ich muzyka to połączenie luzu, radości i autentycznych emocji które od pierwszych dźwięków porywają do zabawy. To muzyczna podróż prosto na słoneczną Jamajkę. (mz)



Komunikacyjny chaos?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

To będzie największy drogowy plac budowy w Siedlcach od lat. Samorząd ma już blisko 25 mln zł unijnego dofinansowania i podpisał umowę z wykonawcą, więc stary wiadukt przy ul. Warszawskiej – po ponad 70 latach służby – ma zniknąć z mapy miasta. Mieszkańcy nie mają wątpliwości: nowy obiekt jest potrzebny. Pytanie brzmi tylko, jaką cenę przyjdzie za niego zapłacić. I wcale nie chodzi o pieniądze.

Dwa lata temu wydawało się, że inwestycja utknie w martwym punkcie. Wniosek o dofinansowanie znalazł się na liście rezerwowej programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza i plany przebudowy trzeba było odłożyć. Ostatecznie jednak – po przesunięciu środków przez zarząd województwa mazowieckiego – udało się zdobyć niemal 25 mln zł.

W poniedziałek, 21 lipca, miasto zawarło umowę z wykonawcą – firmą Domost z Małkini Górnej, specjalizującą się w budowie mostów i wiaduktów.

Budowa zostanie zrealizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Najbliższe miesiące upłyną pod znakiem projektowania i uzyskiwania pozwoleń. Jeśli harmonogram nie ulegnie zmianie, wiosną 2027 roku rozpoczną się prace w terenie. Zakończenie inwestycji zaplanowano na 30 listopada 2027 roku.

Nie będzie to zwykły remont. Wiadukt został wybudowany w 1954 r. Jego stan techniczny jest aktualnie tak zły, że groziło mu nawet wyłączenie z użytkowania. W przyszłym roku zostanie całkowicie rozebrany. W jego miejscu powstanie nowoczesny, wyższy i szerszy obiekt z chodnikami i drogami dla rowerów po obu stronach (odseparowanymi od jezdni), nowym odwodnieniem, oświetleniem LED oraz przebudowanymi dojazdami i infrastrukturą podziemną. Oprócz samej przeprawy, roboty obejmą odcinek od skrzyżowania z ul. Plantową do skrzyżowania z ul. Szkolną. Całkowita wartość inwestycji wynosi nieco ponad 30 mln zł.

NAJWIĘKSZE ZNAKI ZAPYTANIA

I nie byłoby nad czym dyskutować, gdyby nie fakt, że przeprowadzenie tej niewyalgicznej inwestycji może oznaczać komunikacyjny impas w zachodniej części Siedlec. Na razie nie wiadomo, jakie rozwiązania zostaną przyjęte na czas prowadzenia

robót i w jaki sposób zostanie zorganizowany ruch. Miasto przynajmniej jednak, że mieszkańcy muszą przygotować się na czasowe niedogodności.

Dodatkowym wyzwaniem będzie fakt, że przebudowa wiaduktu zbiegnie się z remontem ul. Garwolińskiej. Władze miasta zapewniają jednak, że opracowano już plan etapowania prac, tak aby ograniczyć skalę problemów komunikacyjnych.

– Utrudnienia będą, ale będziemy próbowali je minimalizować. Rozważamy otwarcie prawoskrętu na ul. Garwolińskiej przy wiadukcie, tam chcemy skierować ruch pieszy, dlatego wcześniej wyremontujemy chodnik. Mamy też kilka innych pomysłów. Zdajemy sobie sprawę, że łatwo nie będzie. Musimy wszyscy trochę pocierpieć, żeby później było bezpieczniej i wygodniej – mówił wiceprezydent Siedlec Maciej Nowak.

O zrozumienie mieszkańców apelował także drugi z wiceprezydentów. – Liczymy, że mieszkańcy będą wyrozumiali, a w zamian otrzymają wiadukt, z którego będą mogli być dumni – podkreślił Dariusz Stopa.

Wciąż nie jest również jasne, jaki wpływ inwestycja będzie miała na ruch kolejowy. Nie określono jeszcze, w jakim zakresie prowadzone prace wpłyną na kursowanie pociągów, w tym połączeń do i z Warszawy.

JEST NIEZBĘDNY. KROPKA.

Pod naszymi artykułami dotyczącymi inwestycji rozgorzała szeroka internetowa dyskusja. Co ciekawe, zdecydowana większość mieszkańców nie kwestionuje samej potrzeby budowy. „Nowy wiadukt jest niezbędny i kropka. Po co dyskusje?” – napisał jeden z internautów. Podobnych głosów jest znacznie więcej. „Super, że będzie robione. Niech działają” – komentuje Piotr. „Wiadukt już dawno powinien być nowy” – dodaje Małgorzata. „Bardzo dobrze. Wiadukt będzie spełniał wymogi bezpieczeństwa. Wiadomo, że utrudnienia będą, ale nie przez wieczność” – uważa Łukasz.

To pokazuje, że mieszkańcy zdają sobie sprawę ze stanu technicznego przeprawy. Wiadukt od lat przecho-

dził kolejne remonty, jednak dziś bardziej opłaca się wybudować go od nowa niż dalej tątać.

NAJWIĘKSZY STRACH? KOMUNIKACYJNY PARALIŻ

Jeśli coś budzi emocje większe niż sama inwestycja, to właśnie jej konsekwencje. „Ale będzie wesoło, jak rozbiorą wiadukt!!”, „Korki przez dwa lata” – przewidują krótko komentujący. Niektórzy dodają jeszcze dosadniej: „Ludziom wjeżdżającym od strony Warszawy współczuję. Siedlce czeka komunikacyjny chaos”, „Połowa okolic i „miastowe ludzie” może już sobie kupić bilety 120-minutowe do MPK, by dojechać do pobliskiej Żabki. Są jeszcze opcje jak L4 i ewentualny urlop na minimum pół roku”, „Będzie, będzie się działo... Koszmar, aż strach pomyśleć, podróż do pracy przez mękę”.

Nie brakuje też porównań do innych inwestycji: „Z małym mostkiem w Mordach grzebią się ponad rok. Ile potrwa dużo



Łukasz Siwek, prezes firmy Domost: Chcemy zostawić swoją cegiełkę w mieście Siedlce. Ta inwestycja jest dla nas wyzwaniem, ale lubimy wyzwania. Trudniejsze od budowy nowego wiaduktu, jest samo zaprojektowanie go, ale wiedzieliśmy, na co się piszemy. To jest dla nas priorytetowy kontrakt. Jeśli chodzi o utrudnienia w ruchu drogowym w trakcie trwania prac, chciałbym obiecać, że będą one jak najmniejsze, ale nie chcę skłamać.

większa inwestycja w Siedlcach? Paraliż miasta murowany.” Są też pomysły, ale brakuje możliwości ich realizacji: „Gdyby była rezerwa terenu, to można by postawić obok wiadukt saperski – na rok, dwa i nich sobie dłubią przy docelowym, a tak... kicha”.

Z kolei Tomasz próbuje podejść do sprawy z humorem: „W Chinach robota na weekend. Ciekawe ile u nas będzie trwało. . . tak trochę z żarcikiem”.

„PÓŁ ROKU NA REALIZACJĘ? GRATULUJĘ OPTYMIZMU”

Wielu mieszkańców zwraca uwagę, że największym wyzwaniem będzie właśnie organizacja ruchu. „Urząd miasta już powinien przygotować koncepcję alternatywnych objazdów, a nie czekać na projekt wykonawcy” – pisze jeden z internautów.

Podobnych pytań jest więcej. Czy komunikacja miejska będzie miała



pierwszeństwo? Czy pojawią się dodatkowe kursy autobusów? Czy nie dojdzie do nałożenia się kilku dużych remontów jednocześnie? Samorząd powtarza, że szczegółowa organizacja ruchu dopiero powstanie i będzie uzgadniana z wykonawcą.

Nie tylko kierowcy mają swoje oczekiwania. Ciekawą część dyskusji prowadzą rowerzyści. Wielu z nich przypomina, że obecna infrastruktura na wiadukcie pozostawia wiele do życzenia. „Strach jechać wiaduktem w kierunku Warszawskiej” – piszą przedstawiciele jednej z grup rowerowych. Kolejny internauta wskazuje, że nawierzchnia ścieżki rowerowej jest na tyle nierówna, że – jego zdaniem – może stanowić zagrożenie dla życia. Liczy, że nowy obiekt będzie wreszcie zaprojektowany z myślą o bezpieczeństwie rowerzystów, a nie tylko samochodów.

Pojawia się również głos inny niż większość: „Zastanawia mnie, czy mieszkańcy mieszkający po obu stronach wiaduktu zostali poinformowani, jak budowa wpłynie na ich codzienne funkcjonowanie” – pyta pan Michał. To ważna uwaga. O ile kierowcy mogą wybrać objazd, o tyle dla osób mieszkających w sąsiedztwie inwestycji przez wiele miesięcy oznaczać będzie ona hałas, utrudniony dojazd i zmienioną organizację . . . życia.

Budowa nowego wiaduktu warszawskiego zapowiada się jako przedsięwzięcie, które – choć konieczne – wystawi cierpliwość mieszkańców na próbę. Nowy obiekt ma poprawić bezpieczeństwo i przepustowość jednej z najważniejszych dróg w mieście. Chyba trudno znaleźć mieszkańca,

który uważałby, że inwestycja jest zupełnie niepotrzebna. Różnice pojawiają się dopiero przy odpowiedzi na pytanie, jak przeżyć czas budowy.

Niektórzy mieszkańcy nie dają wiary w informacje płynące z magistratu, że obiekt zostanie oddany do użytku pod koniec przyszłego roku: „Dam sobie nawet paznokcie uciąć, że nie zostanie oddany do użytku w terminie, bo nigdy nic nie jest oddawane w terminie”, „Pół roku na realizację? Gratuluję optymizmu. Tyle trwał remont 300 mb ul. Partyzantów przy Lidlu. Ale... niechaj żywi nie tracą nadziei. Trzymam kciuki”.

Być może warto nie tylko trzymać kciuki, ale nawet robić zakład, bo w dniu podpisania umowy z wykonawcą wiceprezydent Maciej Nowak podkreślił: – Nie ma możliwości wydłużenia tego terminu.

Z kolei prezes firmy Domost Łukasz Siwek zaznaczył: – Mam nadzieję, a właściwie jestem tego pewien, że wszystko skończy się z terminem, chociaż będzie to trudny termin. Podpisując umowę, dałem słowo. Marzec podaliśmy jako czas rozpoczęcia robót, ale dołożymy wszelkich starań, by wejść na plac budowy wcześniej.

Jedni już dziś przewidują gigantyczne korki. Inni liczą, że dobrze przygotowane objazdy pozwolą uniknąć paraliżu. Są też tacy, którzy patrzą na sprawę z dużym optymizmem: „Brawo. Będziemy cierpliwie znosić utrudnienia, damy radę” – napisał jeden z mieszkańców.

Entuzjazm związany z rozpoczęciem inwestycji miesza się z niepewnością. Przed miastem i wykonawcą trudny sprawdzian, a mieszkańcy mają nadzieję, że zarówno efekt, jak i miesiące prac budowlanych zasłużą przynajmniej na ocenę dobrą.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**

Demolował witryny i uszkodził samochód

32-letni mieszkaniec Łukowa odpowie za zniszczenie mienia po nocnym incydencie przy ul. Staropijarskiej. Mężczyzna uszkodził witryny dwóch sklepów, skrzynkę pocztową oraz zaparkowany samochód. Wstępnie straty oszacowano na co najmniej 6 tys. zł.

Do zdarzenia doszło 17 lipca, tuż po godzinie 2. Policjanci zostali wezwani po zgłoszeniu o hałasach dochodzących z ulicy Staropijarskiej. Na miejscu zauważyli mężczyznę ukrywającego się między zaparkowanymi samochodami. Na widok radiowozu próbował uciekać, jednak po chwili

został zatrzymany. Miał zakrwawioną dłoń.

– Początkowo zaprzeczał, że ma związek z uszkodzeniem witryny sklepowej, jednak po chwili przyznał, że wybił szybę. Sprawdzając okolicę



fol. KPP Łuków

policjanci ujawnili kolejne zniszczenia. Uszkodzona była witryna drugiego sklepu, skrzynka pocztowa zamontowana na budynku oraz zaparkowany volkswagen. Ze wstępnych ustaleń wynika, że część zniszczeń mężczyzna spowodował betonową podstawą baneru reklamowego – mówi asp. szt. Marcin Józwiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Jak ustalili funkcjonariusze, 32-latek był pod wyraźnym wpływem alkoholu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Za to przestępstwo grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności. (ak)

R
E
K
L
A
M
A

**PRODUCENT
FOTOPORCELANEK
NAGROBNYCH**

tel. 22 760 04 05

- Wysokiej jakości, biała porcelana włoska.
- Tradycyjna technologia podwójnego wypалу w piecu ceramicznym.
- Przygotowanie zdjęć, wypal i produkcja na miejscu w Sulejówku.
- Całkowita odporność na warunki atmosferyczne i światło słoneczne (obraz wtapia się w szkliwo w temperaturze ponad 850°C).
- Profesjonalne opracowanie zdjęć, retusz i fotograficzna jakość porcelanki, aby godnie uwiecznić najbliższą osobę.
- Szybka realizacja i wysyłka lub odbiór na miejscu.

Informacje i zamówienia:
e-mail: porcelanki@copio.pl
www.copio.pl/porcelanki

Szpilki Zaczyńskiej Pisowska wyjątkowość za nasze pieniądze

Czy przyszyłoby wam do głowy, że pisowcy będą sobie nawzajem „ubliżać”, wytykając brak inteligencji, wykształcenia i kręgosłupa moralnego? Że padnie to jako pogardliwy argument dowodzący braku kompetencji do rządzenia? A przecież ta przaśność, brzydota charakterów i niskie intelektualne loty to był wielki atut, wielki ułkon w stronę elektoratu złożonego z „prawdzywych” Polaków i patologii społecznej, przed którą otworzył się raj 500 czy 800 plus, w którym nie trzeba się uczyć, pracować, a pieniądze i tak będą płynąć.

Tymczasem gdy pisowcy poculi, że ich łajba tonie, zaczęli kombinować, jak z niej uciec. Jednym z wariantów ewakuacji mają być nowe stowarzyszenia, kluby i inne polityczne grupy wsparcia. I właśnie te frakcje zaczęły sobie ubliżać, dzieląc się na mądrzejszych i głupszych, na rzekomo kulturalnych i na rynsztok, na wykształconych i na prostaków. I teraz zagadka: które wyzvisko jest dla pisowca bardziej obrzydliwe i obraźliwe? Obstawiam te ohydne wulgaryzmy przypisujące kolegom z PiS mądrość, uczciwość i lotność umysłu. Fascynująca kłótnia.

To, że jedni pisowcy czują się lepsi od drugich pisowców, widać gołym okiem. Ale też widać, że czują się lepsi od narodu. Pisowska posłanka z naszego regionu Maria Koc otrzymała w mediach społecznościowych pytanie wprost, w czym czuje się lepsza od obywateli, którym Nawrocki odmówił statusu osoby najbliższej. Pytanie padło, gdy posłanka chwaliła Nawrockiego za weto do ustawy. W czym czuje się lepsza od innych? Co takiego wyjątkowego w sobie ma? Nie odpowiedziała. Ktoś jeszcze zapytał, po raz kolejny (jak zaznaczył), żeby wymienić w takim razie to, co zrobiła dobrego dla Polski. Też nie odpowiedziała. W tym czasie media poinformowały o rekordowych kilometrówkach naszej wyjątkowej posłanki. Ponad 48 tys. zł kosztowały nas jej podróże. Znalazła się wśród rekordzistów. Wyjątkowość ma swoją cenę. Konkretna. Za nasze, narodu, pieniądze.

Pisowcy zdemolowali w Polsce demokrację, praworządność, gospodarkę, ochronę zdrowia, standardy debaty publicznej i polityczną etykę. Teraz demolują relacje polsko-ukraińskie. Podburzają antyukraińskie nastroje, bo jest im to na rękę. Głupcy się na to biorą jak muchy na lep. A potem głosują. Za swoich rządów PiS podburzał ludzi przeciwko społeczności LGBT+. Wychowani na pisowskiej papce pseudopatrioci bili na ulicach chłopców noszących długie włosy lub trzymających się za ręce. Teraz patologia bije ukraińskie dzieci, a także Polaków, którzy stają w obronie Ukraińców.

Czekam tylko gdy do obelg, jakie pisowcy rzucają pisowcom, dojdzie koronny argument: sprzyjasz Ukrainie!

Dziś jeszcze bardziej niż kiedyś przynależność do PiS to wstyd i obciach.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby | Krzyżacy nie zająć

Żart rysunkowy wyglądał mniej więcej tak: Idą Krzyżacy pod Grunwald. Czarne krzyże na białych płaszczach, pawie pióra na hełmach. Przychodzą, a tam bitwa na całego. Świszczą strzały, błyskają miecze, nad bitewnym pyłem furkoczą potargane białe-czerwone proporce. Krzyżacy, najwyraźniej zawiedzeni postawą Polaków, mówią: — Chyba zaczęli bez nas...

Dlaczego akurat teraz przypomniał mi się ten żart? Pewnie dlatego, że pisowcy właśnie postanowili naparzać się między sobą. Uznali, że KO tak mocno się skompromitowała (Kacprzyk, salonik VIP, śmierć na SOR, prosekitorium, prześwietlenie Tutanchamona, zakład pogrzebowy...), iż teraz mogą zająć się już tylko sobą? Że Krzyżacy to nie zająć — nie uciekną?

Wielu powie, że PiS właśnie wyciąga bratnią rękę w stronę sponiewieranej Platformy. I być może mają rację. Po co nowego wroga szukać, kiedy tutaj swój, własny, na własnej piersi wyhodowany?

Pamiętacie — dawno temu w odległej galaktyce — aferę Rywina? Jestem tak stary, że pamiętam. Niby wszystko było po staremu... Jeszcze Kwach urzędował w pałacu, jeszcze Miller był premierem, jeszcze Oleksy wylewnie tłumaczył się ze swoich agentur i „Olinów”, jeszcze Czarzasty orbitował w grupie trzymającej władzę... Ale już przez skórę czuć było, że w gruzach leżą Maurów posady. Bronią się jeszcze twierdze Grenady, ale w Grenadzie zaraza...

Młode i piękne PO i PiS ramię w ramię szły w Polskę. Szable do boju, lance w dłoni! — Nasi szanowni koledzy z PiS... — Nasi drodzy konkurenci z PO... Ministerialne przymiarki, premier z Krakowa, lustracja, dekomunizacja, ściągnięcie cugli, porządkowanie Polski. A po wyborach wspólny rząd...

Ale zaraz, zaraz... Po co wspólny? Po co wspólny, skoro można inaczej? Wy w tę, my w tamtą. I od teraz naprzeciwko. Nie w ramię w ramię, lecz jedni na drugich. Jak się będziemy wystarczająco mocno okładać, przez ćwierć wieku dla nikogo innego na tym ringu miejsca nie starczy.

Jeśli PiS próbuje powtórzyć tamten manewr, to, moim zdaniem, za wcześnie, o wiele za wcześnie. To jeszcze nie ten etap.

Inna sprawa, że jak PiS się rozpadnie, to PO też nie będzie potrzebne. Legiony wyborców głosują na PO tylko z tego powodu, że nie chcą, by rządził PiS. Jeśli PiS nie będzie, to po co komu PO?

Dzieje polityczne III RP pełne są formacji, po których pozostały tylko nazwy: KPN, ZChN, ROAD, KLD, UD, UW, ROP, AWS... Jeśli do tych antywarycznych pamiątek dołączą także PO i PiS, oczywiście coś się zmieni. Ale nie aż tak wiele.

Wieczna jest tylko Polska. Kiedy my żyjemy...

DARIUSZ KUZIĄK

Nowy czarny punkt nad Bugiem

Ostrzega przed tragedią

W Bużyskach w gminie Korczew znajduje się nowy „czarny punkt wodny”.

Tablica stanęła nad Bugiem w miejscu, gdzie w przeszłości dochodziło do utonięć. To element prowadzonej przez samorząd województwa mazowieckiego i policję akcji, której celem jest ograniczenie liczby tragicznych zdarzeń nad wodą. W regionie siedleckim takich miejsc jest obecnie jedenaście.

Statystyki pokazują, że liczba utonięć na Mazowszu spada, jednak problem wciąż pozostaje poważny. W ubiegłym roku w województwie utonęło 30 osób, w tym 3 w regionie siedleckim.

— Najczęściej ofiarami utonięć są dorośli mężczyźni. Jedną z głównych przyczyn pozostaje alkohol, który zaburza ocenę sytuacji i własnych możliwości — przypomina kom. **Emilia Osińska**, zastępca komendanta miejskiego policji w Siedlcach.

Strażacy apelują, by w razie zagrożenia nie działać pochopnie. — Najpierw trzeba wezwać służby ratunkowe, a dopiero później, jeśli jest to bezpieczne, podjąć próbę udzielenia pomocy. Nigdy nie wolno ryzykować własnym życiem — podkreśla



st. bryg. **Paweł Kulicki**, zastępca komendanta miejskiego PSP w Siedlcach.

Na zagrożenia związane z Bugiem zwracają uwagę także samorządowcy. — To piękna, ale nieuregulowana i bardzo zdradliwa rzeka. Korzystajmy z jej uroków rozsądnie i z zachowaniem zasad bezpieczeństwa — mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**.

Jak wyjaśnia **Janina Ewa Orzełowska** z Zarządu Województwa Mazowieckiego, lokalizacja czarnych punktów jest na bieżąco analizowana. — Tam, gdzie zagrożenie mija, tablice są usuwane, a w miejscach nowych

tragedii pojawiają się kolejne oznaczenia — zaznacza.

Na Mazowszu znajduje się obecnie 114 czarnych punktów wodnych, z których 11 w regionie siedleckim. Samorząd województwa wspiera również ratownictwo wodne — w tym roku do organizacji WOPR trafiło blisko 1,4 mln zł na zakup sprzętu i poprawę bezpieczeństwa nad wodą.

Służby przypominają, że większości utonięć można uniknąć. Wystarczy korzystać ze strzeżonych kąpielisk, nie wchodzić do wody po alkoholu i nie zostawiać dzieci bez opieki nawet na chwilę.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

Mińsk Mazowiecki

Awanse, odznaczenia i podziękowania

Awanse dla 35 funkcjonariuszy, odznaczenia za wzorową służbę i wyróżnienia dla osób wspierających Policję — tak wyglądały obchody Święta Policji w Mińsku Mazowieckim.

W uroczystości w Miejskim Domu Kultury uczestniczyli policjanci, pracownicy cywilni, przedstawiciele samorządów, służb mundurowych i instytucji współpracujących z komendą.

Przed rozpoczęciem uroczystości pod tablicą upamiętniającą policjantów Policji Państwowej z powiatu mińskiego zamordowanych przez NKWD w Twerze w 1940 roku kwiaty złożyli komendant powiatowy insp. **Krzysztof Naszkiewicz** oraz jego zastępcy — podinsp. **Dorota Hankus** i podinsp. **Artur Pasztaleniec**.

Akty mianowania na wyższe stopnie służbowe odebrało 35 policjantów — trzech w korpusie oficerów młodszych, dziewiętnastu w korpusie aspirantów, sześciu w korpusie

podoficerów i siedmiu w korpusie szeregowych.

Brązowym Medalem za Zasługi dla Policji odznaczona została burmistrz Stanisławowa **Kinga Sosińska** za współpracę z Policją i działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Brązowe Odznaki „Zasłużony Policjant” otrzymali asp. **Mariusz Baranowski**, asp. **Mateusz Obarski** i asp. **Daniel Szach**. Z kolei mł. asp. **Paula Antolak** została uhonorowana Brązowym Medalem Głównego Związku Piłsudczyków RP za działalność na rzecz kultywowania wartości patriotycznych i społecznych.

Komendant Powiatowy Policji w Mińsku Mazowieckim insp. Krzysztof Naszkiewicz podkreślał, że policyjny mundur to nie tylko symbol, ale przede wszystkim odpowiedzialność. — Za każdym mundurem stoi człowiek, który każdego dnia podejmuje decyzje mające wpływ na bezpieczeństwo innych. Nie ma

dwóch takich samych dni w policyjnej służbie, ale zawsze przyświeca nam jeden cel: ochrona życia i zdrowia ludzi — mówił.

Dziękował funkcjonariuszom za codzienną służbę oraz samorządowcom za współpracę. Nawiązał również do lipcowego pożaru w Stanisławowie, podczas którego policjanci wspierali działania ratownicze. Słowa uznania skierował do burmistrz Kingi Sosińskiej, mieszkańców i członkiní Koła Gospodyń Wiejskich „Nad Rzeką w Rządzy”, które pomagały wszystkim służbom podczas akcji.

— Policyjny mundur to nie tylko powód do dumy, ale przede wszystkim odpowiedzialność. Ta służba wymaga odwagi, umiejętności podejmowania trudnych decyzji i silnego kręgosłupa moralnego — mówiła członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**, dziękując funkcjonariuszom za ich codzienne zaangażowanie.

Gratulacje policjantom złożył także Komendant Stołeczny Policji mł. insp. **Krzysztof Ogroński**. Przypomniał niedawną akcję policjantów z Mrozów, którzy odnaleźli dwoje zaginionych dzieci. Jak podkreślił, to właśnie takie działania najlepiej pokazują, jak ważna jest szybka reakcja, doświadczenie i zaangażowanie funkcjonariuszy. Dziękował również samorządom za współpracę, podkreślając, że bezpieczeństwo mieszkańców jest wspólną odpowiedzialnością Policji i lokalnych partnerów.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**
Więcej na: tygodniksiedlecki.com



To jeden z najbardziej inwazyjnych gatunków w Polsce.

Rdestowiec pojawił się w gminie Siedlce

Podczas jednej z rowerowych wycieczek leśnymi drogami na terenie gminy Siedlce pan Wojciech zauważył okazałą roślinę rosnącą w lesie. Nie wiedział, co to za gatunek.. Początkowo pomyślał, że wykopie sadzonkę i posadzi ją we własnym ogrodzie. Dopiero po sprawdzeniu informacji odkrył, że jest to rdestowiec ostrokończysty, potocznie nazywany rdestowcem japońskim – jeden z najbardziej inwazyjnych gatunków roślin obcych w Polsce.

– Wyglądała efektownie, ale gdy przeczytałem, z czym mam do czynienia, postanowiłem to zgłosić – opowiada rowerzysta.

Odnalazł jeszcze dwa stanowiska rdestowca w okolicy. Łącznie zgłosił trzy miejsca występowania tej rośliny. Jak się okazało, wszystkie znajdują się na prywatnych nieruchomościach.

– Potwierdziliśmy, że jest to rdestowiec japoński i poinformowaliśmy o tym urząd gminy, bo to samorząd prowadzi działania wobec właścicieli prywatnych nieruchomości – wyjaśnia **Michał Dziedzic**, nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce.

Pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej z gminy Siedlce pojawili się na jednym ze wskazanych stanowisk w lesie. Rdestowiec został wykoszony, jednak teren nie został uprzątnięty. Ścięte łodygi pozostawiono na miejscu, a z ich fragmentów już zaczęły wyrastać kolejne pędy. A nie powinno tak być, na co zwraca uwagę zaniepokojony rowerzysta, który sprawdzał, co dzieje się z inwazyjną rośliną.

– Nawet niewielkie fragmenty tej rośliny mogą ponownie się ukorzenie. Samo wykoszenie nie rozwiąże problemu – podkreśla.

Kolejne stanowisko znajduje się na prywatnej działce tuż przy drodze w miejscowości Żytń. Właściciel działki otrzymał z Urzędu Gminy Siedlce wezwanie do usunięcia rdestowca. W piśmie gmina zobowiązała go do podjęcia działań ograniczających rozprzestrzenianie się rośliny oraz przedstawienia w ciągu 14 dni informacji o planowanych pracach. Zalecono systematyczne koszenie lub ścinanie pędów, usuwanie kłacz, a w razie

potrzeby również zastosowanie metod chemicznych. Właściciel posesji potraktował wezwanie z powagą.

– Rdestowiec został wykoszony, teraz suszę go na plandec i zgodnie z zaleceniami spalę. Nikt z nas nie wiedział, że jest to aż tak inwazyjna roślina. Nie mam pojęcia, skąd pojawiła się akurat na granicy mojej działki i drogi – mówi pan **Dariusz**.

Na trzecim zgłoszonym stanowisku rdestowiec nadal rośnie. Nikt nic

wieku jako roślina ozdobna. Z czasem wykorzystywano go również jako roślinę pastewną dla bydła, miododajną oraz do umacniania skarp i nasypów. Szybko jednak wymknął się spod kontroli i dziś uznawany jest za jeden z najbardziej inwazyjnych gatunków obcych w Polsce. Można go spotkać przy drogach, cie-



z nim nie zrobił.

Jak zaznacza **Michał Dziedzic**, zwalczanie rdestowca jest procesem długotrwałym.

– Jednorazowe koszenie nic nie daje. Rdestowiec bardzo szybko odrasta z kłacz, dlatego jego zwalczanie wymaga systematycznych działań przez kilka sezonów. Nie ma jednej metody, która gwarantowałaby całkowite wyeliminowanie tej rośliny – wyjaśnia nadleśniczy.

Rdestowiec trafił do Europy w XIX

kach wodnych, w dawnych siedliskach, ogrodach i na obrzeżach lasów.

Inwazyjne są także barszcz Sosnowskiego, niecierpek gruczołowy oraz nawłoc kanadyjska i nawłoc późna. Wszystkie szybko zajmują kolejne tereny, wypierając rodzime gatunki roślin, a barszcz dodatkowo stanowi zagrożenie dla zdrowia ludzi, powodując poważne oparzenia skóry.

Specjaliści przypominają, że każdy, kto zauważy rdestowca lub inny inwazyjny gatunek obcy, powinien zgłosić

jego występowanie. Jeżeli roślina rośnie na gruntach Lasów Państwowych, należy zawiadomić właściwe nadleśnictwo. Jeżeli znajduje się na działce prywatnej, zgłoszenie należy przekazać do urzędu gminy lub miasta. W razie wątpliwości wystarczy poinformować jedną z tych instytucji – właściwy organ wskaże dalszy sposób postępowania.

Choć przepisy przewidują wysokie

kary za naruszanie zakazów dotyczących inwazyjnych gatunków obcych, gmina stawia przede wszystkim na współpracę z właścicielami nieruchomości i usunięcie zagrożenia.

– Nie chodzi o karanie mieszkańców. Najważniejsze jest usunięcie zagrożenia. W pierwszej kolejności wzywamy właściciela do podjęcia działań i oczekujemy, że będzie konsekwentnie usuwał tę roślinę. Zależy nam na tym, aby rdestowiec nie rozprzestrzeniał się na kolejne tereny – mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**.

AGA KRÓL

Zgodnie z ustawą z 11 sierpnia 2021 r. o gatunkach obcych właściciel nieruchomości ma obowiązek zwalczać rdestowca i zapobiegać jego dalszemu rozprzestrzenianiu. Przepisy przewidują surowe sankcje za świadome naruszanie zakazów dotyczących inwazyjnych gatunków obcych. Za ich rozmnażanie, sadzenie, sprzedaż, transport lub celowe rozprzestrzenianie administracyjna kara pieniężna może wynieść nawet 1 mln zł. W najpoważniejszych przypadkach umyślnego łamania przepisów grozi również kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, natomiast za nieumyślne doprowadzenie do rozprzestrzenienia gatunku, np. wskutek rażącego niedbalstwa, przepisy przewidują grzywnę, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 2 lat.

Na właścicieli nieruchomości spoczywa również obowiązek właściwego zagospodarowania biomasy powstałej podczas zwalczania rdestowca. Ściętych łodyg i kłacz nie wolno pozostawiać na gruncie, wyrzucać na kompost ani wywozić do lasu, ponieważ nawet niewielkie ich fragmenty mogą ponownie się ukorzenie i doprowadzić do dalszego rozprzestrzeniania się rośliny.

Czy kolega to nagrywał?

15-latek rozbił auto o drzewo

Dwóch nastolatków trafiło do szpitala po wypadku, do którego doszło w sobotni wieczór na drodze między Trąbkami a Poschłą. Za kierownicą Opla siedział 15-latek, który nie miał uprawnień do kierowania. Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia i sprawdzają, czy przejazd był nagrywany przez kolegę.

18 lipca około godziny 19.20. oficer dyżurny otrzymał zgłoszenie o

Oplu, który zjechał do przydrożnego rowu, a następnie uderzył w drzewo. W aucie znajdowali się 15-letni kierowca i 17-letni pasażer. Obaj nastolatkiwie odnieśli obrażenia i zostali przewiezieni do szpitala. Policja nie informuje o ich stanie zdrowia. Na miejscu wypadku był też 15-latek, który miał nagrywać przejazd kolegów.

– Według wstępnych ustaleń samochód został zabrany bez wie-

dy rodziców kierującego. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi – mówi kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Śledczy sprawdzają okoliczności, w jakich 15-latek wszedł w posiadanie pojazdu oraz czy przejazd rzeczywiście był nagrywany przez jego rówieśnika. Postępowanie prowadzą policjanci z Posterunku Policji w Pilawie. **(ak)**

Motocyklista i pasażerka w szpitalu

19 lipca w Rębkowie na drodze krajowej nr 76 doszło do zderzenia motocykla Honda z BMW kierowanym przez 19-latkę skręcającą w lewo. Ranny został 46-letni motocyklista z powiatu ryckiego oraz jego 42-letnia pasażerka. Oboje trafili do szpitala. **(ak)**

Pijany w rowie

19 lipca w Miętnem 21-letni kierowca Renault zakończył jazdę w przydrożnym rowie. Świadcówkę zauważyli rozbite auto i chwiejącego się obok młodego mężczyznę, który twierdził, że nie prowadził samochodu. Badanie wykazało jednak blisko 2,7 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności. **(ak)**

Nielegalne automaty

W **Łukowie** policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego zabezpieczyli trzy automaty do gier działające bez wymaganej koncesji. W lokalu zatrzymano 19-letnią obywatelkę Ukrainy, która usłyszała zarzuty. Funkcjonariusze zabezpieczyli również gotówkę i wystąpili do Straży Granicznej z wnioskiem o zobowiązanie kobiety do powrotu do kraju. **AK**

Dwa dni, to samo Volvo i dwaj pijani kierowcy.

Obaj usłyszeli zarzuty

To była wyjątkowo nietypowa seria policyjnych interwencji. W ciągu dwóch dni garwolińscy policjanci dwukrotnie zatrzymywali do kontroli to samo Volvo. Za każdym razem za kierownicą siedział inny mężczyzna, ale obaj byli pod wpływem alkoholu.

Do pierwszej interwencji doszło w sobotę, 18 lipca, około godziny 15.10 w Podebłociu. Policjanci otrzymali zgłoszenie, że pod miejscowy sklep przyjechał kierowca, który wcześniej pił piwo. Na miejscu zastali 46-latkę, który przekonywał, że nie prowadził samochodu. Zebrane przez funkcjonariuszy dowody, w tym zapis monitoringu, potwierdziły jednak, że to właśnie on siedział za kierownicą.

– Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 46-latek miał 0,8 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnej celi. Po zgromadzeniu materiału dowodowego usłyszał zarzut kierow-

nia pojazdem w stanie nietrzeźwości – mówi kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Niespełna dobę później, o godzinie 15.14, dyżurny garwolińskiej komendy odebrał kolejne zgłoszenie dotyczące... tego samego samochodu. Świadcówkę informowali, że kierowca Volvo jedzie środkiem jezdni, zjeżdża na pobocze, omal nie potrącił pieszego, a następnie wjechał na trasę S17 i porusza się po terenie gminy Trojanów. Policjanci odnaleźli auto ponownie w Podebłociu.

Za kierownicą siedział 44-letni mężczyzna, który również zaprzeczał, że prowadził samochód. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie kierowcy. W aucie podróżowały także dwie kobiety.

44-latek, podobnie jak zatrzymany dzień wcześniej kierowca, został osadzony w policyjnej celi. Usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości – dodaje kom. **Małgorzata Pychner**. **(ak)**

Ta historia zaczęła się pięć lat temu od pięciu uli. Dziś pan Marek Nowosielski z Borków-Kosów ma ich szesnaście. W każdym uwija się około 50 tysięcy pszczoł. A on marzy, by mieć w pasiece...

2 miliony pszczoł

Lipiec to dla pszczelarzy czas, gdy kończy się główny sezon miodobrania. Po ostatnich zbiorach zaczynają przygotowywać pszczele rodziny do zimy. Według pana Marka – ten sezon był wyjątkowy. Odkąd odszedł z zawodu nauczyciela i został pszczelarzem, wiosną po raz pierwszy pszczoły miały tak dużo pracy. Rośliny kwitły bardzo obficie.

– Od marca, kiedy tylko zaczęły pojawiać się pierwsze kwiaty wierzby czy leszczyny, pszczołki pracowały na pełnych obrotach – mówi.

BECZKA MIODU, ŁYŻKA DZIEGCIU

– Coraz większa świadomość tego, jak bardzo pszczoły są nam wszystkim potrzebne, sprawiła, że nie damy im wyginać tak prędko – podkreśla pan Marek. – Chodzi przede wszystkim o pszczoły hodowlane. Ale też na przykład uznany za wymarły gatunek zadrzechnia fioletowa jest widywany coraz częściej. To dobry znak.

Pan Marek podkreśla też, że ludzie coraz częściej sięją rośliny miododajne. A co sam zasiał w tym roku?

– Facelia błękitna, rzodkiew oleista, żmijowiec grecki, gorczyca biała – wylicza. – Pszczoły je uwielbiają.

W swojej pszczelarskiej karierze zdążył też posadzić około 60 lip. Ulu-bionych drzew pszczoł. A zna pszczelarza, który posadził już ponad tysiąc lip!

Niestety, żeby nie było za słodko, wiele osób wciąż nie zdaje sobie

sprawy, jak wielką szkodę mogą wyrządzić pszczołom opryski.

– Robotnica, która usiadzie na roślinę spryskaną środkiem owadobójczym, umrze w drodze powrotnej do ula – zaznacza **Marek Nowosielski**. – A nawet jeśli uda się jej dolecieć to... pozostałe pszczoły jej nie wpuszczają, żeby ratować rodzinę. Krew mnie zalewa, kiedy widzę, jak takie opryski stosuje się w ciągu dnia, kiedy pszczoły pracują. Jeśli na ulocie czy na opakowaniu jest napisane, by nie używać go przed zmrokiem, a stosować po oblocie pszczoł, to znaczy, że to naprawdę ważne.

LUDZIE ŻĄDLĄ CZĘŚCIEJ NIŻ PSZCZOŁY?

Według pana Marka pszczelarzem może zostać każdy, pod warunkiem że naprawdę o tym marzy. Oboje z żoną myśleli o małej pasiece od dłuższego czasu. Aż nadszedł dzień, w którym ich znajomy (z powodu problemów ze zdrowiem) sprzedawał swoje pszczoły i ule. Decyzja mogła być tylko jedna.

– To stało się dosłownie z dnia na dzień – wspomina pan Marek. – Na szczęście mieliśmy kawałek działki, z której pszczoły miały blisko do lasu i na łąki. Nasz region to wciąż miejsce, gdzie takich działek nie brakuje. No i na początku mogliśmy liczyć na fachową pomoc człowieka, który naprawdę zna się na pszczelarstwie. Oraz osób z Regionalnego Związku Pszczelarzy. To było bardzo ważne, książki czy filmiki nie zastąpią takiego

wsparcia, szkoleń, rozmów...

Marek Nowosielski przyznaje, że większość właścicieli pasiek to mężczyźni. Ale to nie znaczy, że w związku pszczelarskim nie ma kobiet. Silnych kobiet (bo korpusy uli, które trzeba dźwigać, bywają dość ciężkie) i takich, które nie tracą zimnej krwi, kiedy trzeba będzie łapać rój, który uciekł... na przykład na czubek sosny.

– Pszczoły mają silny węch, dlatego przy tej pracy lepiej zapomnieć o mocnych perfumach czy wonnych kosmetykach – zwraca uwagę pan Marek. – Pszczoły rozpoznają właściciela właśnie po zapachu. Najlepiej myć się naturalnym, szarym mydłem...

Pewnie, że zdarzało się, że został użądłony. Ale...

– Szczercze? Ludzie potrafią kąsać dużo częściej niż pszczoły – mówi z uśmiechem.

SPIEW KRÓLOWEJ I GRA O TRON

Na co trzeba być gotowym? Na naukę fascynujących rzeczy. Na uczucie bezradności, gdy okaże się, że, mimo starań, nie wszystkim pszczołom udało się przetrwać zimę. Na gąszcz przepisów, które trzeba znać i stosować. Na przyjaźń i wsparcie ze strony innych pszczelarzy. Na życie w rytmie pór roku i akceptację tego, na co nie mamy wpływu (czyli np. pogodę). Na satysfakcję, która przychodzi w takim sezonie jak tegoroczny... I na niespodzianki.

– Pierwszy raz słyszałem śpiew



królowej. Królowa śpiewa przed wylotem, oznajmiając innym, że jest gotowa do lotu. Lub gdy wyzywa drugą królową (bo bywa przez krótki czas, że w jednym ulu są dwie królowe) do walki o tron – wyjaśnia pan Marek.

I w imieniu całej braci pszczelarskiej z okolic Siedlec już teraz zaprasza na Święto Miodu, które planowane jest na wrzesień. Będzie to wyjątkowa okazja, by posłuchać niesamowitych historii z życia pszczoł.

I kupić miód, który naprawdę powstał w naszym regionie.

– W sklepach sprzedaje się mieszanki miodów często z Chin, mieszanki, które pszczoł nie widziały.... Miód najlepiej kupować od znanych, lokalnych pszczelarzy. A jeśli się takich nie ma, warto poznać ich właśnie podczas Święta Miodu w Siedlcach.

tekst i zdjęcie:
LUIZA SŁUSZNAK

Pokłosie afer

– Chcemy sprawdzić, czy – nie daj Boże – w naszych szpitalach nie dochodzi do takich patologii, jak w Szpitalu Południowym – mówił **Kamil Piórkowski** w trakcie konferencji prasowej w Siedlcach.

Przed Mazowieckim Szpitalem Wojewódzkim przedstawiciele Konfederacji zapowiedzieli rozpoczęcie audytu dotyczącego funkcjonowania szpitali w okręgu siedlecko-ostrołęckim. Politycy chcą sprawdzić m.in. sposób zarządzania placówkami, zatrudnienie kadry kierowniczej, czas pracy lekarzy oraz wydatki na wynagrodzenia.

Konferencję rozpoczął **Paweł Sawicki**, który podkreślił, że inicjatywa jest odpowiedzią na coraz częściej pojawiające się informacje o nieprawidłowościach w ochronie zdrowia.

Szczegóły przedstawił **Kamil Piór-**

kowski, prezes Nowej Nadziei (partii, która jest jednym z filarów Konfederacji) w okręgu siedlecko-ostrołęckim. Zapowiedział, że do wszystkich kilkunastu szpitali w okręgu zostaną skierowane wnioski o udostępnienie informacji publicznej.

Politycy zamierzają uzyskać odpowiedzi na kilka kluczowych pytań. Pierwsze dotyczą składu rad nadzorczych oraz kierownictwa placówek, wraz z informacją, czy zasiadają w nich osoby pełniące funkcje publiczne. Jak podkreślano, ma to pomóc zweryfikować, czy stanowiska kierownicze nie są obsadzone z powodów politycznych.

Kolejne pytania odnoszą się do organizacji pracy lekarzy. Konfederacja chce poznać dane dotyczące osób, które w 2025 roku przepracowały największą liczbę godzin, a także sprawdzić, czy zdarzały się przypadki rozli-

czania tej samej osoby za pracę na kilku stanowiskach w tym samym czasie.

Istotnym elementem audytu ma być również analiza zasad rozliczania procedur medycznych. Wnioskodawcy chcą dowiedzieć się, w jaki sposób są one ewidencjonowane oraz jakie mechanizmy kontroli obowiązują w szpitalach.

Ostatnie pytanie dotyczy finansów. Politycy oczekują informacji, jaki procent budżetu szpitali w 2025 roku przeznaczono na wynagrodzenia personelu medycznego, z podziałem na lekarzy, pielęgniarki, położne, ratowników medycznych oraz pozostałych pracowników.

Przedstawiciele Konfederacji zachęcają również mieszkańców do przekazywania informacji o ewentualnych nieprawidłowościach w placówkach medycznych.

– Mamy nadzieję, że nasze szpitale są zarządzane prawidłowo. Chcemy jednak rozwiać wszelkie wątpliwości i dlatego zwracamy się do dyrektorów o udzielenie odpowiedzi na pytania zawarte we wnioskach o udostępnienie informacji publicznej – podsumował **Kamil Piórkowski**.

W najbliższych tygodniach do szpitali w okręgu siedlecko-ostrołęckim trafią oficjalne wnioski. Po otrzymaniu odpowiedzi Konfederacja zapowiada analizę zebranych danych oraz przedstawienie opinii publicznej wyników audytu.

MARIA POPEK

54-latek z ciężkimi poparzeniami

54-letni mieszkaniec gminy Stoczek Łukowski z ciężkimi poparzeniami trafił do szpitala po wybuchu i pożarze, do których doszło w niedzielę, 13 lipca, w Wólce Poznańskiej. Mężczyznę do specjalistycznej placówki przetransportował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Do zdarzenia doszło po godzinie 12. Ze zgłoszenia, które wpłynęło do służb, wynikało, że chwilę wcześniej mieszkańcy usłyszeli odgłos wybuchu. Ze wstępnych ustaleń wynika, że eksplozja nastąpiła w kuchni, najprawdopodobniej w wyniku wybuchu gazu. Chwilę później w budynku pojawił się pożar, który uszkodził również konstrukcję domu.

– Przebywający w budynku 54-latek doznał rozległych poparzeń ciała.

Okoliczności i przyczyny zdarzenia wyjaśniają policjanci pod nadzorem prokuratora – informuje asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie. (AK)



fort. Policja Łuków



Konferencja prasowa przed szpitalem

Rodzice dzieci z Przedszkola nr 3 w Węgrowie...

Walczą o swoje prawa

W Przedszkolu Miejskim nr 3 w Węgrowie próbowano połączyć grupę 5-latków z dziećmi w wieku 3 i 4 lata. Rodzice 5-latków mocno zaprotestowali. Dzięki ich determinacji...

- Nie będzie łączenia 5-latków z dziećmi młodszymi. W Przedszkolu nr 3 dzieci 5-letnie zostaną dołączone do grupy dzieci starszych – mówi burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, który w pierwszej dekadzie lipca dwukrotnie spotykał się z rodzicami.

ROZWÓJ DZIECI PRIORYTETEM

W Węgrowie działają trzy przedszkola prowadzone przez miejski samorząd, a także trzy przedszkola niepubliczne i jeden niepubliczny punkt przedszkolny. Przed laty o miejsce w przedszkolach było trudno, teraz wszystkie placówki przyjmują dzieci z otwartymi rękami. Wszystko przez demografię. Z danych zawartych w raportach o stanie miasta wynika, że jeszcze w 2017 roku w Węgrowie urodziło się 138 dzieci, 7 lat później (w 2024 roku) już tylko 77 dzieci, a w 2025 roku - 87. To ma konsekwencje.

Podczas wiosennej rekrutacji do Przedszkola nr 3 im. Marii Konopnickiej zapisano mało 5-latków. Zapadła więc decyzja, że (m.in. ze względów ekonomicznych) od nowego roku przedszkolnego nie będzie tworzone grupa 5-latków, tylko zostaną oni włączeni do jednej grupy z 3 i 4-latkami. To bardzo nie podobało się rodzicom 5-latków. Napisali do burmistrza Pawła Marchela. Przyszli też na sesję Rady Miejskiej.

Pismo do burmistrza odczytała podczas obrad przedstawicielka rodziców **Marta Jaczewska**.

– Rozwój naszych dzieci jest dla nas absolutnym priorytetem, a obecna decyzja pozostawieniu 5-latków w grupie 3 i 4-letnich dzieci godzi w tę kwestię – napisali rodzice. Zaznaczyli, że oddzielna grupa pozwoliłaby na realizowanie programu edukacyjnego dostosowanego do wieku dzieci i dąłoby 5-latkom takie same możliwości, jakie mieli ich o rok młodszy koledzy, oraz jakie mają inne dzieci w pozostałych przedszkolach w mieście.

- Nie jesteśmy w stanie zaakceptować, że akurat nasze dzieci miałyby ponosić konsekwencje sytuacji, na którą nie mają wpływu, czyli niż demograficzny. Uważamy, że miasto powinno dołożyć wszelkich starań, aby kształcenie dzieci pozostawało wartością nadrzędną, a władze byłyby skłonne zrezygnować raczej z finansowania innych podmiotów czy przedsięwzięć, nie szukając oszczędności kosztem naszych dzieci – napisali rodzice. Powołując się na badania amerykańskiego ekonomisty zaznaczyli, że 1 złotówka wydana na edukację dziecka do 5 roku życia przynosi od 4 do 17 złotych zwrotu. Natomiast każda złotówka uzyskana ze sprzedaży alkoholu przynosi stratę społeczną - 3 zł.

Rodzice podkreślili, że Przedszkole nr 3 zapewnia dzieciom dobrą opiekę

i kształcenie, więc nie chcą szukać dla swoich pociech miejsca w innych placówkach (zwłaszcza że rekrutacja już się zakończyła).

DEMOGRAFIA UKŁADA RZECZYWISTOŚĆ

Burmistrz Paweł Marchela stwierdził, że gdyby był na miejscu rodziców, zapewne stałby po tej samej stronie co oni. Zaznaczył jednak, że sprawy najmłodszych mieszkańców miasta są zbyt ważne, żeby decyzje podejmować pod wpływem emocji. Podkreślił, że miejskie przedszkola wspaniale opiekują się dziećmi. Istnieją jednak tzw. czynniki obiektywne jak np. demografia.

- To od niej bardzo wiele zależy w samorządach. To ona zaczyna układać rzeczywistość. Pewne działania, które jesteśmy zobowiązani podjąć, wynikają z określonych warunków makroekonomicznych – stwierdził burmistrz.

Przypomniał też, że ze względu na mniejszą liczbę dzieci już w poprzednim roku zdecydowano, że w przedszkolach będą tworzone mniejsze grupy, a to przekłada się na wyższe koszty utrzymania jednego dziecka. To z kolei owocuje wyższą dotacją przekazywaną przez samorząd do przedszkoli prywatnych (75 proc. kosztów utrzymania dziecka w placówkach miejskich), która wynosi



fol. sej

blisko 6 mln zł.

- Im wyższe koszty w samorządowych przedszkolach, tym większe dotacje do przedszkoli prywatnych – stwierdził Paweł Marchela.

NIE ZAMYKAMY PRZEDSZKOLI

Joanna Postek, jedna z mam 5-latków z Przedszkola nr 3, stwierdziła, że problem z rekrutacją do tej konkretnej placówki może wynikać też z krążącej wśród rodziców informacji, że to przedszkole będzie w przyszłości zamknięte. – Może dlatego rodzice nie składają kart zgłoszeń do Przedszkola nr 3 – stwierdziła.

- Nigdy nie było informacji, że nasz samorząd planuje zamykanie przedszkoli – odparł burmistrz. Zaznaczył, że demografia będzie narzucała określone działania, jednak obecnie miejsc w placówkach przedszkolnych w Węgrowie jest pod dostatkiem i to rodzice decydują, do których przedszkoli chcą posyłać swoje dzieci.

Radni opozycyjnego klubu „Łączy nas Węgrów” poparli postulaty rodziców, ale też ze zrozumieniem podeszli do słów burmistrza.

- Zgadzam się z argumentami rodziców, że łączenie dzieci 5-letnich z 3 i 4-latkami jest błędem. Jeśli już, to 5-latków należy dołączyć do 6-latków i najwyżej utworzyć dwie grupy – powiedziała radna **Beata Gashi**.

- Będziemy przegrywali ten wyścig o dzieci z przedszkolami prywatnymi, jeżeli w naszych placówkach nie będziemy oferowali rodzicom tego, co oczekują – stwierdził radny **Mateusz Majewski**.

SPEŁNIONE OCZEKIWANIA

Na początku lipca burmistrz dwukrotnie spotykał się z przedstawicielami rodziców Przedszkola nr 3, w tym raz w obecności dyrektora placówki. Ustalono, że 5-latki nie zostaną dołączone do 3 i 4-latków, lecz znajdą się w jednej grupie z dziećmi 6-letnimi.

- Po ostatnim spotkaniu podziękowałem rodzicom za ich postawę, która pokazuje, że nasze samorządowe przedszkola to wartość, o którą trzeba dbać i szanować – powiedział nam Paweł Marchela. I dodał: - Cieszę się, że udało się spełnić oczekiwania rodziców. A to będzie skutkowało korzyściami dla dzieciaków.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Stoczek

Konsolidacja - tak, zadłużanie – nie

Rada Gminy w Stoczku niemal jednomyślnie zgodziła się na zaciągnięcie kredytu konsolidacyjnego, ale odrzuciła uchwałę w sprawie kredytu, z którego pieniądze są niezbędne do zbilansowania tegorocznego budżetu gminy.

- Głosujecie państwo za zadaniami, które należy wykonać, a nie głosujecie za kredytem. I teraz zostawiacie mi ten problem. Jak ja mam to (budżet – przyp. red.) teraz zbilansować? – pytała radnych skarbnik **Marzena Chmura**.

KREDYT KONSOLIDACYJNY

Gmina Stoczek jest jednym z bardziej zadłużonych samorządów w powiecie węgrowskim. Jej dług na koniec 2025 roku wynosił ponad 12,5 mln zł. Obecnie, po spłatach rat, zadłużenie spadło do 11,7 mln zł, ale to i tak bardzo dużo, bo dochody budżetu gminy to niespełna 35 mln zł. Znaczącym obciążeniem jest też obsługa długu, czyli spłata odsetek. Na to gmina co roku wydaje prawie 700 tys. zł.

Takie zadłużenie to nie tylko „zaśługa” tej, czy poprzedniej kadencji samorządu. Stało ono znacznie wcześniej i było skutkiem m.in. bardzo wielu prowadzonych przez samorząd inwestycji, których w tamtym czasie nie prowadziły inne gminy.

Żeby zmniejszyć koszty obsługi długu, władze gminy Stoczek zdecydowały się na zaciągnięcie kredytu konsolidacyjnego. Trzeba mieć na to zgodę rady gminy. Stosowny projekt

uchwały znalazł się w porządku obrad czerwcowej Rady Gminy Stoczek.

- Kredyt ten nie zwiększy zadłużenia i nie zwiększy kosztów jego obsługi, a wręcz przeciwnie. Zamiarem jest zmniejszenie kosztów obsługi, co wpłynie na zmniejszenie wydatków bieżących budżetu – tłumaczyła skarbnik gminy Stoczek **Marzena Chmura**. Dodała, że całkowita spłata kredytu nastąpi w latach 2027-2038.



Zbigniew Klusek

Jak tłumaczyła pani skarbnik, oprocentowanie kredytów opiera się na WIBOR (stopa procentowa, według której największe banki w Polsce pożyczają sobie nawzajem pieniądze) oraz na marży banku. Na WIBOR gmina wpływu nie ma, ale na wysokość bankowej marży - tak. Przy konsolidacji kredytu można wynegocjować niższą marżę.

Radni z uwagą wysłuchali tych argumentów i – przy głosach 12 „za” i 1 „wstrzymującym się” – przyjęli przedstawiony im projekt uchwały.

KREDYT NA ZBILANSOWANIE

To jednak nie koniec. Kolejną była uchwała w sprawie kredytu długoterminowego (981 300 zł), który miał być przeznaczony na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Skarbnik **Marzena Chmura** tłumaczyła, że zaciągnięcie tego kredytu jest niezbędne do zbilansowania tegorocznego budżetu.

Jednak tym razem radni nie podzielili argumentów pani skarbnik i odrzucili projekt uchwały (6 radnych „za” kredytem, a 7 „przeciw”).

Zaraz po głosowaniu nikt nie komentował jego wyników. Dyskusja o kredytach wróciła przy okazji uchwał w sprawach zmian w budżecie i WPF

oraz w sprawach różnych.

- W związku z tym, że nie zagłosowaliście państwo za uchwałą w sprawie kredytu, trzeba będzie pomniejszyć kwoty po stronie wydatków. Tylko trzeba zadać pytanie: Głosujecie państwo za zadaniami, które należy wykonać, a nie głosujecie za kredytem. I teraz zostawiacie mi ten problem. Jak ja mam to (budżet – przyp. red.) teraz zbilansować? – pytała **Marzena Chmura**. Przypomniała, że w grudniu 2025 roku wszyscy radni obecni na tamtej sesji głosowali za projektem budżetu na 2026 roku, w którym było m.in. zapisane, że gmina panuje zaciągnąć taki kredyt. – Proszę państwa, trzeba być konsekwentnym – stwierdziła.

Radny **Jarosław Giziński** stwierdził, że gmina jest w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Według jego wyliczeń, zadłużenie to ponad 2,6 tys. zł na jednego mieszkańca. – Wiem, co to jest kredyt. Nie sztuką jest brać pieniądze. Wcześniej czy później my, mieszkańcy, będziemy musieli spłacić to zadłużenie. Żaden bank nam tego nie daruje – zauważył.

- Rada ma patrzeć na cały budżet, a nie tylko na kredyty – odparła **Marzena Chmura**.

BĘDĘ ROZMAWIAŁ Z RADNYMI

Jak się okazuje, bez nowego kredytu tegorocznego budżetu gminy



Marzena Chmura

nie da się zrealizować. Jeśli nie będzie pieniędzy, trzeba będzie ciąć wydatki, a to zapewne nie wszystkim radnym i mieszkańcom się spodoba.

Wójt gminy Stoczek **Zbigniew Klusek** zdaje sobie sprawę, że sytuacja jest niezręczna. Po sesji nie rozmawiał z radnymi, bo „nie było do tego nastroju” (na tej samej sesji radni nie udzielili wójtowi wotum zaufania i absolutorium). Jednak do takiej rozmowy zapewne dojdzie.

- Żeby to wszystko, co było zaplanowane, zrealizować i nie robić cięć, kredyt musimy wziąć – mówi **Zbigniew Klusek**. I dodaje: - Będę na ten temat rozmawiał z radnymi.

Tak więc sprawa wróci zapewne na najbliższej sesji stoczkowskiej Rady Gminy. Czy tym razem uda się przyjąć „kredytową” uchwałę?

tekst i zdjęcia:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Uzupełnić wakaty i... popłynąć na Karaiby

Rozmowa z inspektorem Krzysztofem Naszkiewiczem, komendantem powiatowym policji w Mińsku Mazowieckim

■ **Pochodzi Pan z Suwałk, mieszka w Warszawie, pracę ma w Mińsku Mazowieckim...**

- W 1993 roku, gdy po zdaniu egzaminu maturalnego podjąłem starania o przyjęcie do pracy w policji, poinformowano, że przyjęcia są tylko do komendy stołecznej. Wtedy, po 1989 roku policja borykała się z brakami kadrowymi. Postanowiłem spróbować, choćby tylko na trzy lata. Spodobało mi się jednak w Warszawie i na stałe zadomowiłem się w tym mieście. Od 25 lat mieszkam na Gocławiu.

■ **Warszawa nie jest łatwym terenem dla policjantów. Można było się zniechęcić.**

- Bywały trudne sytuacje, najczęściej na Bielanach. Działy tam grupy „łańcucha” i „Księdza”, spotykali się gangsterzy z Pruszkowa, podkładali ładunki wybuchowe, były podpalenia. Pracowałem w grupie wywiadowczej. Mieliśmy pełne ręce niebezpiecznej roboty, ale jeszcze więcej jej było, gdy po kilku latach przeniesiono mnie na Śródmieście.

■ **Ta dzielnica akurat nie ma najgorszej opinii.**

- Bo jest najlepiej strzeżona. W Śródmieściu jednak cały czas coś się dzieje. Przez tę dzielnicę przemiesz-

czają się ludzie z całej Polski, i nie tylko z Polski. Trzeba zabezpieczać manifestacje, protesty, przejazdy ważnych osób.

■ **Pracował Pan też na Pradze Północ i Pradze Południowej.**



- Interwencje nie należą do przyjemności, ale są codziennością pracy policyjnej. Praga miała i pewnie ma swoją specyfikę. Dużo było drobnych zdarzeń typu: kłótnie, awantury, bijatyki. Ja bardziej koncentrowałem się na Pradze Południe, bo wiedziałem że tam zamieszkam i chciałem dobrze poznać tę dzielnicę.

■ **Miewał Pan przemyslenia, że można było łatwiejszy zawód sobie wybrać?**

- Nigdy. Czasem dokuczał tylko brak możliwości skuteczniejszego działania przez ograniczenia prawne, odbiór społeczny. Społeczeństwo wymaga skuteczności, ale jednocześnie często krytykuje zdecydowane działania policji.

■ **Wielu przytacza wielkość stolicy, gwar, korki, życie w biegu. Musiało to być trudne dla**

kogoś kto przyjechał z malowniczej Suwalszczyzny.

- Lubię wielkomiejskie klimaty.

■ **Duża jest różnica między pracą w Warszawie, a pracą w Mińsku Mazowieckim?**

- Inny jest charakter pracy. Zdarzeń jest mniej, ale ich rozpiętość jest bardzo różna. Od drobnych kradzieży po pożary lasów, ochronę środowiska. W Mińsku jest oczywiście większa rozpoznawalność. W Warszawie policjant jest osobą niemalże anonimową. Tu wszyscy wszystkich znają. Specyfika działania jest inna niż w stolicy, ale nie mogę powiedzieć, że tu jest łatwiej.

■ **Poprzedni komendanci powiatowi narzekali na braki kadrowe, a jak jest teraz?**

- Gdy przyszedłem, nasza komenda borykała się z wakacjami sięgającymi 30 procent. Nastąpiła fala odejść. Roczniaki, które zaczynały pracę w latach 90-tych, korzystały z uprawnień emerytalnych, wybierały odpoczynek. Moim priorytetem jest żeby uzupełnić te braki. Po zmianie przepisów widać lekki progres.

■ **Pytanie, czy ilość idzie w parze z jakością?**

- Zasady przyjęcia do policji są takie same. Wiem, że krążą opinie, że przyjmujemy byle kogo, żeby tylko

zapełnić wakaty. Tak nie jest. Przycho-
dzą do nas ludzie wartościowi. Trzeba tylko umiejętnie ich wykorzystać. Jeden będzie bardzo dobrze się czuł na ulicy, w bezpośrednim kontakcie z ludźmi, drugi wykona świetną pracę siedząc przy komputerze, a trzeci potrafi świetnie przesłuchiwać.

■ **Praca to nie wszystko, z pewnością ma Pan swoje prywatne pasje.**

- Od lat uprawiam żeglarstwo. Mam dom rodzinny nad Wigrami. Zaczynałem od pływania po wielkich jeziorach mazurskich, a od kilku lat pływam u wybrzeży Chorwacji. Mam uprawnienia sternika morskiego. Czekam już na wrzesień, kiedy z córką wypłyniemy w rejs.

■ **Niby lubi pan zgiełk, a jednak spokój Pana ciągnie.**

- Raz na jakiś czas mam potrzebę oderwania się od zgiełku. Wtedy lubię ciszę i ciepło. Po tygodniu na wodzie czy na działce ciągnie mnie jednak do Warszawy.

■ **Z pewnością ma Pan jakieś marzenia.**

- Jako komendant chciałbym zapełnić wakaty i w ten sposób poprawić bezpieczeństwo. Prywatnie marzę o rejsie na Karaiby. Chciałbym też popłynąć u wybrzeży Wietnamu.

Rozmawiał **MIROSLAW BUCZEK**

Radni zgodzili się na podwyżkę dla wójta.

Opozycja mówiła o oszczędnościach

Rada gminy Dębe Wielkie zdecydowała o podwyższeniu wynagrodzenia wójta Krzysztofa Kalinowskiego do 21 050 zł.

Projekt uchwały dotyczący ustalenia nowego wynagrodzenia wójta został wprowadzony do porządku obrad na początku sesji na wniosek grupy radnych. Już sam sposób procedowania wzbudził pytania części rady.

Radna **Danuta Zduńczyk** zwracała uwagę, że projekt pojawił się po opublikowaniu porządku obrad, a radni nie mieli wcześniej możliwości szczegółowego zapoznania się z jego treścią.

- Dlaczego nie zostaliśmy zapoznani z jej treścią, a teraz mamy nad nią głosować? - pytała.

Przewodniczący rady gminy wyjaśnił, że projekt został złożony już po ogłoszeniu porządku sesji, a zgodnie z przepisami rada mogła zdecydować o jego wprowadzeniu do porządku obrad.

Najwięcej emocji wzbudziła jednak zasadność podwyżki. Radni popierający uchwałę przekonywali, że wynagrodzenie wójta powinno odpowiadać zakresowi odpowiedzialności oraz skali prowadzonych inwestycji. Wskazywali na realizowane przedsięwzięcia drogowe, rozbudowę sieci kanalizacyjnej, inwestycje wodociągowe, rozwój infrastruktury sportowej oraz pozyskiwanie środków zewnętrznych.

Jeden z radnych przypomniał, że na początku obecnej kadencji wynagrodzenie wójta zostało ustalone poniżej maksymalnego poziomu przewidzianego przepisami.

- Każdy może oceniać działalność pana wójta inaczej. Ja oceniam ją przede wszystkim przez pryzmat inwestycji, które są realizowane na

terenie gminy - mówił.

Zwracał również uwagę, że w ostatnich latach rosły wynagrodzenia pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych gminy, a wzrost kosztów życia dotyczy wszystkich grup zawodowych.

Innego zdania była część radnych opozycyjnych. Danuta Zduńczyk podkreślała, że w ostatnich miesiącach samorząd wielokrotnie mówił o konieczności oszczędności, szczególnie w oświacie, co trudno pogodzić z podwyższaniem wynagrodzenia. Przypominała również o problemach zgłaszanych przez mieszkańców, dotyczących między innymi zaopatrzenia w wodę, kanalizacji oraz potrzeb inwestycyjnych w poszczególnych miejscowościach.

Grzegorz Ostrowski dodał, że mieszkańcy oczekują przede wszystkim rozwiązywania codziennych problemów.

- Pan, panie wójcie, ma pracodawcę i są nim mieszkańcy - zaznaczył.

W jego ocenie w ostatnim czasie samorząd wielokrotnie wskazywał na brak środków finansowych przy okazji dyskusji dotyczących funkcjonowania szkół, przedszkoli czy straży pożarnych. Dlatego decyzja o podwyższeniu wynagrodzenia wywołała pytania o przyjęte priorytety.

Do zarzutów odniósł się **Krzysztof Kalinowski**. Podkreślił, że nie był inicjatorem projektu uchwały.

- Absolutnie to nie ja ustaliłem sobie wynagrodzenie. Decyzję podejmuje rada gminy. Nie ja byłem wnioskodawcą tej uchwały - powiedział.

Zaznaczył jednocześnie, że radni mają prawo do własnej oceny jego pracy.

- Możecie państwo mieć inne zdanie. To jest wasze prawo. Ja po prostu się z nim nie zgadzam - mówił.

Przypominał, że kierowanie gminą wiąże się z rozwiązywaniem wielu



Krzysztof Kalinowski

bieżących problemów, które nie zawsze są widoczne dla mieszkańców.

- To, z iloma problemami mamy do czynienia i w jaki sposób staramy się je rozwiązywać, najlepiej widzą moi współpracownicy - podkreślał.

Uchwała została przyjęta większością głosów. Za jej przyjęciem opowiedzieli się radni popierający projekt, przeciw głosowała część opozycji.

TOMASZ MARKIEWICZ

Uniwersytet i policyjni eksperci będą współpracować

Uniwersytet w Siedlcach podpisał porozumienie o współpracy z Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji. Umowę sygnowali p.o. rektora uczelni dr hab. **Zbigniew Karczmarczyk**, prof. UWS, oraz dyrektor Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji insp. **Iwona Marciniak-Krawczyk**.

- To ważny krok w rozwoju współpracy Uniwersytetu w Siedlcach z jedną z najważniejszych

jednostek eksperckich w kraju. Porozumienie otwiera nowe możliwości zarówno dla naukowców, jak i studentów naszej uczelni - mówi **Beata Gałek**, rzeczniczka Uniwersytetu w Siedlcach.

Porozumienie zakłada wspólną realizację projektów naukowych, badawczo-rozwojowych i dydaktycznych, organizację konferencji, seminariów oraz szkoleń, a także wymianę wiedzy i doświadczeń eksperckich. Celem współpracy jest

efektywne wykorzystanie potencjału naukowego, eksperckiego i infrastrukturalnego obu instytucji.

Studenci Uniwersytetu w Siedlcach zyskają możliwość odbywania praktyk zawodowych, staży oraz wizyt studyjnych w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji. Dzięki temu będą mogli zdobywać doświadczenie pod okiem ekspertów wykorzystujących nowoczesne metody badań kryminalistycznych.

AGA KRÓL



fol. UWS

Jak spędzić kilkadziesiąt lat w jednej szkole i nie tylko nie stracić cierpliwości, ale wciąż czerpać z tej pracy satysfakcję?

Pół wieku przy tablicy

Tysiące uczniów, setki historii i jedna rzecz niezmienna – ciekawość drugiego człowieka. Jan Chróścicki, nauczyciel I LO im. B. Prusa w Siedlcach ma najdłuższy staż pracy dydaktycznej w historii szkoły. Uczy przede wszystkim informatyki.

Spotykamy się w „Kawiarni Siedleckiej” mieszczącej się naprzeciwko katedry – w budynku dawnego kina „Modern”. Na ścianach archiwalne fotografie Siedlec. Pan Jan podchodzi do zdjęć, dyskretnie sprawdza, ile wiem o mieście.

– Gdy byłem uczniem, nigdy nie lubiłem historii jako przedmiotu szkolnego – uśmiecha się. – Bardziej interesowało mnie, dlaczego żyję właśnie tutaj, skąd pochodzą moi przodkowie i dlaczego mam takie, a nie inne nazwisko.

To właśnie ta ciekawość ludzi, a nie dat i bitew, stała się początkiem pasji, która dziś pochłania go bez reszty.

Absolwenci rozpoznają go na ulicach Siedlec. W kawiarni również spotkaliśmy dwie dawne uczennice pana profesora. Zdarzało się, że zaczepiali go także setki kilometrów od domu – np. w Rzymie. On z kolei pamięta nie tylko ich nazwiska. Pamięta wybory życiowe, sukcesy i porażki. Można odnieść wrażenie, że w jego pamięci każda z tych opowieści ma własne miejsce.

Jest absolwentem „Elektryka”. – Wybrałem szkołę, kierując się radą swoich rodziców. Trzeba było mieć konkretny zawód. Rodzice mieli rację. I zwykle ją mają – to też powtarzam młodzieży.

■ Czy jest pan z pokolenia twardych ludzi?

– Uważam, że tak. Kiedyś były trudniejsze warunki życiowe. Brakowało możliwości. Dziś są one niemal nieograniczone, ale już się tego nie docenia.

■ Kiedyś „nie patyczkowano się” z uczniami?

– Dziś uczniowie mówią: „To już trzecia klasówka w tym tygodniu – nie zgadzamy się”. Teraz jest tak, że w „Prusie” zdają wszyscy, a kiedyś wiele osób nie kończyło szkoły. Ale ci, którym się to udało – to byli „pewniacy”, którzy później kończyli wymarzone studia. Uważam, że surowsze podejście sprzyja rozwojowi młodego człowieka. Te wszystkie orzeczenia o dyskalkulii, dysgrafii, dysortografii osłabiają nas jako społeczeństwo. Gdy ja chodziłem do szkoły, nie było tych zwolnień lekarskich. Jeżeli ktoś nie miał predyspozycji, ciężko pracował na zaliczenie przedmiotu. I wychodziło się ze szkoły z silniejszym kręgosłupem. Nie ma to nic wspólnego z ocenianiem młodzieży jako „lepszego czy gorszego”, tu chodzi o to, że warunki, w jakich wzrastamy, nas kształtują.

■ Jakie były realia Pana młodości?

– Dla przykładu, gdy wchodziłem w dorosłość, na mieszkanie trzeba było czekać kilkanaście lat. Jako młode małżeństwo mieszkaliśmy z babcią w jednym pokoju. W pewnym momencie pojawiło się światło w tunelu, bo w Siedlcach zaczęło funkcjonować Biuro Handlu Zagranicznego „Locum”. Tam wpłacało się 10% w dolarach, a resztę w złotych i mieszkanie było za pół roku. Podpisaliśmy umowę, ale nadal nie miałem dolarów.

Trzeba było skorzystać z nielegalnych usług tzw. cinkarzy. Było drogo, ale mieliśmy już mieszkanie w stanie surowym. Na urządzenie nie zostało pieniędzy, ale to nie było ważne. Radziłem sobie z jedną szafą, wersalką i stołem. To czasy słusznie minione, ale nauczyły nas życia.

■ Aż 50 lat spędził Pan w „Prusie”?

– Pierwsze trzy lata pracowałem w instytucie fizyki Uniwersytetu w Siedlcach (dawniej Wyższa Szkoła Nauczycielska), a od 1976 roku w I LO im. B. Prusa. W trakcie mojej pracy jako nauczyciela szkołą kierowało 5 dyrektorów. Zatrudniałem się u pani dyrektor Ireny Gawryjolek, a teraz moją szefową jest absolwentka „Prusa” i moja była uczennica – Anita Woźnica, historyczka, z którą razem napisaliśmy książkę „Moja szkoła... Z dziejów Gimnazjum i Liceum im. B. Prusa”, gdzie umieściłem dużą część moich historycznych zbiorów dotyczących życia szkoły.

■ Zawsze chciało się Panu rano wstawać i iść do szkoły?

– Miałem blisko, mieszkalem przy ul. Pułaskiego naprzeciw Domu Handlowego „ATLAS”. Wychodziłem z domu o godz. 8.00, a byłem w szkole przed 8.00. Czy to jest możliwe?

■ Chyba nie...

– Jest, gdy odpowiednio przestawi się zegarek. Nie lubię się spóźniać ani jak ktoś się spóźnia.

■ A lubił Pan wychodzić z uczniami poza szkolne mury?

– Udało mi się kiedyś zorganizować „zieloną”... a właściwie „białą szkołę”. Ze swoją klasą wyjechałem zimą do Jeleniej Góry. Uznałem, że to nie po-

winna być tylko wycieczka. Jeżeli jedziemy na dwa tygodnie, to młodzież nadal się uczy. Organizowaliśmy normalne zajęcia lekcyjne. Oczywiście był też czas na narty czy zwiedzanie. To była nauka w zupełnie innych warunkach, integracja... i śnieg po kolana. Zdobyłem wtedy dofinansowania od różnych firm. Dzięki temu uczniowie płacili jedynie symboliczną kwotę, a biedniejsi jechali za darmo. Nie było RODO, więc mogłem zbierać informacje o wychowankach, które umożliwiały mi wspieranie ich. Z kolejną klasą kilka razy pływalismy na jachtach po jeziorach mazurskich.

■ To wszystko musiało kształtować dobre relacje nauczyciela z uczniami.

– Tak, ale takie relacje można kształtować też w murach szkoły (prowadziłem też Koło Fotograficzne i Elektroniczne), wszystko zależy przede wszystkim od otwartości i chęci nauczyciela oraz uczniów. To bardziej kwestia podejścia niż czasów.

■ Dlaczego zaczął się Pan interesować historią szkoły?

– Duże wrażenie wywierały na mnie zjazdy absolwentów. Byłem już na 9. Przyjeżdżali nawet 90-latkowie. Słuchałem ich wspomnień i pomyślałem, że szkoda byłoby, gdyby te historie przepadły. Zacząłem więc zbierać fotografie i różne pamiątki. Chciałem pokazać dzieje szkoły poprzez osoby, które ją tworzyły.

■ Jest Pan dziś chodzącą encyklopedią wiedzy o „Prusie”. Co spowodowało, że szkoła zmieniła patrona z Hetmana S. Żółkiewskiego na B. Prusa?

– (Śmiech). Bolesław Prus, a raczej Aleksander Głowacki – chodził do szkoły w budynku wzniesionym w 1844 r., w którym aktualnie mieści się „Żółkiewski”. Historia tych dwóch szkół się przeplata. Budynek, w którym funkcjonuje teraz „Prus”, na początku był zwykłą kamienicą czynszową. W 1901 r. utworzono tam Prywatną Szkołę Handlową. Rosjanie nie pozwalali na tworzenie szkół ogólnokształcących, dopuszczali tworzenie jedynie szkół zawodowych.

W 1918 r. nasza szkoła została upaństwowiona i nadano jej imię Hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Przydzielono jej dwa budynki – jeden przy ul. Floriańskiej (aktualny „Prus”), gdzie uczono przedmiotów humanistycznych i drugi przy ul. Konarskiego (aktualny „Żółkiewski”), gdzie odbywały się lekcje z przedmiotów ścisłych. Młodzież musiała przechodzić przez skwerek, na którym znajdowały się stragany i chłopcy czasem rozrabiali, albo coś zwędzili dla żartu. Handlujący skarżyli się do dyrektora i do władz miasta. A dyrektorem był wtedy Mieczysław Asłanowicz. W 1923 r. władze miasta zdecydowały, że trzeba rozdzielić tę szkołę – dwa budynki, dwie dyrekcje. Żeby podkreślić humanistyczny charakter naszej szkoły, na-

dano jej imię Bolesława Prusa. A teraz ja zapytam: ile było szkół w Siedlcach przed II wojną światową?

■ „Prus”, „Żółkiewski” i... „Królówka”?

– Tak. Dla dziewcząt była „Królówka”. A czwarta szkoła? Gimnazjum Biskupie. Ale dodam jeszcze ciekawostkę o „Królówce” i „Prusie”. W czasie II wojny w „Prusie” wybuchł pożar, budynek spłonął w środku i to było pretekstem dla Niemców, żeby zamknąć szkołę. Przestała istnieć tylko teoretycznie, zajęcia odbywały się w konspiracji. Natomiast po odzyskaniu niepodległości, uczniów ulokowano w budynku Dykcji Lasów Państwowych na rogu ul. Prusa i Poniatowskiego. Po wojnie władze miasta tak zdecydowały: żeby nie było kłótni, która szkoła jest lepsza – „Prus” czy „Królówka”...

■ To ta rywalizacja rzeczywiście jest odwieczna?!

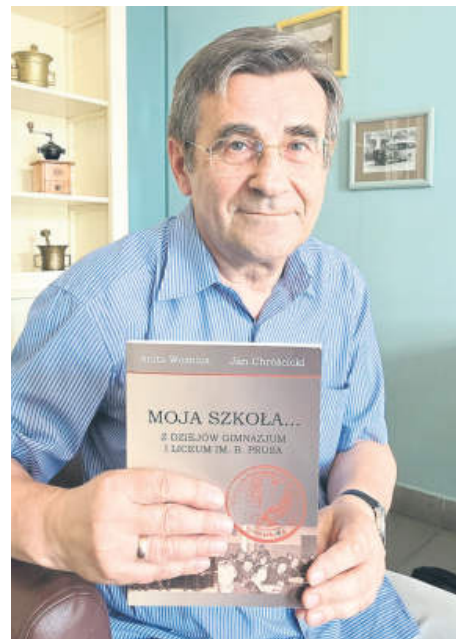
– Tak! Konkurencja była od zawsze, ale konkurencja jest dobra, bo motywuje. Wymyślono więc, że powstaną dwa nowe budynki – dla „Prusa” i „Królówki”. A skoro mamy ulicę Prusa, to warto, by liceum jego imienia mieściło się właśnie tam. Dla „Królówki” powstał natomiast budynek, w którym aktualnie znajduje się Szkoła Podstawowa nr 7. Pomysł władz nie został zrealizowany. Dyrekcja i nauczyciele „Prusa” optowali bowiem za tym, aby wyremontować dawny budynek, m.in. dlatego, że ulica Prusa to był koniec miasta. „Prus” został więc na swoim miejscu, nowy budynek przydzielono „Królówce”.

■ A czy ma Pan takie ciekawostki również z życia absolwentów?

– Wiele... Trafiłem kiedyś na wspomnienia absolwenta – Żyda, który uczęszczał do szkoły tuż przed wojną. W czasie okupacji, dzięki znajomości języka niemieckiego i dokumentom podrobionym przez kolegę ze szkolnej ławy, udało mu się przeżyć. Po wojnie pracował w Polsce, w 1968 r. musiał wyemigrować do Australii, gdzie opisał swoje losy w książce „Trzy kolory mojego życia”. Zielony – to była jego młodość, czarny – wojna, a czerwony – komunizm. Na okładce znalazłem dane wydawnicze i dzięki temu dotarłem do jego syna, który mieszka w Australii. Zaprosiłem go do nas i – przy okazji wizyty w Polsce – odwiedził szkołę. Spotkał się z uczniami, opowiadał o losach swojej rodziny.

■ Współpracował Pan również z młodzieżą podczas tworzenia gazetki szkolnych.

– Zawsze uważałem, że gazetka powinna być inicjatywą młodzieży. Jeśli uczniowie sami chcą ją tworzyć, to ma sens. Jeżeli robi się ją tylko dlatego, że nauczyciel tak postanowił, to nie będzie żyła. Zatem to uczniowie tworzyli teksty, wiersze, żarty i tytuły kolejnych gazetek. Jedną z pierw-



Jan Chróścicki

fol. MP

szych nosiła tytuł „Dyletant”, później powstał „Almanach Literacki”, ostatnio był „Dżemper”.

■ Czy uczniom zdarzało się przekraczać granice?

– Mieli dużą swobodę, więc nie brakowało satyry. Pamiętam numer, w którym wykorzystano fragmenty szkolnego dziennika... z danymi. Skończyło się na tym, że wycięliśmy fragment strony i dopisaliśmy: „Cenzura wycięła”.

■ Jaka jest Pana życiowa filozofia?

– Chciałbym, żeby po mnie coś zostało – coś, co będzie dla innych pożyteczne. Uważam, że warto pomagać i zostawić świat choć trochę lepszym, niż się go zastało.

■ Czy ma Pan jeszcze jakieś niespełnione marzenia?

– Oczywiście tak. Bardzo lubię podróżować. Udało mi się zobaczyć sporą część Europy, ale wciąż są miejsca, które chciałbym odwiedzić. Uważam, że każdy katolik powinien przynajmniej raz w życiu odwiedzić Jerozolimę, by spojrzeć na historię chrześcijaństwa z zupełnie innej perspektywy. Tam już byłem. A „Drugą Ziemią Świętą” są dla mnie tereny związane z początkami chrześcijaństwa – m.in. dzisiejsza Turcja i okolice dawnego Konstantynopola. Na razie poznaję je dzięki książkom i programom historycznym.

■ Wraca Pan we wrześniu do szkoły?

– Tak, choć już w mniejszym wymiarze. Niektórzy pytają mnie, po co jeszcze pracuję, skoro mógłbym już odpoczywać. Po prostu lubię to robić. Przez całe życie się rozwijałem – ukończyłem informatykę i przez lata uczyłem się nowych technologii, uczestniczyłem w kilkudziesięciu kursach. Nadal staram się być na bieżąco. Ponadto prowadzę kursy informatyczne dla dorosłych i uczę w Niepublicznym Technikum i Szkole Branżowej ZDZ CK w Siedlcach.

■ Czy współczesna młodzież bardzo różni się od tej sprzed kilkadziesiąt lat?

– Tak. Dziś, młodzi, zanim się czegoś podejmą, często zastanawiają się, co będą z tego mieć. Dawniej łatwiej było młodym angażować się bezinteresownie. Nie trzeba być całkowitym altruistą, ale warto pamiętać, że życie nie powinno kręcić się wyłącznie wokół własnych korzyści.

Rozmawiała MARIA POPEK

Partnerem cyklu

„Seniorzy Mazowsza

– historie warte opowiedzenia” jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski



Budynek I LO im. B. Prusa w 1918 r.

fol. arch. bohater rozmowy

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 13 do 17 lipca

Marianna Elmerych, 84 lata
Małgorzata Komar, 64 lata
Henryk Groszek, 93 lata
Zenon Julian Kozdrój, 78 lat
Stanisław Eugeniusz Cmiel, 93 lata
Stanisław Ryszard Wiącek, 74 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 13 do 17 lipca

Marian Chaciński, 94 lata
Eugeniusz Kwapisiewicz, 88 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 10 do 16 lipca

Rajmund Grzegorz Łukasik, 79 lat
Jacek Łukasz Woźniak, 36 lat
Tadeusz Jan Bednarzak, 86 lat
Tadeusz Bogdan Domański, 70 lat

Lucjan Łukasz Baran, 31 lat
Jacek Pokorski, 53 lata
Zofia Teresa Gosk, 75 lat
Sławomir Frelik, 54 lata
Wojciech Marek Kondracki, 74 lata
Henryk Marian Grzybowski, 68 lat
Małgorzata Danuta Sztukiewicz, 71 lat
Tomasz Mielańczuk, 50 lat
Maciej Uziębło, 47 lat
Henryk Popek, 94 lata
Anna Nietubyć, 74 lata
Kazimiera Magdziak, 86 lat
Ryszard Marian Biernacki, 46 lat
Jerzy Grodzki, 58 lat
Ireneusz Kosieradzki, 57 lat
Tadeusz Jan Łęczyski, 82 lata
Urszula Dudek, 64 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 10 do 16 lipca

Janusz Pogorzelski, 68 lat
Roman Świeżak, 81 lat
Janina Kępa, 93 lata
Krzysztof Skibniewski, 70 lat
Roman Niepiekło, 86 lat
Zofia Trzcńska, 106 lat
Arkadiusz Łukasik, 54 lata

HADES TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

KINO KONSERA

Filmy prezentowane w ramach Kina Konesera to najczęściej niszowe dzieła z niebanalną fabułą i inteligentnym humorem. Wyświetlane historie mają na celu nie tylko uprzyjemnić widzowi spędzony czas w naszym kinie, ale również wzbogacić go o nowe wartości, przeżycia i walory wizualne!

Filmy Kina Konesera to często dzieła uhonorowane licznymi nagrodami na festiwalach filmowych.

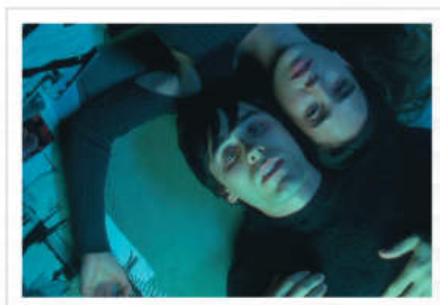
Już **27 lipca 2026** zagramy film

pod tytułem: **„Requiem dla snu”**.

„Requiem dla snu” to hipnotyczna opowieść o tęsknocie za miłością, życiu w iluzji i kłamstwie oraz o pułapce nałogu.

Ćwierć wieku temu film ten trafił do Polski i wrył się w naszą popkulturę tak głęboko, że stał się niezwykle ważnym tekstem kultury, cytowanym przez pisarzy, twórców teatralnych i raperów.

Serdecznie zapraszamy na pełen emocji, szokujący rollercoaster, który zapewni Wam ten seans.



27.07 | Requiem dla snu

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

W Liwie

Płonął dom

15 lipca w Liwie zapalił się dom. Gdy strażacy dotarli na miejsce, stwierdzili, że pożarem objęta jest część drewnianego domu, z zewnątrz obmurowanego. Najpierw zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz weszli, do kuchni, w której znajdowało się źródło pożaru. Po opanowaniu ognia rozpoczęto wietrzenie budynku. Wy-

niesiono też trzy butle gazowe oraz ewakuowano cenne mienie z budynku. Następnie przystąpiono do usuwania nadpalonych mebli oraz ścian wewnętrznych. Na miejsce przybył też dodatkowy zastęp policji w celu prowadzenia czynności dochodzeniowych. W akcji uczestniczyło 15 strażaków z 4 zastępów OSP i PSP. (sej)

Festiwal teatrów ulicznych w Łochowie i Ostrowi Mazowieckiej.

Spektakle, koncert, pokaz ognia

Artyści uczestniczący w tegorocznym Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym DIONIZJE dostarczyli widom wielu emocji i wzruszeń. Program wydarzenia został tak pomyślany, by mogła w nim uczestniczyć zarówno starsza jak i młodsza publiczność.



„Ceremonia Ognia” w wykonaniu grupy The Fireheads.

fot. arch. MiGOK w Łochowie

Tegoroczna edycja festiwalu teatralnego Dionizje ma wyjątkowy charakter, gdyż po raz pierwszy impreza odbywa się równolegle w dwóch miastach: w Łochowie i w Ostrowi Mazowieckiej. Jak podkreślają organizatorzy, dzięki temu festiwal dotarł do jeszcze szerszego grona odbiorców, oferując bogaty program spektakli dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Festiwal w Łochowie rozpoczął się w sobotę 11 lipca spektaklem „Bazyli-Sekret Krzywego Koła” w wykonaniu Teatru TeDeDe. Następnie publiczność obejrzała przedstawienie „Bałtyk Story” w wykonaniu Teatru Bazar. Niedziela (12 lipca) obfitowała w jeszcze więcej atrakcji. W amfiteatrze jako pierwszy wystąpił Teatr I Co Było Dalej ze spektaklem „Bajki na pomoc”. Dużą brawą zebrała również Młodzieżowa Grupa Teatralna działająca przy Miejskim i Gminnym Ośrodku Kultury w Łochowie, która pod kierunkiem Małgorzaty Przędzak zaprezentowała spektakl „Grajkowie z Sandomierza”. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz cyrkowy „Coolek Show”, podczas którego publiczność mogła podziwiać efektowną żonglerkę, jazdę na rowerze jednokołowym, pokazy równowagi oraz magiczne sztuczki. Popołudniowy program to

spektakl Teatru Delikates pt. „Pozor uż nemóżem” oraz „Opowieść o kwiecie paproci” w wykonaniu Teatru Proteus. Wieczorem park „Dębinka” wypełniły dźwięki Orkiestry Wielkich Bębnów w koncercie pt. „Puls Miłości”. Finałem festiwalowej niedzieli był spektakularny pokaz „Ceremonia Ognia” w wykonaniu grupy The Fireheads.

To nie koniec festiwalowych emocji. W sobotę 18 lipca na terenie przy MiGOK w Łochowie odbył się spektakl „Bał” w wykonaniu Teatru KTO. Było to widowisko, które w niezwykle sposób połączyło teatr ruchu, muzykę i obraz,

stając się efektownym zwieńczeniem festiwalu.

Organizatorzy wydarzenia, czyli Stowarzyszenie Artystyczne Makata, dziękują artystom, partnerom i publiczności za obecność, emocje i stworzenie wyjątkowej atmosfery podczas wszystkich festiwalowych dni. Wyrażają nadzieję, że pierwsza edycja DIONIZJI w formule Festiwalu Dwóch Miast stanie się początkiem nowej tradycji, i że w przyszłym roku teatry uliczne ponownie spotkają się z publicznością zarówno w Łochowie jak i Ostrowi Mazowieckiej. (sej)



Koncert Orkiestry Wielkich Bębnów

Szpital w Sokołowie wchodzi w erę sztucznej inteligencji.

7 mln zł na cyfryzację

Prawie 95 % szpitalnej dokumentacji z ostatnich trzech lat trafiło już do ogólnopolskiego systemu, a sztuczna inteligencja właśnie zaczęła czytać wyniki badań pacjentów.

Koniec z szukaniem teczek w zakurzonych regałach i ręcznym przepisywaniem wyników. 15 lipca w szpitalu w Sokołowie Podlaskim oficjalnie zamknięto projekt cyfrowej rewolucji. Placówka dostała na ten cel ponad 7 mln zł z KPO, a sama musiała dołożyć nieco ponad 1,3 mln zł.

Co z tego ma przeciętny pacjent? Przede wszystkim szybszą obsługę i większe bezpieczeństwo. Szpital nie tylko zintegrował swoje systemy informatyczne, ale przede wszystkim zaczął na poważnie korzystać z rozwiązań opartych na sztucznej inte-

ligencji. Do tego doszła digitalizacja dokumentacji medycznej. Wszystko po to, żeby dane o stanie zdrowia pacjentów nie ginęły gdzieś po drodze i były dostępne dla lekarzy w jednym miejscu.

Aż 95 % kart informacyjnych z leczenia szpitalnego z lat 2023–2025 trafiło już do centralnych systemów e-zdrowia. To oznacza, że jeśli ktoś z Sokołowa trafi nagle do szpitala w innym mieście, lekarz bez problemu sprawdzi jego historię choroby. Do tego szpital pochwalił się, że wszystkie badania laboratoryjne i opisy diagnostyczne są już zaindeksowane w systemie, a pierwsze obrazy z badań trafiły nawet do Platformy Usług Inteligentnych.

Placówka przeszła audyt bezpieczeństwa, który potwierdził, że

cyfrowe dane pacjentów są dobrze chronione. W dobie coraz częstszych ataków hakerskich na szpitale to dobra wiadomość dla wszystkich, którzy obawiają się o swoje prywatne informacje.

- Dla personelu to zdecydowane ułatwienie, bo nie traci już czasu na żmudne wyszukiwanie papierowych dokumentów. Dla pacjentów to większy komfort i pewność, że ich historia leczenia jest pod ręką - usłyszeliśmy od przedstawicieli szpitala.

Jedno jest pewne: szpital właśnie zrobił skok technologiczny, o jakim jeszcze kilka lat temu nikt tu nie myślał. A jak to przełoży się na codzienną pracę lekarzy i pielęgniarek oraz na kolejki do specjalistów? Czas pokaże.

MILENA CELIŃSKA

COM w Nowych Litewnikach rozpocznie działalność w listopadzie.

Jest statut, zarząd wybierze kierownika

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne (COM) w Nowych Litewnikach ma już nie tylko ściany, dach i szyby w oknach. Ma również statut. Na sesji Rady Powiatu Łosickiego, która odbyła się 10 lipca, radni jednomyślnie przyjęli uchwałę w sprawie utworzenia placówki oraz nadania jej statutu. COM, które jest jednostką powiatu, rozpocznie działalność 1 listopada.

Po głosowaniu **Sylwester Siennicki**, radny, członek zarządu powiatu i kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowych Litewnikach dziękował zarządowi na czele ze starostą **Bożeną Niedzielak** i radnym za podjęcie uchwały.

WSPÓLNE ZASŁUGI

— Dziękuję także radnym i zarządowi poprzedniej kadencji na czele z panem **Januszem Kobylńskim**, bo to za jego kadencji zostało zawarte porozumienie pomiędzy powiatem łosickim a gminami, które umożliwiło utworzenie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego. To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców naszego powiatu. Bardzo się z tego cieszę — mówi Sylwester Siennicki. — Liczę też na to, że już za dwa tygodnie będziemy ogłaszać nabór na kierownika, a za chwilę nabór personelu.

— Będzie to pierwszy tego typu ośrodek na mapie naszego powiatu — zwrócił uwagę radny. — Myślę, że czeka na ten moment wiele osób, które potrzebują pomocy i wsparcia.

Jak mówił Sylwester Siennicki, zarówno w obecnej, jak i w poprzednich kadencjach wykonano wiele inwestycji, służących mieszkańcom powiatu. — Natomiast ta uchwała, i decyzje, które państwo podejmiecie w sprawie utworzenia tego bardzo ważnego miejsca dla osób z niepełnosprawnościami, będą jedną z najlepszych państwa inwestycji — zwrócił się do koleżanek i kolegów z rady powiatu. — Drogi i chodniki, infrastruktura są ważne. To miejsce, jestem przekonany, będzie funkcjonowało jeszcze wiele, wiele lat po nas i to dziedzictwo pozostanie. A państwo się przyczyniliście do tego — zakończył radny.



fol. DK

PIERWSZEŃSTWO DLA ŚDS

Zgodnie z przyjętym statutem, Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Nowych Litewnikach jest przeznaczone dla dorosłych osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Głównym zadaniem COM jest pomoc osobom, które ze względu na niepełnosprawność potrzebują częściowej opieki w codziennym życiu — w zakresie zdrowia, pielęgnacji, zapobiegania powikłaniom oraz rozwijania sprawności ruchowej i kompetencji społecznych.

Centrum zapewni całonocowy pobyt stacjonarny. Statut podkreśla,

że mieszkańcy zachowują prawo do intymności, ochrony dóbr osobistych oraz możliwość wyboru stylu życia dostosowanego do indywidualnych potrzeb.

Pierwszeństwo przy przyjęciu mają dotychczasowi uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowych Litewnikach.

Działalność COM będzie finansowana przede wszystkim z Funduszu Solidarnościowego, czyli ze środków rządowych przeznaczonych na wsparcie osób z niepełnosprawnościami w ramach programu ministerialnego „Centra opiekuńczo-mieszkalne”. Jeśli

koszty działania przekroczą przyznane dofinansowanie, różnicę pokryją częściowo sami mieszkańcy — z opłat za usługi dodatkowe — a w dalszej kolejności budżet powiatu oraz gmin, z których pochodzą mieszkańcy. Centrum może też pozyskiwać środki z darowizn, budżetu państwa oraz funduszy unijnych.

Na czele COM stanie kierownik, którego zatrudni zarząd powiatu. Do zarządu należy również nadzór nad placówką. W zakresie standardów pomocy społecznej nadzór sprawuje wojewoda.

DARIUSZ KUZIAK

Węgrów

Fontanna trysnęła

Na tę chwilę mieszkańcy Węgrowa czekali ponad 2 lata. Fontanna na Rynku Mariackim znów działa, a wieczorami rozbłyska kolorowymi światłami.

Oficjalne uruchomienie fontanny odbyło się w piątek 17 lipca z udziałem m.in. wiceburmistrz Węgrowa **Haliny Ulińskiej**, członek zarządu województwa mazowieckiego **Janiny Ewy Orzełowskiej**, wiceprzewodniczącego węgrowskiej Rady Miejskiej **Tomasza Rowickiego**, pracowników Urzędu Miejskiego oraz przedstawicieli wykonawcy inwestycji.

Halina Ulińska podkreśliła, że fontanna została wybudowana w miejscu poprzedniej. Szczególnie słowa podziękowania za otrzymane

dofinansowanie do inwestycji skierowała do przedstawicielki samorządu Mazowsza Janiny Ewy Orzełowskiej wręczając kwiaty. Następnie Janina Ewa Orzełowska oficjalnie uruchomiła fontannę (przez aplikację zdalnego sterowania).

Choć na nowo uruchomiona fontanna z wyglądu przypomina starą, jest to zupełnie nowa inwestycja. Poprzednia fontanna przestała działać w 2024 roku. Wówczas, podczas przygotowań do jej „odpalenia” przed majowym weekendem okazało się, że

granitowe płyty otaczające instalację wodną i tworzące całą konstrukcję nie są stabilne, co w konsekwencji może zagrażać bezpieczeństwu. W tej sytuacji fontanny nie uruchamiano, tylko zabezpieczono ją i zlecono wycenę jej remontu. Podczas przeglądu i wyceny przedsięwzięcia okazało się nie tylko, że odklejone płyty należy zamontować na nowo, ale remontu wymagają też mechanizmy sterujące i instalacje znajdujące się pod posadzką. Według wstępnych szacunków ekspertów, remont fontanny kosztowałby 500 tysięcy, a może nawet i milion złotych.

Władze miasta zdecydowały więc, że stara fontanna nie będzie remontowana, tylko zostanie zdemontowana i wybudowana na nowo. Pomysł stał się realny zwłaszcza gdy miastu udało się na ten cel pozyskać 1,2 mln zł wsparcia z budżetu samorządu Mazowsza.

Wyłonionym w przetargu wykonawcą inwestycji była firma C4Y Katarzyna Zasieczna z Poznania. W ramach zadania wymieniono okładziny zewnętrzne fontanny, stację uzdatniania wody, zestaw pomp, sterowanie, instalację elektryczną, dysze, oświetlenie oraz kostkę granitową wokół fontanny. Wytryskająca z dysz woda od zmierzchu będzie podświetlona kolorowymi zmieniającymi się światłami, a w letnie ciepłe dni będą uruchamiane zamgławiacze, służące chłodzeniu powietrza. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 942 487,50 zł, w tym 60 proc. to dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego. Firma z Poznania zapewni serwis techniczny i konserwację instalacji przez najbliższe 5 lat.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fol. arch. UM w Węgrowie

Kierowca autobusu jechał pijany



fol. KPP Sokołów Podlaski

63-letni kierowca autobusu podmiejskiego wiozący pasażerów został zatrzymany do kontroli w Sokołowie Podlaskim w ramach akcji „Trzeźwość Lokalnie”. Badanie wykazało u niego niespełna promil alkoholu.

Do zdarzenia doszło 20 lipca około godziny 6.35. Policjanci z Sokołowa

Podlaskiego zatrzymali kierowcę autobusu. Badanie stanu trzeźwości nie zostało wątpliwości. 63-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego miał niespełna promil w jego organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy. Na miejsce wezwano drugiego kierowcę, który przejął pojazd i dowiózł pasażerów do celu podróży.

63-latek odpowie teraz przed sądem. Grozi mu do 3 lat więzienia, a także wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów.

— Policjanci konsekwentnie będą eliminować z dróg osoby, które lekceważą obowiązujące przepisy i narażają bezpieczeństwo innych — zaznacza mł. asp. **Aneta Szurawska** z KPP w Sokołowie Podlaskim. (mc)



fol. KPP Sokołów Podlaski

23 lipca - czwartek

TVP 1	TVP 2
05:00 Splątane losy	05:30 M jak miłość
05:50 Akacyjowa 38	06:20 Operacja zdrowie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pełnia wiary	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka
08:00 Serwis Info	07:55 Pytanie na śniadanie
08:05 Pogoda Info	11:30 Rodzinka.pl
08:15 Na kłopoty... Bednarski	12:00 Rodzinka.pl
09:20 Ranczo	12:35 Koło fortuny
10:10 Komisarz Alex, odc. 274	teleturniej
11:05 Ojciec Mateusz	13:15 Panna młoda, odc. 151
12:00 Serwis Info	14:05 Va banque
12:10 Agrobiznes	teleturniej
12:30 Agropogoda	14:35 Na sygnale, odc. 882
12:40 Magazyn rolniczy	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 439
12:55 Dzika Szkocja	16:00 Koło fortuny
14:00 Splątane losy	16:35 Familiada, teleturniej
15:00 Serwis Info, Pogoda Info	17:20 Panna młoda, odc. 152
15:25 Gra słów. Krzyżówka	18:15 Va banque, teleturniej
16:00 Dziedzictwo, odc. 987	18:50 Jeden z dziesięciu
17:00 Teleexpress, Pogoda	teleturniej
17:25 Jaka to melodia?	19:25 Barwy szczęścia
18:05 Reporterzy	20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
18:25 Akacyjowa 38	20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka
19:30 Program inform. 19.30	20:55 Kocham Cię, Polsko!
19:55 Pytanie dnia	program rozrywkowy
20:10 Sport, Pogoda	22:30 Daleko od szosy
20:30 Ojciec Mateusz	00:05 PitBull, serial sensacyjny odc. 13
21:25 Sprawa dla reportera	01:00 U Pana Boga za miedzą
22:25 Poświęciłem wszystko, życie poświęciłem - Jerzy Stuhr, film dokument.	komedial
23:25 Morderstwa w Bayeux film kryminalny	03:00 Kruk 3. Jak tu ciemno, serial krym., odc. 1/6
01:10 Popioły, dramat hist.	03:55 Kruk 3. Jak tu ciemno, odc. 2/6
03:30 Wykrywacz kłamstw	
03:45 Pytanie dnia	
04:10 Reporterzy	
04:20 Oko na świat	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1707
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 353	06:50 Kuchenne rewolucje
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 354	07:45 Dzień dobry wakacje
09:30 Trudne sprawy, odc. 1275	11:20 Doradca smaku
10:30 Trudne sprawy, odc. 1276	11:25 Kuchenne rewolucje
11:35 Gliniarze, odc. 892	12:35 Ukryta prawda, odc. 1495
12:35 Gliniarze, odc. 893	13:40 Ukryta prawda, odc. 1496
13:40 Dlaczego ja? odc. 1522	14:40 Ukryta prawda, odc. 1734
14:40 Dlaczego ja? odc. 1523	15:45 Detektywi, odc. 118
15:50 Wydarzenia	16:50 Szpital św. Anny
16:20 Pogoda	17:55 Młode gliny
16:25 Interwencja	19:00 Fakty, program inform.
16:40 Gliniarze, serial parodo-kumentalny odc. 1089	19:35 Sport, Pogoda
17:40 Gliniarze, odc. 1090	19:55 Uwaga!
18:50 Wydarzenia	20:15 Na Wspólnej, odc. 4251
19:15 Gość„Wydarzeń”	20:50 Kuchenne rewolucje
19:35 Sport	22:00 Tak to się teraz robi
19:45 Pogoda	komedial obyczajowa
20:00 Miłość na pierwszą stronę, komedia romant.	00:00 Witamy na Hawajach
22:35 Mamma Mia! komedia muzyczna, Dwie historie miłosne z piosenkami ABBY w tle. Młodzietka Sophie próbuje ustalić kto jest jej ojcem, by ten podczas ślubu odprowadził ją do ołtarza.	komedial romantyczna, Specjalista od broni, Brian Gilcrest, sprawuje pieczę nad przygotowaniami szpiegowskiego satelity, mającego polecieć w kosmos.
	02:15 Uwaga!
	02:35 Kwatery Hitlera
	03:35 Detektywi, odc. 117
	04:30 Nauka jazdy 5
	05:00 Recepta na stary dom 4

REPUBLIKA	REPUBLIKA
05:50 Agro Info	16:45 Klub sportowy
05:55 Republika, wstajemy!	16:55 Express Republiki
06:10 Kto tu rządzi?	17:10 Express Republiki+
program publicystyczny	program informacyjny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
07:05 Przyjaciele Republiki morning show	program publicystyczny
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	18:50 Klub sportowy
08:30 Michał #Rachoń	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
program publicystyczny	20:20 Gość„Dzisiaj”
10:01 Po 10:00, program publ.	20:50 W punkt
11:01 Po 11:00	program publicystyczny
12:01 Po 12:00	Piachem w tryby
13:00 Trzynasta...	22:15 program satyryczny
13:35 Republika dzień	23:20 Codziennie *****burza
14:10 1410 Bitwa polityczna	23:35 Republika wieczór
15:00 Republika dzień	00:20 Republika nocą
program informacyjny	01:40 Express Republiki
15:20 Klub sportowy	02:00 Express Republiki+
15:25 Republika dzień	02:15 Poland Daily
	02:30 Dzisiaj
	03:45 W punkt
	04:30 Telezakupy

24 lipca - piątek

TVP 1	TVP 2
05:00 Splątane losy	05:00 Rodzinka.pl
05:50 Akacyjowa 38	05:30 M jak miłość
07:00 Transmisja mszy świętej	06:20 Anna Dymna - spotkajmy się, talk-show
07:30 Welon, fura i brawura reality show	06:55 Barwy szczęścia
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
08:15 Na kłopoty... Bednarski	Pytanie na śniadanie
09:15 Ranczo	11:30 Operacja zdrowie
10:10 Komisarz Alex, odc. 275	magazyn medyczny
11:05 Ojciec Mateusz	12:00 Rodzinka.pl
12:00 Serwis Info	12:35 Koło fortuny, teleturniej
12:10 Agrobiznes, Agropogoda	13:15 Panna młoda, odc. 152
12:40 Magazyn rolniczy	14:05 Va banque, teleturniej
12:55 Nouvelle-Zélande: Les terres du nouveau monde, film dokumentalny	14:35 Na sygnale, odc. 883
13:30 Western po polsku, rep.	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 440
14:00 Splątane losy	16:00 Koło fortuny, teleturniej
15:00 Serwis Info, Pogoda Info	16:35 Familiada, teleturniej
15:25 Gra słów. Krzyżówka	17:20 Panna młoda, odc. 153
16:00 Dziedzictwo, odc. 988	18:15 Va banque, teleturniej
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:50 Jeden z dziesięciu
17:25 Jaka to melodia?	19:25 Barwy szczęścia
18:05 Reporterzy	20:05 Piknik Country 2026
18:25 Akacyjowa 38	widowisko
19:30 Program inform. 19.30	21:05 Piknik Country 2026
19:55 Pytanie dnia	widowisko
20:10 Sport, Pogoda	22:15 Piknik Country 2026
20:30 Ojciec Mateusz	widowisko
21:25 Drelich	23:15 To jest grane - wakacyjne, program muzyczny
22:15 Kroniki Tour de Pologne kobiet	23:50 Wodecki Twist - Piosenki o miłości, koncert
22:25 Zupa nic, komediodramat	01:00 Organek pod prąd na dobry wieczór, widowisko
00:10 Hotel Mumbaj, thriller	02:05 Książę z innej bajki
02:20 Morderstwa w Bayeux film kryminalny	komedial romantyczna
04:00 Wykrywacz kłamstw	03:40 Akacyjowa 38, telenowela
04:20 Pytanie dnia	04:30 Akacyjowa 38
04:40 Reporterzy	
04:50 Oko na świat	

polsat	tvn
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:40 Uwaga!
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 355	05:55 Ukryta prawda, odc. 1708
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 356	06:50 Kuchenne rewolucje
09:30 Trudne sprawy, odc. 1277	07:45 Dzień dobry wakacje
10:30 Trudne sprawy, odc. 1278	11:25 Babski biznes, rozryw.
11:35 Gliniarze, odc. 894	12:35 Ukryta prawda, odc. 1497
12:35 Gliniarze, odc. 895	13:40 Ukryta prawda, odc. 1498
13:40 Dlaczego ja? odc. 1524	14:40 Ukryta prawda, odc. 1735
14:40 Dlaczego ja? odc. 1525	15:45 Detektywi, odc. 119
15:50 Wydarzenia, Pogoda	16:50 Szpital św. Anny
16:25 Interwencja	17:55 Młode gliny
16:40 Gliniarze, odc. 1091	19:00 Fakty
17:40 Gliniarze, odc. 1092	19:30 Sport, Pogoda
18:50 Wydarzenia	19:50 Uwaga!
19:15 Gość„Wydarzeń”	20:00 Łowca czarownic, film fantasy, Współczesny Nowy Jork. Ostatni łowca czarownic staje do walki przeciwko wiedźmom.
19:30 Sport	00:45 Martwe zło: Przebudzenie, horror, Opowieść o dwóch zranionych siostrach, których spotkanie przerywa pojawienie się opętanych demonów.
19:45 Pogoda	02:45 Kuba Wojewódzki
19:55 Hobbit: Bitwa Pięciu Armii, film fantasy, Podczas gdy Smok Smaug niszczy miasto Esgaroth, armie Śródziemia szykują się do wojny.	talk-show
23:20 Niezniszczalni 2 film sensacyjny	03:50 Uwaga!
01:45 Cicha noc, horror komediowy, Idealne przyjęcie święteczne znajduje nieoczekiwany finał.	04:05 Detektywi, odc. 118
23:35 Nasz nowy dom	05:00 Nauka jazdy 5
	05:25 Recepta na stary dom 4

REPUBLIKA	REPUBLIKA
05:50 Agro Info	17:10 Express Republiki+
05:55 Republika, wstajemy!	17:30 Podsumowanie tygodnia
06:10 Kto tu rządzi?	Rafała Ziemkiewicza
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
07:05 Przyjaciele Republiki morning show	Klub sportowy
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	19:00 Dzisiaj
08:30 Michał #Rachoń	20:20 Gość„Dzisiaj”
program publicystyczny	20:45 Agora Klarenbacha
10:01 Po 10:00, program publ.	Piachem w tryby
11:01 Po 11:00	program satyryczny
12:01 Po 12:00	22:45 Kulisy manipulacji
13:00 Trzynasta...	23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
13:35 Republika dzień	23:55 Republika wieczór
14:10 1410 Bitwa polityczna	00:20 Republika nocą
15:00 Republika dzień	01:40 Express Republiki
program informacyjny	02:00 Express Republiki+
15:20 Klub sportowy	02:15 Poland Daily
15:25 Express Republiki	02:30 Dzisiaj
	03:45 Podsumowanie tygodnia
	Rafała Ziemkiewicza
	04:30 Telezakupy

25 lipca - sobota

TVP 1	TVP 2
05:20 Loara, dzika kraina film dokumentalny	05:20 Barwy szczęścia
06:20 Balans bieli	05:55 Barwy szczęścia
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:30 M jak miłość
07:40 Rok w ogrodzie	07:30 Pytanie na śniadanie
08:05 Rok w ogrodzie extra	07:55 Pytanie na śniadanie
08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych	11:20 Górna półka smaku
08:50 Ranczo	11:55 Zmiennicy
09:45 Komisarz Alex, odc. 276	13:05 Panna młoda, odc. 153
10:40 Ojciec Mateusz	14:00 Familiada, teleturniej
11:40 Nie bądź ślepy na ślepowrona, film dokum.	14:35 Koło fortuny, teleturniej
12:30 Samotny rewolwerowiec western	15:15 Szansa na sukces. Opole 2026 2, widowisko
14:05 Wielka wyprawa maluchów 2026, cykl feliet.	16:20 Na dobre i na złe
14:45 Okrasa łamie przepisy	17:15 Panna młoda, odc. 154
15:20 Rozmowy na medal	18:10 Va banque, teleturniej
magazyn sportowy	18:45 Wyższa Szkoła Jazdy
16:00 Dziedzictwo, odc. 989	magazyn motoryzacyjny
17:00 Teleexpress	19:10 Słowo na niedzielę
17:20 Pogoda	19:25 Rodzinka.pl
17:35 Rolnik szuka żony, odc. 8	20:00 Lato z Radiem i Telewizją
18:40 Jaka to melodia?	Polską, widowisko
19:30 Program inform. 19.30	21:05 Lato z Radiem i Telewizją
19:55 Pytanie dnia	Polską, widowisko
20:05 Sport, Pogoda	22:10 Gabi Drzewiecka zaprasza, talk-show
20:25 Gra z Cieniem, serial kryminalny odc. 3/13	23:05 Tulipanowa gorączka
21:20 1917, dramat wojenny	dramat kostiumowy,
23:25 Kroniki Tour de Pologne kobiet	Podczas pracy artysta zakochuje się w młodej i zamężnej kobiecie. Planując wspólną przyszłość, kochankowie postanawiają sprzedać cenną cebulkę tulipana.
23:35 W otchłani, thriller	01:00 Uziemieni, komedia,
01:25 Zupa nic, komediodramat	Rozwiedzione małżeństwo wyrusza wspólnie w podróż na ślub córki.
03:10 Jańcio Wodnik	02:40 Książę z innej bajki
dramat obyczajowy	komedial romantyczna
04:55 Sprawdzamy, magazyn	

polsat	tvn
05:40 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1709
08:30 halo tu polsat	06:50 Kuchenne rewolucje
11:30 Pierwsza miłość, odc. 4183	07:45 Dzień dobry wakacje
12:20 Pierwsza miłość, odc. 4184	11:30 Na Wspólnej, odc. 4248
13:05 Pierwsza miłość, odc. 4185	11:55 Na Wspólnej, odc. 4249
13:45 Pierwsza miłość, odc. 4186	12:15 Na Wspólnej, odc. 4250
14:45 Małolaty na obozie film familijny	12:40 Na Wspólnej, odc. 4251
16:40 Legenda Herkulesa, film przygodowy, Herkules zostaje sprzedany w niewolę z powodu zakazanej miłości.	13:00 Młode gliny
18:50 Wydarzenia	14:10 Happy Feet: Tupot małych stóp 2, film animowany
19:15 Prezydenci i premierzy	16:20 Maverick, western kom.
19:30 Sport, Pogoda	19:00 Fakty, Sport, Pogoda
20:00 31. Festiwal Kabaretu w Koszalinie 2026	19:45 Uwaga!
21:00 31. Festiwal Kabaretu w Koszalinie 2026	20:00 Dwoje do poprawki
22:00 31. Festiwal Kabaretu w Koszalinie 2026	komedial romantyczna
23:00 Szybcy i wściekli 9, film sens., Cypher prosi Jakoba o pomoc w zemście na Domie i jego drużynie.	22:15 Aline. Głos miłości
02:05 Nikita, dramat sensacyjny, Młoda narkomanka, w zamian za uwolnienie z więzienia, zostaje zabójcą na usługach rządu.	Film biograficzny, Film inspirowany biografią wielkiej gwiazdy muzyki pop Céline Dion.
	00:45 Sierota, horror, Mąż i żona, którzy niedawno stracili dziecko, adoptują dziesięcioletnią dziewczynkę. Okazuje się, że nie jest ona tak niewinna na jaką wygląda.
	03:15 Uwaga!
	03:30 Wallander
	05:20 Recepta na stary dom 4

REPUBLIKA	REPUBLIKA
06:00 Smaki Polski	17:10 Express Republiki+
06:15 Kulisy manipulacji	17:25 Express Republiki Luz
06:50 Biznes Polska	17:45 Republika dzień
07:05 Republika, wstajemy!	18:00 Republika dzień
08:30 Przyjaciele Republiki	18:15 Republika dzień
09:10 Rewolwer	18:50 Klub sportowy
11:30 Salonik Ziemkiewicza	19:00 Dzisiaj
12:25 Republika dzień	20:20 Gość„Dzisiaj”
12:40 Hity w sieci	20:50 Jastrząb show
program rozrywkowy	program publicystyczny
13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia	Piachem w tryby, satyr.
14:00 Republika dzień	23:10 Ścisłe jawne, magazyn
14:10 1410 Bitwa polityczna	00:00 Odbudowani, public.
program publicystyczny	01:00 Magazyn filmowy P. Gońka
15:00 Republika dzień	01:25 Poland Daily
15:10 Klub sportowy	01:35 Poland Daily - Weather
15:20 Republika dzień	01:40 Dzisiaj
16:00 Republika dzień	03:00 Gość„Dzisiaj”
16:10 Republika dzień	03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
16:50 Klub sportowy	03:55 Hity w sieci
16:55 Express Republiki	04:25 Rewolwer

26 lipca

TVP 1
05:25 Sprawa dla reportera
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08:00 Tydzień, mag. rolniczy
08:35 Stawka większa niż życie, odc. 14/18
09:45 Stawka większa niż życie, odc. 15/18
10:55 Ojciec Mateusz
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Portret kapłana, reportaż
13:05 Planeta Ziemia III, serial dokumentalny odc. 6/8
14:05 Kolarstwo kobiet: Tour de Pologne - studio
14:10 Kolarstwo kobiet: Tour de Pologne - 3. etap: Janowiec - Lublin
16:00 Dziedzictwo, odc. 990
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Żona dla Polaka, reality show
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 4/13
21:20 Nie powiesz nikomu? komedia romantyczna
23:00 Tour de Pologne kobiet
23:10 Dewajtis
00:05 1917, dramat wojenny
02:15 W otchłani, thriller
04:30 Sprawdzamy

polsat
05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 halo tu polsat
11:30 Piotruś Pan, film famil.
13:50 Paddington 2, film familijny, Pomyłkowo osadzony w areszcie, wśród zepsutych do szpiku kości typów spod ciemnej gwiazdy, Paddington zrobi wszystko, by złapać prawdziwego złodzieja tajemniczej książki.
16:10 Park Jurajski, film przyg.
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość„Wydarzeń”
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Służące, dramat obyczajowy, Lata 60. XX wieku. Początkująca dziennikarka spisuje historie czarnoskórych służących wywołując skandal.
23:05 Wystrzałowe wesele, kom.
23:15 Krucjata Bourne'a, thriller, Ktoś podszywa się pod Bourne'a i morduje agentów CIA w Berlinie. Po nieudanym zamachu na swoje życie był agent...
23:40 Świat według Kiepskich odc. 393

REPUBLIKA
06:00 Transmisja mszy świętej
07:00 Oko na niedzielę
07:10 Republika, wstajemy!
07:35 SOS dla chrześcijan
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki morning show
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
10:35 13. piętro, program publ.
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
program publicystyczny
15:10 Republika dzień - serwis informacyjny
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:00 Republika dzień - serwis informacyjny
16:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicipsem

niedziela		27 lipca - poniedziałek		28 lipca - wtorek		29 lipca - środa	
TVP 2		TVP 1		TVP 1		TVP 1	
05:10 Barwy szczęścia	05:00 Splątane losy	05:00 Rodzinka.pl	05:00 Splątane losy	05:35 M jak miłość	05:00 Splątane losy	05:30 M jak miłość	
05:45 Barwy szczęścia	05:50 Akacyjowa 38	05:30 M jak miłość	05:50 Akacyjowa 38	06:25 Wspólnota ponad granicami, reportaż	05:50 Akacyjowa 38	06:25 Pozyteczni.pl	
06:25 M jak miłość	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:25 Rodzina (nie od) święta magazyn religijny	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3363	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3364	
07:30 Pytanie na śniadanie	07:30 Studio Raban magazyn dla młodzieży	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3362	07:30 Kościół z bliska	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn	07:30 Rodzina (nie od) święta	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn	
07:55 Pytanie na śniadanie	08:00 Serwis Info, Pogoda Info	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka	08:00 Serwis Info, Pogoda Info	07:55 Pytanie na śniadanie	07:55 Serwis Info, Pogoda Info	07:55 Pytanie na śniadanie magazyn	
11:20 Dzień z życia artysty talk-show	08:15 Na kłopoty... Bednarski	07:55 Pytanie na śniadanie	08:15 Kolumbowie	11:30 Rodzinka.pl	08:15 Kolumbowie	11:30 Rodzinka.pl	
11:50 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko	09:20 Ranczo	11:20 Tour de Pologne - kroniki	09:15 Ranczo	12:00 Rodzinka.pl	09:15 Ranczo	12:00 Rodzinka.pl	
12:55 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko	10:10 Komisarz Alex, odc. 277	11:25 Okrasa łamie przepisy magazyn kulinarny	10:10 Komisarz Alex, odc. 278	12:35 Koło fortuny, teleturniej	10:10 Komisarz Alex, odc. 279	12:35 Koło fortuny, teleturniej	
14:00 Familiada, teleturniej	11:05 Ojciec Mateusz	12:00 Wyższa Szkoła Jazdy magazyn motoryzacyjny	11:00 Ojciec Mateusz	13:15 Panna młoda, odc. 155	11:05 Ojciec Mateusz	13:15 Panna młoda, odc. 156	
14:35 Koło fortuny, teleturniej	12:00 Serwis Info	12:35 Koło fortuny, teleturniej	12:00 Serwis Info	14:05 Va banque, teleturniej	12:00 Serwis Info	14:05 Va banque, teleturniej	
15:10 Szansa na sukces. Opole 2026 2, widowisko	12:10 Agrobiznes, Agropogoda	13:15 Panna młoda, odc. 154	12:10 Agrobiznes	14:35 Na sygnale, odc. 885	12:10 Agrobiznes, Agropogoda	14:35 Na sygnale, serial fabularno-dokumentalny odc. 886	
16:15 Tak to leciało! teleturniej muzyczny	12:40 Rok w ogrodzie extra	14:05 Va banque, teleturniej	12:40 Magazyn rolniczy	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 442	12:40 Magazyn rolniczy	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 443	
17:15 Maxima. Droga na tron	12:55 Planeta Ziemia III, serial dokumentalny odc. 6/8	14:35 Na sygnale, odc. 884	12:55 Przerazająca tajemnica kwiatów, film dokum.	16:00 Koło fortuny, teleturniej	12:55 La vida oculta del buitre negro, film dokument.	16:00 Koło fortuny, teleturniej	
18:15 Rodzinka.pl	14:00 Splątane losy	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 441	14:00 Splątane losy	16:35 Familiada, teleturniej	14:00 Splątane losy	16:00 Koło fortuny, teleturniej	
18:55 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy	15:00 Serwis Info, Pogoda Info	16:00 Koło fortuny, teleturniej	15:00 Serwis Info, Pogoda Info	17:20 Panna młoda, odc. 156	15:25 Gra słów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	
20:25 Postaw na milion teleturniej	15:25 Gra słów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	15:25 Gra słów. Krzyżówka	18:50 Jeden z dziesięciu	16:00 Dziedzictwo, odc. 993	17:20 Panna młoda, odc. 157	
21:25 63. KFPP w Opolu - 45 lat. Jubileusz Lady Pank skrót koncertu	16:00 Dziedzictwo, odc. 991	17:20 Panna młoda, odc. 155	16:00 Dziedzictwo, odc. 992	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3363	17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	
22:25 Open'er Festival 2026 podsumowanie koncertu	17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	17:00 Teleexpress	20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	17:25 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny	18:50 Jeden z dziesięciu teleturniej	
23:20 Na przekór losowi, W czasie II WŚ mieszkająca w Rzymie samotna matka stara się ukryć swoje żydowskie pochodzenie.	17:25 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	17:25 Jaka to melodia?	20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka	18:05 Reporterzy magazyn reporterów	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3364	
00:30 Na przekór losowi	18:05 Reporterzy	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3362	18:05 Reporterzy	20:55 Postaw na milion teleturniej	18:25 Akacyjowa 38	20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	
01:40 Król, 1937 rok. W Warszawie działa gang dowodzony przez Kuma Kaplicę i Jakuba Szapiro.	18:25 Akacyjowa 38	20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	18:25 Akacyjowa 38	21:50 Na sygnale, odc. 881	19:30 Program inform. 19.30	20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka	
02:50 Tulipanowa gorączka dramat kostiumowy	19:30 Program inform. 19.30	20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka	19:30 Program inform. 19.30	22:20 Na sygnale, odc. 882	19:55 Pytanie dnia	20:55 Postaw na milion teleturniej	
	19:55 Pytanie dnia	21:50 Na sygnale, odc. 879	20:10 Sport, Pogoda	22:55 Berlin Ku'damm 59, odc. 7/18	20:10 Sport	21:50 Na sygnale, odc. 883	
	20:10 Sport, Pogoda	22:20 Na sygnale, odc. 880	20:30 07 zgłoś się, odc. 5/21	23:50 PitBull, odc. 14	20:15 Pogoda	22:20 Na sygnale, odc. 884	
	20:30 07 zgłoś się, serial kryminalny odc. 4/21	23:00 Skazany na bluesa dramat biograficzny	21:40 Zaginiony w akcji film sensacyjny	00:45 Karol, władca Hiszpanii Historyczny/Dramat	20:30 07 zgłoś się, odc. 6/21	22:55 Berlin Ku'damm 59, odc. 8/18	
	21:30 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara, dramat biograficzny	00:45 Karol, władca Hiszpanii	23:30 Sean Penn. Wieczny outsider, film dokumentalny	01:45 Nasz dom w górach odc. 20	21:40 Nocny patrol film kryminalny	23:50 PitBull, odc. 15	
	23:45 Sztuka walki Zbigniewa Herberta, film dokum.	01:45 Nasz dom w górach serial obycz., odc. 19	00:35 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara, dramat biograficzny	02:40 Jednostka 414 - strażniczki z Nahal Oz film dokumentalny	23:40 Pociąpy, dramat hist.	00:50 Karol, władca Hiszpanii	
	00:50 Plac Zbawiciela dramat obyczajowy	02:40 Akacyjowa 38, telenowela	02:45 Nie powiesz nikomu? komedia romantyczna	03:40 Rodzinka.pl	01:55 Zaginiony w akcji film sensacyjny	01:45 Nasz dom w górach odc. 21	
	02:50 Samotny rewolwerowiec western	03:35 Akacyjowa 38	04:25 Wykrywacz kłamstw program publicystyczny		03:40 Wykrywacz kłamstw	02:40 Abastumani, film dok.	
	04:20 Wykrywacz kłamstw				04:20 Reporterzy	03:55 Rodzinka.pl	
					04:30 Oko na świat, magazyn		
tvn	polsat	tvn	polsat	tvn	polsat	tvn	
05:40 Uwaga!	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!	05:40 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!	
05:55 Ukryta prawda, odc. 1710	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1711	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1712	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1713	
06:50 Kuchenne rewolucje	08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 357	06:50 Kuchenne rewolucje	08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 360	06:50 Kuchenne rewolucje	08:25 Malanowski & Partnerzy odc. 362	06:50 Kuchenne rewolucje	
07:45 Dzień dobry wakacje	09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 358	07:45 Dzień dobry wakacje	09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 361	07:45 Dzień dobry wakacje	08:55 Malanowski & Partnerzy odc. 363	07:45 Dzień dobry wakacje	
11:35 Co za tydzień magazyn kulturalny	09:30 Trudne sprawy, odc. 1279	11:20 Doradca smaku	09:30 Trudne sprawy, odc. 1281	11:20 Doradca smaku	09:25 Trudne sprawy, odc. 1283	11:20 Doradca smaku	
12:25 Ugotowani, program kulinarno-rozrywkowy	10:30 Trudne sprawy, odc. 1280	11:25 Kuchenne rewolucje	10:35 Trudne sprawy, odc. 1282	11:25 Kuchenne rewolucje	09:25 Trudne sprawy, odc. 1284	11:25 Kuchenne rewolucje	
13:35 Wojownicze żółwie ninja: Wyjście z cienia, film przygodowy, Czterej wojownicy muszą się zmierzyć z cieszącym się bardzo złą sławą Kranziem.	11:35 Gliniarze, odc. 896	12:35 Ukryta prawda, odc. 1499	11:35 Gliniarze, odc. 898	12:35 Ukryta prawda, odc. 1501	11:35 Gliniarze, odc. 900	12:35 Ukryta prawda, odc. 1503	
16:05 Akademia Policyjna 4: Patrol obywatelski komedia	12:35 Gliniarze, odc. 897	13:40 Ukryta prawda, odc. 1500	12:35 Gliniarze, odc. 899	13:40 Ukryta prawda, odc. 1502	12:35 Gliniarze, odc. 901	13:40 Ukryta prawda, odc. 1504	
17:55 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy	13:40 Dlaczego ja? odc. 1526	14:40 Ukryta prawda, odc. 1736	13:40 Dlaczego ja? odc. 1528	14:40 Ukryta prawda, odc. 1737	13:40 Dlaczego ja? odc. 1530	14:40 Ukryta prawda, odc. 1738	
19:00 Fakty	14:40 Dlaczego ja? odc. 1527	15:45 Detektywi, odc. 120	14:40 Dlaczego ja? odc. 1529	15:45 Detektywi, odc. 121	14:40 Dlaczego ja? odc. 1531	15:45 Detektywi, odc. 127	
19:30 Sport	15:50 Wydarzenia	16:50 Szpital św. Anny	15:50 Wydarzenia, Pogoda	16:50 Szpital św. Anny	15:50 Wydarzenia, Pogoda	16:50 Szpital św. Anny	
19:40 Pogoda	16:20 Pogoda	17:55 Młode gliny	16:25 Interwencja	17:55 Młode gliny	16:25 Interwencja	17:55 Młode gliny	
19:45 Transformers: Wiek zagłady, film SF	16:25 Interwencja	19:00 Fakty, Sport, Pogoda	16:40 Gliniarze, odc. 1095	19:00 Fakty	16:40 Gliniarze, odc. 1097	19:00 Fakty, Sport, Pogoda	
23:15 Ocean's 13 komedia sensacyjna	16:40 Gliniarze, odc. 1093	19:55 Uwaga!	17:40 Gliniarze, odc. 1096	19:35 Sport, Pogoda	17:40 Gliniarze, odc. 1098	19:55 Uwaga!	
01:35 Krzysztof, film obycz.	17:40 Gliniarze, odc. 1094	20:15 Na Wspólnej, odc. 4252	18:50 Wydarzenia	19:55 Uwaga!	18:50 Wydarzenia	20:15 Na Wspólnej, odc. 4254	
03:35 Uwaga!	18:50 Wydarzenia	20:50 Saga „Zmierzch”: Przed świtem. Część 2, film fantasy, Edward i Bella postanawiają bronić swojej córki Renesmee przed rodziną Volturi i oskarżeniami, iż pół-wampir pół-człowiek może być śmiertelnie niebezpieczny dla obu ras.	19:15 Gość„Wydarzeń”	20:15 Na Wspólnej, odc. 4253	19:15 Gość„Wydarzeń”	20:50 Jack: Pogromca olbrzymów, film fantasy, Alternatywna wersja bajki o Jasiu i magicznej fasoli.	
03:50 Detektywi, odc. 119	19:15 Gość„Wydarzeń”	23:15 Transformers: Wiek zagłady, film SF	19:35 Sport, Pogoda	20:50 Epidemia, film sens., Zair, lipiec 1967 roku, nieznanym wirus dziesiątkuje ludność w dolinie rzeki Motaba, po czym zaraza zostaje opanowana. 27 lat później ta sama śmiertelna pandemia zaczyna się szerzyć na terenie USA.	19:35 Sport, Pogoda	23:15 Łowca czarownic film fantasy	
04:45 Nauka jazdy 5	19:35 Sport	02:35 Co za tydzień	20:00 Szybko i wściekle, sens., Przestępca oraz tropiący go agent łączą swoje siły i przenikają do narkotykowego gangu, by dopaść jego przywódcę.	23:30 Kuba Wojewódzki talk-show	20:00 Brzydka prawda, komedia romantyczna, Chcąc udowodnić swoje szowinistyczne teorie, Mike namawia Abby, aby...	02:25 Uwaga! magazyn reporterów	
05:15 Recepta na stary dom 4	20:00 Kingsman: Tajne służby komedia sensacyjna	03:15 Uwaga!	22:15 Ultimatum Bourne’a, sens., Jason Bourne wpada na trop tajemnego programu CIA„Blackbriar”.	00:45 Bez śladu, film krym.	20:00 Ted, komedia, John ma 35 lat i chce się wreszcie ustatkować. Cały czas na złą drogę sprowadza go jednak jego pluszowy miś.	02:45 Wallander	
	03:35 Ewa gotuje	03:35 Kwatery Hitlera	00:50 Kingsman: Tajne służby komedia sensacyjna	02:50 Uwaga!	20:30 Ostrożnie z dziewczynami, komedia romant.	04:35 Detektywi, odc. 121	
	04:15 Kabaretowa Ekstraklasa	04:35 Detektywi, odc. 120	03:35 Nasz nowy dom	03:10 Wallander	02:15 Mocne uderzenie, komedia	05:20 Kto was tak urządził?	
Republika	Republika	Republika	Republika	Republika	Republika	Republika	
16:50 Klub sportowy	05:50 Agro Info	15:25 Republika dzień	05:50 Agro Info	15:25 Republika dzień	05:50 Agro Info	15:25 Republika dzień	
16:55 Express Republiki	05:55 Republika, wstajemy!	16:45 Klub sportowy	05:55 Republika, wstajemy!	16:45 Klub sportowy	05:55 Republika, wstajemy!	16:45 Klub sportowy	
17:10 Express Republiki+	06:10 Kto tu rządzi?	16:55 Express Republiki	06:10 Kto tu rządzi?	16:55 Express Republiki	06:10 Kto tu rządzi?	16:55 Express Republiki	
17:25 Express Republiki Luz program informacyjny	06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	17:10 Express Republiki+	06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	17:10 Express Republiki+	06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	17:10 Express Republiki+	
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu	07:05 Przyjaciele Republiki morning show	17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne, program publ.	07:05 Przyjaciele Republiki morning show	17:30 Miłosz Kłeczek zaprasza	07:05 Przyjaciele Republiki morning show	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza	
18:50 Klub sportowy	08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	18:00 Gabinet Sakiewicza	08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	18:50 Klub sportowy	08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	18:50 Klub sportowy	
19:00 Dzisiaj, serwis inform.	08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	18:50 Klub sportowy	08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	19:00 Dzisiaj	08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	19:00 Dzisiaj, serwis inform.	
20:20 Gość„Dzisiaj”	10:01 Po 10:00, program publ.	22:15 Piachem w tryby	20:20 Gość„Dzisiaj”	20:20 Gość„Dzisiaj”	10:01 Po 10:00, program publ.	22:15 Piachem w tryby	
20:50 Rachoń & Cejrowski	11:01 Po 11:00	23:20 Codziennie *****burza	20:50 W punkt	22:15 Piachem w tryby	11:01 Po 11:00	23:20 Codziennie *****burza	
21:30 Klub Republiki	12:01 Po 12:00	00:00 Biznes Polska	22:15 Piachem w tryby	23:20 Codziennie *****burza	12:01 Po 12:00	00:20 Republika nocą	
22:30 Piachem w tryby	13:00 Trzynasta... program publicystyczny	00:20 Republika nocą	23:20 Codziennie *****burza	12:01 Po 12:00	13:00 Trzynasta... pr. publ.	01:40 Express Republiki	
23:15 Wywiad z chuliganem	13:35 Republika dzień	01:40 Express Republiki	12:01 Po 12:00	13:00 Trzynasta...	13:35 Republika dzień	02:00 Express Republiki+	
00:10 Express Republiki	14:10 1410 Bitwa polityczna	02:00 Express Republiki+	13:00 Trzynasta...	01:40 Express Republiki	14:10 1410 Bitwa polityczna	02:15 Poland Daily	
00:25 Express Republiki+	15:00 Republika dzień	02:30 Dzisiaj	13:35 Republika dzień	02:00 Express Republiki+	15:00 Republika dzień	02:30 Dzisiaj, serwis inform.	
00:40 Poland Daily	15:20 Klub sportowy	03:45 W punkt	14:10 1410 Bitwa polityczna	02:30 Dzisiaj	15:20 Klub sportowy	03:45 W punkt, pr. publ.	
00:50 Poland Daily - Weather		04:30 Telezakupy	15:00 Republika dzień	03:45 W punkt		04:30 Telezakupy	
00:55 Dzisiaj, serwis inform.			15:20 Klub sportowy	04:30 Telezakupy			
02:20 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie							
03:40 Salonik polityczny							
04:30 Telezakupy							
≡		22-28 lipca 2026 r.		TYGODNIK SIEDLECKI NR 29			
				str. 17			



■ SZUKALI ZAGINIONEGO 23-LATKA

W nocy z 18 na 19 lipca na terenie powiatu garwolińskiego policjanci prowadzili poszukiwania 23-letniego mieszkańca powiatu. O jego zaginięciu powiadomili bliscy, którzy poinformowali, że wyszedł z domu i nie nawiązał z nimi kontaktu. Funkcjonariusze sprawdzali miejsca, w których mógł przebywać, oraz współpracowali z innymi służbami. Mężczyzna wrócił do domu.

■ NIE ŻYJE 45-LETNI MĘŻCZYZNA

18 lipca w Brzegach służby zostały wezwane do nieprzytomnego 45-latką znalezionej w jednym z mieszkań. Mimo podjętej reanimacji życia mężczyzny nie udało się uratować. Wstępne ustalenia policjantów i prokuratora nie wskazują, by do jego śmierci przyczyniły się osoby trzecie.

■ ZATRZYMANI Z AMFETAMINĄ

15 lipca w Garwolinie policjanci zatrzymali 32-letniego mężczyznę, który miał przy sobie amfetaminę. Trafiał do policyjnej celi.

■ MIAŁ NARKOTYKI I UPRAWĘ KONOPI

16 lipca w gminie Garwolin policjanci zatrzymali 44-latkę, u którego znaleźli środki odurzające, krzewy konopi oraz przedmioty służące do wytwarzania i porcjowania narkotyków.

■ DOZÓR ZA ZNĘCANIE SIĘ

17 lipca w Garwolinie prokurator zastosował dozór policji oraz zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną wobec 65-latkę podejrzanego o znęcanie się nad osobą najbliższą. (ak)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 4, 5, 9

Kompromis po „biciu piany”

Garwoliński SPZOZ otrzymał prawie 20 mln zł z KPO na modernizację oddziału kardiologii, elektrofizjologii, pracownię hemodynamiki i cyfryzację. Żeby podjąć te pieniądze trzeba było mieć wkład własny. Placówka wystąpiła o dotację na ten cel do samorządu powiatowego. Po negocjacjach i apelach parlamentarzystów zapadły stosowne decyzje.

Zarząd powiatu zdecydował o przyznaniu SPZOZ dotacji w wysokości 2 782 837 zł, a radni to zatwierdzili 8 maja. Wydawać by się mogło, że wszystko zostało już załatwione. Starostwo przygotowało umowę, wyznaczono termin jej podpisania, ale... nie pojawił się nikt z kierownictwa SPZOZ. Radna **Karolina Jamnicka** -Kondej zapytała o to na czerwcowej sesji. Odpowiedział jej zastępca dyrektora SP ZOZ **Michał Rękawek**.

- Umowa została nam przedstawiona 26 maja. 1 czerwca przekazaliśmy nasze uwagi. Zarząd powiatu zgodził się z nami tylko w jednym, mało istotnym, punkcie. Wiele innych punktów, głównie w zakresie deklaracji wekslowej, jest dla nas nieakceptowalnych. Umowa jest mocno przekombinowana - stwierdził. - Poprosiliśmy o opinię zewnętrzną kancelarię prawną, która specjalizuje się w prawie finansów publicznych. Przekazaliśmy ją zarządowi powiatu. Przy tego typu umowach, jeśli ich re-

alizacja jest nieprawidłowa, egzekucji dokonuje się w drodze administracyjnej, a nie w drodze zabezpieczenia wekslem. To nie jest umowa cywilno-prawna. Stworzenie w umowie relacji wierzytel - dłużnik jest, według mnie, poważnym nadużyciem. Ponadto w umowie zarząd stara się przemycić kontrolę, na którą rada powiatu się nie zgodziła. Dyrektor **Żochowski** (dyr. SPZOZ - przyp. MB) takiej umowy podpisać nie może, bo to zbyt duże ryzyko dla zakładu. Uruchomienie weksla może sparaliżować na dwa-trzy tygodnie pracę. Pani starosta powiedziała, że nie jest intencją zarządu powiatu uruchomienie tego weksla, to po co taki zapis jest w umowie? Mogłoby się zdarzyć, że starosta uzna, że nie reklamujemy odpowiednio powiatu jako jednostki dotującej, i uruchomi weksel. Nie możemy przyjąć pieniędzy ze względu na formę i warunki, jakie nam się narzuca.

- Zapis o kontroli dotyczy tylko tych pieniędzy, które zarząd przekaże jako dofinansowanie - tłumaczył wicestarosta **Mirosław Walicki**. - My nawet przy umowach na 100 tys. zł podpisujemy weksle. To jest normalna sprawa. Dotując różne instytucje, zawsze stosujemy zabezpieczenie wekslowe, jako gwarancję dla właściwego wydatkowania.

- Umowa jest przez nas podpisana, czeka - dodała starosta **Iwona Kurowska**. - My chcemy te pieniądze przekazać. Jeśli w umowie nie jest napisane, że macie coś zrobić pięć razy, to nikt was z tego nie będzie rozliczał. Omawialiśmy to szczegółowo na posiedzeniu Rady Społecznej SPZOZ, a dziś jakby to posiedzenie się nie odbyło. Jest znowu bicie piany, nie

wiadomo o co, i nie wiadomo po co.

W pewnym momencie między starostą a wicedyrektorem Rękawkiem wywiązała się pyskówka.

- Ile zapłaciliście za tę ekspertyzę prawną? - zapytała starosta.

- 4 tys. zł, co jest bardzo tanio - odparł wicedyrektor.

- Zmarnowane 4 tys. zł - stwierdziła starosta.

- A ile pani płaci swoim prawnikom za tego typu ekspertyzy?

- Płace, więc pan już nie musi.

- Nie mówię o prawnikach zatrudnionych na umowie o pracę.

- To jest jakaś różnica? - pytała starosta.

- Jest, oczywiście.

- Który prawnik jest, pańskim zdaniem, przepłacany?

- Nie wiem, dlatego zapytałem, ile pani płaci.

- Ja panu tego nie powiem, a pan dobrze wie, że nie mogę. Śmiem twierdzić, że jednego prawnika mamy tego samego.

- Nie wydaje mi się.

- A mnie się wydaje, że tak - odparła starosta.

Radny **Maciej Kurowski** zwrócił uwagę, że wszystkie umowy, na przykład z funduszami, zabezpieczane są weksłami. To jest działanie zgodne z prawem. Odnosił się do tego zastępca dyrektora SPZOZ.

- Fundusze pożyczają pieniądze - powiedział. - W tym przypadku to nie jest pożyczka, to jest dotacja. Ministerstwo Zdrowia daje nam dotację na 20 mln zł i nie chce żadnego weksla. W umowie uzurpujecie sobie prawo kontroli wykonania zadania w zakresie umowy z MZ, co jest niedopuszczalne, bo nie jesteście stroną umowy. Jest kilka spornych zapisów,



Michał Rękawek fot. MB

które w przyszłości mogą spowodować poważne problemy. Dlaczego nie możemy podpisać takiej umowy na dotację, jakie podpisywaliśmy przez ostatnie lata?

- Może dlatego - stwierdził radny Kurowski - że zachowujecie się, jak się zachowujecie.

- Czyli jednak kara - zauważył przewodniczący rady **Michał Pałyśka**.

- Od dłuższego czasu dyskutujemy o tej dotacji i ciągle nie ma dobrej woli - zauważył wiceprzewodniczący rady **Stefan Gora**. - Przez kilkanaście lat nie było zabezpieczeń wekslowych, a teraz raptem zarząd upiera się, że muszą być.

- Czy Maciej Kurowski widział tę umowę, bo my, jako radni, jej nie znamy? - pytała Karolina Jamnicka -Kondej. - Wielokrotnie zgłaszałam propozycję, żebyśmy podjęli stosowną uchwałę o kontroli szpitala, ale przez podmiot wybrany przez radę, a nie zarząd, który upiera się, że to on powinien kontrolować. Stąd pewnie taki zapis znalazł się w umowie.

Trudno powiedzieć, czy to „bicie piany”, jak powiedziała starosta Kurowska, spowodowało podjęcie racjonalnych decyzji. W każdym razie po sesji strony się dogadały. Osiągnięto kompromis, SPZOZ otrzymał pieniądze na modernizację.

MIROSŁAW BUCZEK

Awanse i odznaczenia podczas Święta Policji

Garwolińscy policjanci świętowali

Garwolińscy policjanci uczcili 107. rocznicę powołania Policji Państwowej. Uroczysty apel odbył się w Komendzie Powiatowej Policji w Garwolinie z udziałem funkcjonariuszy, pracowników cywilnych oraz przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, służb mundurowych oraz instytu-

cji współpracujących z Policją.

Akty mianowania na wyższe stopnie służbowe odebrało 39 funkcjonariuszy. W korpusie oficerów młodszych awansowało czterech policjantów, w korpusie aspirantów jedenastu, w korpusie podoficerów sześciu, a w korpusie szeregowych osiemnastu.

Wręczono również odznaczenia za wzorową służbę. Srebrną Odznakę „Zasłużony Policjant” otrzymał funkcjonariusz Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą, natomiast Brązową Odznaką „Zasłużony Policjant” uhonorowano kierownika Referatu Dochodzeniowo-Śledczego Wydziału Kryminalnego podkom. **Jarosława Dziaka**.

Wyróżnienia przyznał także Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów. Krzyż Niepodległości I Klasy z Gwiazdą otrzymał pierwszy zastępca komendanta powiatowego Policji w Garwolinie nadkom. **Sebastian Grudziński**. Medale za Zasługi dla NSZZ Policjantów Województwa Mazowieckiego odebrali kom. **Tomasz Jędrych** i kom. **Marek Kapusta**.

Do uczestników uroczystości skierowano również list komendanta

wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu nadinsp. **Waldemara Wołowca**, który podziękował policjantom i pracownikom cywilnym za profesjonalizm, odpowiedzialność oraz codzienną służbę. Gratulacje z okazji awansów i odznaczeń przekazał także komendant powiatowy Policji w Garwolinie mł. insp. **Michał Sputo**.

Podkreślał, że służba w Policji to odpowiedzialność, poświęcenie i lojalność wobec państwa oraz obywateli.

Obchody były okazją do podziękowania funkcjonariuszom i pracownikom cywilnym za codzienną pracę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu garwolińskiego. **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



fot. KPP Garwolin

Czekając na punkt wyczekiwania

Strażacy w Platerowie przekazali gminie część swojego terenu. W sąsiedztwie strażnicy OSP ma zostać wybudowany punkt wyczekiwania dla zespołu ratownictwa medycznego.

Uchwałę o przyjęciu nieruchomości w formie darowizny od OSP radni przyjęli jednomyślnie na niedawnej sesji rady gminy.

— Chcemy, aby na części działki należącej do Ochotniczej Straży Pożarnej, jak i na naszej działce powstała podstacja pogotowia ratunkowego. Aby do tego doszło, musimy wykonać jeszcze sporo prac — wyjaśniał **Jerzy Garucki**, wójt gminy Platerów.

MIĘDZY OSP A BIBLIOTEKĄ

Przekazana przez OSP działka nr 94/4 ma powierzchnię niecałych 400 metrów kwadratowych. To trawnik znajdujący się na zachód od budynku OSP przy ul. Dworcowej, przy wjeździe do centrum Platerowa. Przez płot sąsiaduje z dwukrotnie większym trójkątnym zieleńcem przed biblioteką. Jeszcze do niedawna stała tam zada-

A FESTYNY GDZIE?

Pod koniec sesji w Platerowie w punkcie „Wolne wnioski” do lokalizacji punktu wyczekiwania dla zespołu ratownictwa medycznego nawiązał dyrektor GOK **Karol Juszyński**. — Oczywiście jestem całym sercem za tym, żeby było pogotowie, bo to jest kwestia bezpieczeństwa — zapewnił. Zwrócił jednak uwagę, że miejsce dla pogotowia przewidziano w pobliżu



fol. DK

BUDOWA RUSZY JESIENIĄ?

Przejęcie działki przez gminę Platerów to dopiero pierwszy formalny krok. Następnie nieruchomość musi aktem notarialnym przejść samorząd województwa, a plan zagospodarowania przestrzennego — umożliwić wykonanie projektu budowlanego i uzyskanie pozwolenia na budowę. — Myślę, że nam to się uda. Chciałbym, żeby jeszcze w tym roku jesienią budowa ruszyła — mówił Jerzy Garucki. — Bardzo proszę radę o przegłosowanie uchwały. Wtedy będziemy mogli tę sprawę kontynuować.

Wiceprzewodniczący rady gminy **Wiktor Baranow** jeszcze raz podkreślił, że działkę na punkt wyczekiwania dla karetki przekazuje straż pożarna.

szona wiata oraz wyblakła tablica informująca o gminnym festiwalu „Sztuka w opłotkach”.

— Powierzchnia działki gminnej 515/35 jest niewystarczająca do realizacji wskazanego celu publicznego, a wraz z sąsiednią nieruchomością 94/4 będzie stanowiła odpowiednią lokalizację — czytamy w uzasadnieniu uchwały przyjętej przez radę gminy w Platerowie.

— Inwestycja ta będzie służyć nie tylko mieszkańcom gminy Platerów, ale również sąsiednim miejscowościom oraz umożliwi szybką reakcję podczas zdarzeń drogowych m.in. na drodze krajowej DK19 — zapewnia gmina.

terenu, gdzie zwykle w Platerowie organizowane są festyny.

— Mam prośbę ze strony „kulturalnej”, żeby zapoznać się, jak będzie wyglądał wyjazd tych karetek. Jeżeli, powiedzmy, w jakiś sposób by to kolidowało, to trzeba by spotkać się i znaleźć alternatywne rozwiązanie na takie wydarzenia — proponował dyrektor. — Gdyby imprezy kulturalne miały odbywać się w innym miejscu, GOK musiałby mieć czas na ich przygotowanie. Musimy też zaplanować np. prąd czy jakieś inne rzeczy, prawda?

Dyrektor miał więc prośbę: — Gdy będzie wiadomo, jaki będzie ten plan dla karetek, żebyśmy się spotkali i coś wspólnie wymyślili.

Złote gody w gminie Huszlew



fol. U. Domańska USC

Dziesięć małżeństw z gminy Huszlew świętowało jubileusz złotych godów. Uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanych przez Prezydenta RP, odbyła się 8 lipca w świetlicy w Huszlewie.

W tym roku jubileusz 50-lecia obchodzili Państwo: **Anna i Stanisław Chomiukowie, Danuta i Krzysztof Chorłowsky, Danuta i Stanisław Chwedorukowie, Barbara i Zbigniew Derkaczowie, Maria**

i Tadeusz Hornowscy, Marianna i Zbigniew Mazurkowie, Grażyna i Czesław Osiejukowie, Irena i Tadeusz Stefanowiczowie, Stanisława i Henryk Śmieciuch, Bernarda i Stanisław Wysokiński.

— Podczas części oficjalnej wręcono Jubilatom okolicznościowy kosz z kwiatami oraz słodkościami, będący wyrazem wdzięczności i serdecznego uznania za ich pięćdziesięcioletnią wspólną drogę — informuje **Donata**

Daniluk, kierownik USC w Huszlewie. — Uroczystość miała wyjątkowo uroczysty i jednocześnie rodzinny charakter. Wydarzenie uświetnił występ zespołu Zakrę Śpiewa, który wykonał m.in. tradycyjne „Sto lat”, wzruszając podkreślając rangę jubileuszu. Po części oficjalnej na Jubilatów czekał okolicznościowy tort, który stał się miłym zwieńczeniem wspólnego świętowania. Spotkanie było okazją do rozmów, wspomnień. (DK)

Śmierć motocyklisty

13 lipca w Borsukach (gm. Sarnaki) doszło do tragicznego wypadku drogowego.

— Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 29letni motocyklista, mieszkaniec gminy Janów Podlaski, wykonując manewr wyprzedzania, na drodze powiatowej zderzył się z ciężarówką Scania, której kierowca, 63letni mieszkaniec Łukowa, skręcał w lewo

do posesji — relacjonuje asp. **Weronika Wujek**, oficer prasowy KPP w Łosicach.

Obrażenia, jakie odniósł 29-latek, który jechał na motocyklu marki Yamaha, okazały się tak poważne, że zmarł on na miejscu wypadku.

— Tragiczny wypadek, w którym życie stracił motocyklista, jest bolesnym przypomnieniem, że na drodze nie ma miejsca na brawurę, pośpiech i

chwile nieuwagi — zwraca uwagę policja, apelując do uczestników ruchu drogowego o rozwagę, przestrzeganie przepisów oraz wzajemny szacunek. — Kierowców prosimy i uważne obserwowanie drogi i zwracanie szczególnej uwagi na motocyklistów, a motocyklistów o dostosowanie prędkości do warunków oraz zachowanie szczególnej ostrożności. (DK)

— Myślę, że pan wójt będzie życzliwy i takie spotkanie zorganizuje — zauważył prowadzący obrady **Daniel Mazuruk**.

— Na pewno takie spotkanie będzie zorganizowane. Zrobimy wszystko, żeby było jak najlepiej. A nie tak, żeby jednemu zrobić, a drugiemu utrudnić. Na pewno tak nie będzie — zapewnił wójt **Jerzy Garucki**.

— Dziękujemy za celną sugestię, żeby wcześniej się nad tym zastanowić, a nie na ostatnią chwilę — podziękował dyrektorowi GOK przewodniczący **Daniel Mazuruk**.

BUDOWA PUNKTU

W powiecie łosickim usługi w zakresie ratownictwa medycznego w ramach umowy z NFZ świadczy Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej „RM-Meditrans” Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Siedlcach. Organem założycielskim jednostki jest samorząd województwa.

Jak informuje RM-Meditrans, na terenie powiatu zespoły wyjazdowe firmy stacjonują w Łosicach przy ul. Szpitalnej 2 (trzyosobowy zespół specjalistyczny) oraz przy ośrodku zdrowia w Platerowie przy ul. Kościelnej 17 (dwuosobowy zespół podstawowy).

Nieruchomości w Platerowie przekazane samorządowi województwa zostaną przeznaczone — jak czytamy w uzasadnieniu uchwały — „na realizację celu publicznego, jakim jest budowa punktu wyczekiwania dla Zespołu Ratownictwa Medycznego, oraz realizację dodatkowych zadań związanych z ochroną zdrowia”.

DARIUSZ KUZIAK



■ SZPADLEM W GAZOCIĄG

16 lipca w **Łosicach** podczas wykonywania prac ziemnych związanych z usuwaniem fundamentu ogrodzenia doszło do uszkodzenia rury gazowej. 30-letni mężczyzna, prowadzący prace, uderzył szpadłem w gazociąg, powodując jego rozszczelnienie. Na miejsce skierowano służby. Pracownicy Pogotowia Gazowego niezwłocznie usunęli awarię i przywrócili szczelność sieci.

■ NAKAZ ZAPŁATY...

16 lipca w KPP w **Łosicach** przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Nieznany sprawca, wykorzystując dane osobowe 78-letniej mieszkanki powiatu siedleckiego, podszył się pod pokrzywdzoną i doprowadził do wystawienia wezwania do zapłaty składek OC za dwa pojazdy, których kobieta nigdy nie była właścicielką. Kwota roszczenia wyniosła prawie 25 tys. zł. — Apelujemy o ostrożność i regularne sprawdzanie korespondencji dotyczącej zobowiązań finansowych. W przypadku otrzymania wezwania do zapłaty za zobowiązania, których nie zaciągnęliśmy, należy niezwłocznie skontaktować się z instytucją, z której pochodzi pismo, oraz zgłosić sprawę policji — zwraca uwagę KPP w Łosicach.

■ NIETRZEŻWY I Z ZAKAZEM

17 lipca w **Łosicach** policjanci zatrzymali do kontroli 39-letniego mieszkańca tego miasta. Mężczyzna kierował Saabem, mimo że miał zakaz prowadzenia pojazdów. Był również nietrzeźwy. Badanie wykazało 0,86 promila. (DK)

Totalne nieporozumienie albo...

Do ilu powinien umieć liczyć lekarz?

Podczas niedawnej sesji Rady Powiatu Łosickiego radny **Janusz Kobylński** stwierdził, że jako starosta poprzedniej kadencji musi przyznać się do błędu i posypać głowę popiołem: — Ten błąd wystąpił jeszcze za czasów, kiedy byłem przewodniczącym zarządu. Ale mam też pretensje do obecnego zarządu, że tego błędu nie skorygował — mówił były starosta.

Jak wyjaśnił, chodzi mu o uczniów klasy biologiczno-chemicznej w łosickim Zespole Szkół nr 1. — Klasa biologiczno-chemiczna to jest tak zwana klasa doktorska. Większość idzie po niej na medycynę, farmację, stomatologię... Po co takiej klasie na maturze rozszerzona matematyka? — pytał radny. — Byłbym popełnił faux pas, ale chciałem powiedzieć, że lekarz to aby umiał liczyć do stu albo dwustu tysięcy, żeby mógł sobie policzyć, ile zarobi miesięcznie. I to wszystko, do czego mu matematyka jest potrzebna — mówił.

Zdaniem byłego starosty, błąd polegał na tym, że władze powiatu zatwierdziły projekt organizacyjny szkoły z rozszerzoną matematyką w klasie biologiczno-chemicznej. — Ja to zatwierdziłem i był to oczywiście błąd. Ale widzę, że ten błąd jest powielany również przez obecny za-

rząd. To totalne nieporozumienie, które moim zdaniem nie powinno mieć miejsca — stwierdził.

Jak mówił Janusz Kobylński, właśnie dowiedział się o tym fakcie od nauczycielki, stąd jego interwencja na sesji.

Jak się okazało, nieporozumienie było nawet większe. W trakcie wystąpienia radnego prowadzący obrady **Paweł Czmocho** skontaktował się z dyrektorem szkoły, od którego dowiedział się, że w klasie biologiczno-chemicznej program rozszerzony dotyczy nie matematyki, lecz języka angielskiego: — Udało się w miarę szybko skorygować informację, nie ma matematyki rozszerzonej w tej klasie — stwierdził przewodniczący.

Starosta **Bożena Niedzielak** przypomniała, że z tego, co sobie przypomina, o tej sprawie rozmawiano w przeszłości na komisji rady powiatu, a program nauczania w tej klasie został już wcześniej poprawiony. (DK)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 2, 15



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



TRZECH PIJANYCH

17 lipca na drogach powiatu łukowskiego policjanci przeprowadzili akcję „Trzeźwy poranek”. W ciągu kilku godzin skontrolowali blisko 400 kierowców. Trzech z nich prowadziło samochody, będąc pod wpływem alkoholu.

Wśród zatrzymanych był 33-latek mieszkający w gminie Krzywda, który kierował Oplem, mając blisko promil alkoholu w organizmie. Policjanci ustalili również, że złamał obowiązujący go sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Sprawy wszystkich trzech kierowców trafią do sądu.

OSZUŚCI ZABRALI MU 13 TYS. ZŁ

W minionym tygodniu w Łukowie 46-latek stracił prawie 13 tys. zł podczas internetowej sprzedaży dziecięcego roweru i wrotek. Oszustka przesłała mu link, który miał służyć do odebrania pieniędzy za towar. Mężczyzna podał dane do bankowości elektronicznej i zainstalował wskazaną aplikację. Dopiero gdy nie mógł zalogować się na konto, skontaktował się z bankiem. Okazało się, że z jego rachunku zniknęło prawie 13 tys. zł.

(ak)

Bogata oferta kulturalna, ale...

Rozbudowa amfiteatru znów bez wsparcia

Podczas czerwcowej sesji rady miasta radni wysoko ocenili działalność Łukowskiego Ośrodka Kultury w 2025 roku. Podkreślano bogatą ofertę kulturalną placówki oraz zaangażowanie jej pracowników. Nie zabrakło jednak również rozmowy o przyszłości amfiteatru i kolejnej nieudanej próbie pozyskania środków na jego rozbudowę.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał radny **Paweł Stoga**.

– Wnikliwie zapoznałem się z raportem i chciałem podziękować panu dyrektorowi oraz wszystkim pracownikom Łukowskiego Ośrodka Kultury, którzy bardzo starają się, żeby kultura w naszym mieście była na wysokim poziomie – mówił radny.

Podkreślał, że mimo ograniczonych warunków lokalowych placówka organizuje wiele wydarzeń, które cieszą się dużym zainteresowaniem mieszkańców i na stałe wpisują się w kalendarz miejskich imprez.

Jednym z najważniejszych tematów poruszonych podczas dyskusji była przyszłość siedziby ŁOK oraz modernizacja amfiteatru. Paweł Stoga przypominał, że miasto po raz kolejny nie otrzymało dofinansowania na realizację tej inwestycji.



Dyrektor Grzegorz Skwarek

fot. ŁOK

– Kolejny projekt, który chcieliśmy zrealizować, czyli rozbudowa amfiteatru, nie spotkał się z życzliwością marszałka województwa – mówił.

Jak zaznaczył, podobna inwestycja została wcześniej pozytywnie oceniona i otrzymała wsparcie finansowe w

lubelskiej dzielnicy Tatary.

– Nasze miasto liczy prawie 27 tysięcy mieszkańców i uważam, że również zasługiwało na takie wsparcie – podkreślił.

Radny zwrócił uwagę, że zainteresowanie wydarzeniami organizowanymi przez ŁOK pokazuje, iż inwestowanie w kulturę przynosi wymierne

WERTEP, organizowany wspólnie przez ŁOK i Miejską Bibliotekę Publiczną. Zdaniem radnego ubiegłoroczna edycja wydarzenia okazała się dużym sukcesem.

– To była świetna impreza. Wprowadzenie do Łukowa teatrów ulicznych okazało się bardzo dobrym pomysłem. To teatr bliski ludziom, opowiadający o współczesności w przystępny sposób – ocenił.

Do wypowiedzi radnych odniósł się dyrektor Łukowskiego Ośrodka Kultury **Grzegorz Skwarek**. Podziękował za słowa uznania skierowane pod adresem pracowników placówki i zapewnił, że miasto nie rezygnuje ze starań o pozyskanie środków na rozbudowę amfiteatru.

– Będziemy ponownie składać projekt, ponieważ wkrótce ma zostać ogłoszony nowy nabór. Mamy nadzieję, że tym razem uda się uzyskać dofinansowanie – powiedział.

Dyrektor poinformował również, że analizowana jest możliwość podjęcia dalszych działań prawnych związanych z wcześniejszym postępowaniem dotyczącym projektu modernizacji.

TOMASZ MARKIEWICZ

Niby jest stabilnie, ale...

Niepokój budzą prognozy finansowania

Niskie bezrobocie, skuteczna aktywizacja osób poszukujących zatrudnienia i duże zainteresowanie ofertami pracy. Tak wyglądał ubiegły rok na rynku pracy w powiecie łukowskim. Podczas sesji rady powiatu przedstawiono informację o działalności Powiatowego Urzędu Pracy, z której wynika, że sytuacja pozostaje stabilna. Jednocześnie pojawiają się obawy związane z ograniczeniem środków przeznaczonych na aktywizację bezrobotnych w 2026 roku.

Na koniec 2025 roku w ewidencji Powiatowego Urzędu Pracy w Łukowie znajdowało się ponad trzy tysiące osób bezrobotnych. Stopa bezrobocia w powiecie utrzymywała się na poziomie zbliżonym do średniej wojewódzkiej i należała do najniższych

w regionie. Jak podkreślano podczas sesji, lokalny rynek pracy od kilku lat pozostaje stosunkowo stabilny, mimo zmieniającej się sytuacji gospodarczej.

– W ubiegłym roku urząd realizował szereg programów wspierających osoby poszukujące zatrudnienia. Obejmowały one między innymi staże, szkolenia, prace interwencyjne, roboty publiczne oraz jednorazowe środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Korzystali z nich zarówno młodzi mieszkańcy rozpoczynający karierę zawodową, jak i osoby długotrwale pozostające bez pracy – mówiła **Danuta Bosek**, dyrektor PUP.

Znaczna część działań była finansowana z Funduszu Pracy oraz środków europejskich. Dzięki temu możliwe było objęcie wsparciem wie-

lu mieszkańców oraz pracodawców poszukujących nowych pracowników. Samorząd podkreślał, że aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu pozostają jednym z najważniejszych narzędzi wspierania lokalnego rynku pracy.

Podczas prezentacji informacji zwrócono jednak uwagę na problem, który może mieć wpływ na sytuację w bieżącym roku. Powiatowy Urząd Pracy otrzymał znacznie mniejsze środki z Funduszu Pracy niż rok wcześniej. Oznacza to, że liczba organizowanych staży, szkoleń czy dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej może być wyraźnie ograniczona.

To właśnie ten element wywołał największy niepokój. Mniejsze finansowanie nie oznacza wprawdzie po-

gorszenia sytuacji na rynku pracy, ale może ograniczyć możliwości pomocy osobom pozostającym bez zatrudnienia oraz przedsiębiorcom planującym tworzenie nowych miejsc pracy.

Przedstawiona radnym informacja pokazuje więc dwa obrazy rynku pracy. Z jednej strony bezrobocie pozostaje na stosunkowo niskim poziomie, a urząd skutecznie realizuje swoje zadania. Z drugiej strony nadchodzące miesiące mogą okazać się trudniejsze ze względu na mniejsze środki przeznaczone na programy aktywizacyjne. To od ich wysokości będzie w dużej mierze zależało, czy uda się utrzymać dotychczasową skalę wsparcia dla mieszkańców powiatu i lokalnych przedsiębiorców.

TOMASZ MARKIEWICZ



Danuta Bosek

Szkoły w powiecie łukowskim odczuwają skutki zmian pokoleniowych. Coraz trudniej o nauczycieli

Nowoczesne pracownie, wyremontowane szkoły i bogata oferta kształcenia to jedno. Coraz większym wyzwaniem stają się jednak ludzie, którzy mają uczyć kolejne pokolenia. Z najnowszego raportu o stanie powiatu łukowskiego wynika, że szkoły coraz mocniej odczuwają skutki zmian pokoleniowych wśród nauczycieli.

W szkołach prowadzonych przez powiat pracuje 521 nauczycieli, ale niemal 9 na 10 to pedagodzy z wieloletnim doświadczeniem. Młodzi stanowią zaledwie około 11 procent kadry, a wielu obecnych nauczycieli w najbliższych latach osiągnie wiek emerytalny. Dyrektorzy szkół przy-

znają, że znalezienie nowych pracowników staje się coraz trudniejsze.

Braki kadrowe są na razie uzupełniane dzięki temu, że obecni nauczyciele podejmują się dodatkowych godzin zajęć. W wielu przypadkach ich wymiar pracy przekracza 1,5 etatu. To pozwala utrzymać normalny rytm nauki, ale trudno uznać takie rozwiązanie za długofalowe.

Problem nie dotyczy wyłącznie powiatu łukowskiego. W całym kraju coraz mniej absolwentów uczelni decyduje się na pracę w szkole. Powodów jest wiele – od dużej odpowiedzialności po większe możliwości zatrudnienia w innych zawodach.

Na razie uczniowie nie odczuwają jeszcze skutków tych zmian. W szkołach powiatu uczy się ponad 4,4 tys.

uczniów, a zajęcia odbywają się bez zakłóceń. Raport pokazuje jednak, że w najbliższych latach samorząd będzie musiał zadbać nie tylko o kolejne inwestycje w budynki i wyposażenie, ale przede wszystkim o ludzi, bez których żadna szkoła nie będzie mogła funkcjonować.

TOMASZ MARKIEWICZ

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17

tel./fax 25 798 89 94

www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Ponad 15 milionów złotych na rozwój szpitala

Nowoczesny sprzęt, przebudowane oddziały i kolejne modernizacje. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Łukowie przechodzi jedną z największych inwestycyjnych przemian. Tylko w 2025 roku na rozwój placówki przeznaczono ponad 15 mln zł. To ponad dwukrotnie więcej niż rok wcześniej.

Największa część środków trafiła na modernizację budynków i oddziałów szpitalnych. Blisko 8,9 mln zł przeznaczono na przebudowę infrastruktury, a kolejne 4,8 mln zł na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego. Placówka wzbogaciła się również o nowe wyposażenie, sprzęt informatyczny i meble medyczne. Łączna wartość wszystkich inwestycji przekroczyła 15 mln zł.

Wśród najważniejszych zadań znalazły się modernizacja Pododdziału Urazowo-Ortopedycznego, zakup nowego laparoskopu i łóżka porodowego oraz poprawa wyposażenia poradni specjalistycznych i podstawowej opieki zdrowotnej. (T.MARK)

0 powiecie łukowskim
czytaj też na str. 2, 7, 9, 10

Dębe Wielkie: Oświata w centrum dyskusji

Radni pytali o szkoły i przedszkola

Planowanie nowego roku szkolnego, organizacja wakacyjnych dyżurów przedszkoli oraz wcześniejsze propozycje zmian w funkcjonowaniu szkół były jednym z tematów poruszonych podczas sesji rady gminy Dębe Wielkie. Część radnych przekonywała, że mieszkańcy oczekują większej przejrzystości przy podejmowaniu decyzji dotyczących oświaty. Wójt zapewniał, że samorząd reaguje na zgłaszane problemy i dostosowuje rozwiązania do możliwości organizacyjnych.

Radna **Danuta Zduńczyk** zwróciła uwagę, że samorząd od dłuższego czasu poszukuje oszczędności w oświacie. Jej zdaniem decyzje dotyczące funkcjonowania szkół powinny być poprzedzone szerokimi konsultacjami z mieszkańcami.

Grzegorz Ostrowski przypomniał wcześniejsze spotkania z rodzicami oraz dyskusję dotyczącą

organizacji nowego roku szkolnego.

— Zareagowaliśmy odpowiednio wcześniej i dzięki temu rodzice mogli przedstawić swoje stanowisko — mówił podczas sesji.

Wskazywał, że wśród rozważanych propozycji znalazło się między innymi połączenie klas czwartych i piątych. Według niego budziło to obawy zarówno rodziców, jak i nauczycieli.



fot. AK

— To nie było tylko moje zdanie. Zastrzeżenia zgłaszali również nauczyciele i rodzice — podkreślał.

Drugim szeroko omawianym tematem była organizacja wakacyjnych dyżurów przedszkoli.

Rodzice zwracali uwagę na ograniczoną liczbę miejsc, co wywołało kolejne pytania o możliwości zapewnienia opieki dzieciom w okresie wakacyjnym. Wójt **Krzysztof Kalinowski** tłumaczył, że zainteresowanie tegorocznym dyżurem było znacznie większe niż przed rokiem.

— Staraliśmy się dostosować do rozwiązań, które obowiązywały w ubiegłym roku. Liczba zgłoszeń okazała się jednak zdecydowanie większa i musimy brać pod uwagę nasze możliwości kadrowe — wyjaśniał.

Podkreślał, że gmina prowadzi rozmowy z dyrektorami placówek i analizuje możliwość uruchomienia dodatkowych oddziałów.

— Będziemy starali się uruchomić więcej grup, na tyle, na ile pozwolą nam możliwości organizacyjne i kadrowe. Trzeba pamiętać, że nauczyciele również mają prawo do urlopu — mówił.

W trakcie sesji pojawiły się również pytania dotyczące planów ograniczania kosztów funkcjonowania szkół oraz organizacji zajęć specjalistycznych. Część radnych mówiła, że mieszkańcy oczekują większej przewidywalności i wcześniejszego informowania o planowanych zmianach. Wójt odpowiadał, że samorząd na bieżąco analizuje potrzeby placówek i stara się reagować na pojawiające się problemy.

— Rozmawialiśmy z rodzicami i wyjaśnialiśmy przyczyny proponowanych rozwiązań. Staramy się reagować na zgłaszane uwagi i szukać najlepszych możliwych rozwiązań — podkreślał.

TOMASZ MARKIEWICZ

Rada zwiększyła limit kredytu

Zmiany w budżecie, zwiększenie limitu kredytu oraz dodatkowe środki na inwestycje drogowe były najważniejszymi tematami nadzwyczajnej sesji rady powiatu mińskiego. Zarząd przekonywał, że decyzje są konieczne, aby utrzymać tempo realizacji zaplanowanych zadań. Część radnych zwracała natomiast uwagę na rosnący deficyt i skalę zadłużenia.

Rada wyraziła zgodę na zwiększenie limitu kredytu długoterminowego do 23 mln 890 tys. zł, jednocześnie uchylając wcześniejszą uchwałę zakładającą kredyt w wysokości 18 mln zł. Jak wyjaśniał zarząd, nie oznacza to zwiększenia planowanego okresu spłaty zobowiązań, lecz przesunięcie

części finansowania z kolejnego roku na rok bieżący. Spłata kredytu ma rozpocząć się w 2028 roku i zostać rozłożona na 12 lat. Skarbnik powiatu tłumaczyła, że zmiana jest związana z koniecznością zapewnienia środków na realizację zaplanowanych inwestycji.

Znaczną część dyskusji poświęcono sytuacji finansowej samorządu. Radny **Witold Kikolski** zwrócił uwagę, że planowany deficyt budżetu sięga około 44 mln zł, a wysokość kredytu jest najwyższa w historii powiatu.

— Niepokojący jest deficyt powiatu, a kredyt do tej pory był niespotykany — mówił radny.

Zaznaczył, że rozumie wzrost kosztów robót drogowych wynikają-

cy z sytuacji na rynku, jednak pytał o zwiększenie środków przeznaczonych na wykonywanie nakładów asfaltowych. Interesowało go, czy wynika ono z wyższych cen materiałów, czy z rozszerzenia zakresu robót. Przedstawiciele zarządu wyjaśnili, że dodatkowe 500 tys. zł pozwoli wykonać większy zakres prac, a nie jedynie pokryć wzrost cen.

Podczas sesji podkreślano, że pomimo wzrostu kosztów inwestycji powiat nie zamierza ograniczać planowanych zadań. Wśród nich znajdują się przede wszystkim inwestycje drogowe realizowane na terenie kilku gmin.

Dyskusja dotyczyła również przejrzystości finansów publicznych. Wi-

told Kikolski zaproponował, aby przy kolejnych uchwałach kredytowych radni otrzymywali szczegółowe zestawienia dotyczące spłacanych zobowiązań.

— Dobrą praktyką byłoby dołączanie informacji, na spłatę których kredytów przeznaczane są nowe środki oraz jakie były koszty tych zobowiązań. Wtedy łatwiej będzie ocenić skutki finansowe takich decyzji — argumentował.

Przedstawiciele zarządu zapewnili, że przygotowanie takiego zestawienia jest możliwe i radni będą mogli zapoznać się z pełnymi danymi dotyczącymi zadłużenia powiatu.

TOMASZ MARKIEWICZ

Powiat sięga po unijne fundusze

Ponad 70 mln zł środków zewnętrznych pozyskał powiat miński w ciągu ostatnich dwóch lat na realizację inwestycji i projektów rozwojowych.

Jak podkreśla starosta **Remigiusz Górniak**, od początku obecnej kadencji zarząd powiatu przyjął za priorytet aktywne ubieganie się o fundusze europejskie i krajowe. Według przedstawionych danych wartość pozyskanych dotacji przekroczyła już 70 mln zł. Środki są przeznaczane przede wszystkim na inwestycje drogowe, modernizację placówek oświatowych, rozwój szkolnictwa zawodowego oraz poprawę infrastruktury publicznej.

Powiat złożył już wniosek o dofinansowanie blisko 7 mln zł na wypo-

sażenie szkół ponadpodstawowych na nowoczesny sprzęt dydaktyczny.

Znaczną część pozyskanych środków przeznaczono również na inwestycje drogowe realizowane na terenie kilku gmin powiatu. Władze samorządu podkreślają, że poprawa stanu dróg pozostaje jednym z najczęściej zgłaszanych oczekiwań mieszkańców.

Oprócz inwestycji infrastrukturalnych realizowane są także projekty edukacyjne finansowane z funduszy europejskich. Szkoły prowadzone przez powiat uczestniczą między innymi w programie Erasmus+, dzięki któremu uczniowie i nauczyciele mogą zdobywać doświadczenie podczas zagranicznych praktyk i szkoleń. **(T.MARK)**

Prawie 10 mln zł na Centrum Kształcenia Zawodowego

Powiat Miński podpisał umowę na rewitalizację Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Wartość projektu to prawie 10 mln zł, z których 5 mln zł stanowi dofinansowanie unijne, a 1,5 mln zł pochodzi z budżetu państwa. Wkład własny powiatu wyniesie około 2–2,5 mln zł.

Informację o podpisaniu umowy przekazał podczas nadzwyczajnej sesji rady powiatu mińskiego starosta **Remigiusz Górniak**. Jak podkreślił, jest to największa w historii powiatu umowa na inwestycję realizowaną przy udziale środków unijnych.

Wykonawcą inwestycji będzie firma MAL - PÓL z Siedlec. Starosta przypomniał, że przedsiębiorstwo realizowało już wcześniej prace na te-

renie powiatu, między innymi przy rewitalizacji budynku szpitala w Rudce w gminie Mrozy. Wyraził nadzieję, że termin wykonania zadania zostanie dotrzymany. Z wypowiedzi starosty wynika, że prace mają zakończyć się do 15 maja przyszłego roku.

Inwestycja ma znaczenie przede wszystkim dla szkolnictwa zawodowego. Modernizacja Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego ma poprawić warunki nauki i praktycznego przygotowania uczniów do zawodu. Władze powiatu podkreślają, że rozwój edukacji zawodowej jest jednym z ważniejszych kierunków polityki oświatowej samorządu.

Starosta zwracał uwagę, że pozyskiwanie środków zewnętrznych było jednym z priorytetów obecnego za-



PIJANY KIEROWCA BEZ UPRAWNIEN

17 lipca na terenie powiatu mińskiego policjanci zatrzymali 43-latkę kierującą samochodem marki Aixam. Miał ponad promil alkoholu w organizmie, ale nie miał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem. Samochód został zabezpieczony, a sprawa trafi do sądu.

PONAD 8 GRAMÓW AMFETAMINY

17 lipca w **Mińsku Mazowieckim** policjanci zatrzymali 41-lletniego mężczyznę, który miał przy sobie 8,5 grama amfetaminy. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

MEFEDRON PRZY 27-LATKU

15 lipca w **Mińsku Maz.** funkcjonariusze zatrzymali 27-latkę posiadającego blisko 2 gramy mefedronu. Mężczyzna został zatrzymany, a postępowanie w jego sprawie skierowano do sądu.

MIAŁ ZAKAZ I PONAD PROMIL

W **Chrośli** policjanci zatrzymali 64-letniego kierowcę iveco, podejrzewanego o spowodowanie zdarzenia poza drogą publiczną. Badanie wykazało u niego ponad promil alkoholu w organizmie. Dodatkowo okazało się, że mężczyzna miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty, a jego sprawą zajmie się sąd. **(ak)**

Teatry uliczne

Od 24 do 26 lipca w Mińsku będzie trwał Weekend Teatrów Ulicznych. Zobaczymy: piątek, godz. 21.00 - ČMY - Teatr Fuzja / Muzeum 7. PUL; sobota, godz. 16.00 - Sokrates w piaszkownicy - Teatr Małe Mi / Taras MDK (spektakl dla dzieci i młodzieży), a o godz. 21.00: Cyrk Tarabumba - Klinika Lalek / Plac Stary Rynek; w niedzielę, godz. 21.00 - In Blue - Teatr Akt / Dzieńdziniec MDK. Wstęp wolny! **(mz)**

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 8, 12

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



fot. arch.

Starosta powiatu. — Na pierwszej sesji w maju 2024 roku mówiłem jasno, że pozyskiwanie środków w unijnych to dla nas temat numer jeden, tak samo jak rozwój komunikacji publicznej — mówił.

Poinformował również, że powiat w ostatnich dwóch latach pozyskał ponad 70 mln zł środków zewnętrznych. Zapowiedział też kolejny projekt oświatowy, dotyczący wymiany sprzętu w szkołach, którego wartość dofinansowania ma wynieść prawie 7 mln zł.

TOMASZ MARKIEWICZ



PIJANY KIEROWCA

17 lipca w **Korczewie** policjanci zatrzymali do kontroli 55-letniego mieszkańca gminy Korczew, który kierował Oplem, mając blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany do wytrzeźwienia i dalszych czynności. Funkcjonariusze zatrzymali mu również prawo jazdy.

OSZUSTWO PRZY SPRZEDAŻY KSIĄŻKI

17 lipca w gminie **Skórzec** 53-letnia kobieta padła ofiarą oszustwa podczas internetowej sprzedaży książki. Osoba podająca się za zainteresowanego kupnem przekonała ją do wygenerowania dwóch kodów szybkich płatności, rzekomo potrzebnych do odebrania pieniędzy za transakcję. W efekcie kobieta straciła 2,8 tys. zł.

TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

19 lipca w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 30-letniego mieszkańca powiatu łukowskiego, poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna miał do odbycia dwie kary pozbawienia wolności – 8 oraz 6 miesięcy. Po wykonaniu czynności został przewieziony do Zakładu Karnego w Siedlcach.

DWIE OSOBY RANNE

19 lipca w **Tokarach** w gminie **Korczew**, tuż przed północą, doszło do wypadku z udziałem Seata i Opla. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 19-letnia kierująca Seatem, włączając się do ruchu na łuku drogi, nie ustąpiła pierwszeństwa 34-letniej kierującej Oplem. Po zderzeniu Seat dachował, a Opel uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. Do szpitala trafili kierująca Seatem oraz jej pasażer. Obie kierujące były trzeźwe.

STRACIŁA 2 TYS. ZŁ

16 lipca w **Siedlcach** 36-letnia kobieta została oszukana przez osobę podszywającą się pod jej znajomą na komunikatorze Messenger. Na prośbę oszusta przekazała dwa kody szybkich płatności o wartości 800 i 1200 zł. Łącznie straciła 2 tys. zł. Policja przypomina, by podobne próby zawsze weryfikować telefonicznie, kontaktując się bezpośrednio ze znajomym.

ZATRZYMANY ZA GRZYWNĘ

16 lipca w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca miasta, poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna miał do odbycia zastępczą karę 150 dni pozbawienia wolności za nieuiszczoną grzywnę i koszty sądowe. Został przewieziony do Zakładu Karnego w Siedlcach.

ZATRZYMANY

16 lipca w **Nowym Opolu** policjanci zatrzymali 42-letniego mieszkańca gminy Kotuń, poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach do odbycia sześciomiesięcznej kary pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu został przewieziony do Zakładu Karnego w Siedlcach. (ak)

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 5, 8, 9, 10

Skatespot na razie pusty

Skatespot (rodzaj małego skateparku) w Mordach został oddany do użytku pod koniec listopada 2025 roku. Inwestycja za 280 tys. zł miała służyć młodzieży. Na razie obiekt jest zamknięty.

Dyrektor zespołu oświatowego, na terenie którego powstał skatespot, nie zgadza się na jego udostępnienie. Jak twierdzi, najpierw trzeba wyjaśnić kwestie bezpieczeństwa i odpowiedzialności za obiekt. Obawia się, że gdyby doszło do wypadku, to właśnie ona odpowiadałaby za jego skutki.

Między dyrektorem **Aliną Wołosz** a burmistrzem **Łukaszem Wawryniukiem** od kilku miesięcy trwa wymiana pism. Dyrektor Zespołu Oświatowego zapewnia, że nie sprzeciwia się samemu skateparkowi, ale uważa, że najpierw należy ustalić zasady jego funkcjonowania oraz odpowiedzialność za obiekt.

POWSTAWAŁ W TAJEMNICY?

– Inwestycja powstała na podstawie projektu oraz po uzyskaniu decyzji o pozwoleniu na budowę. Budowa została zgłoszona do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego – dowiadujemy się od **Katarzyny Redesiuk-Rostek** z Wydziału Inwestycji i Infrastruktury Urzędu Miasta i Gminy Mordy.

Naczelniczka wydziału zapewnia też, że temat inwestycji był poruszany podczas sesji, na której obecna była dyrektorka szkoły.

Owszem, brano pod uwagę również inną lokalizację, ale ostateczna decyzja zapadła bezpośrednio przed ogłoszeniem przetargu.

– Nie była ona konsultowana z dyrektorką szkoły, ponieważ właścicielem

nieruchomości jest gmina, która jako właściciel podejmuje decyzje dotyczące sposobu zagospodarowania swojego mienia – wyjaśnia **Katarzyna Redesiuk-Rostek**.

Alina Wołosz z kolei mówi o zdziwieniu, gdy pewnego październikowego dnia zobaczyła na terenie szkoły koparki i inne maszyny budowlane.

GDYBY COŚ SIĘ STAŁO...

Choć teren należy do gminy, za bezpieczeństwo uczniów podczas zajęć odpowiada dyrektorka szkoły. Jak przekonuje **Alina Wołosz**, gdyby na terenie szkoły doszło do wypadku, to właśnie ona musiałaby tłumaczyć się przed organami ścigania. Jej zdaniem zagrożenie istniało już na etapie budowy, która – jak twierdzi – odbywała się bez odpowiednich oznaczeń i zabezpieczeń.

A GDY SKATESPOT BYŁ JUŻ GOTOWY...

– To obiekt o podwyższonym ryzyku – wyjaśnia dyrektorka. – Od dawna próbuję ustalić z władzami gminy zasady bezpieczeństwa obowiązujące w tym obiekcie, ale bez skutku. Chodzi o przykład o godziny otwarcia poza czasem pracy szkoły czy oddzielenie skatespotu od boiska, bieżni i terenów zielonych.

Dyrektorka podkreśla, że nie sprzeciwia się funkcjonowaniu skatespotu. Chce jednak, by najpierw jasno określono zasady jego działania i odpowiedzialność za obiekt.



fot. UMig Mordy

SZKOŁA BEZ SKATEPARKU, BIEŻNI I BOISKA?

Gmina chce wydzielić fragment terenu szkoły, na którym znajduje się skatespot, i udostępnić go mieszkańcom po godzinach lekcyjnych. W tym celu proponuje, aby szkoła użyczyła około 2600 m kw. terenu.

Dyrektorka obawia się jednak, że w praktyce obejmie to nie tylko skatespot, ale również szkolne boisko i bieżnię.

– Planowane ogrodzenie obejmowałoby cały teren sportowy, tj. boisko, bieżnię oraz skatespot. Nie wiązałoby się to jednak z likwidacją ani ograniczeniem funkcjonowania boiska czy bieżni – zapewnia **Katarzyna Redesiuk-Rostek**.

WSZYSCY LICZĄ NA POROZUMIENIE

Zarówno dyrektorka szkoły, jak i przedstawiciele urzędu oraz młodzież, która od miesiąca czeka na

otwarcie skatespotu, liczą na szybki finał.

Gmina proponuje dwa rozwiązania. Pierwsze to podpisanie umowy użyczenia, nad którą nadal trwają rozmowy. Drugie zakłada wyłączenie spod trwałego zarządu szkoły około 2600 m kw. terenu obejmującego skatespot i część szkolnej infrastruktury sportowej. Na to rozwiązanie dyrektorka na razie nie wyraża zgody.

– Obecnie prowadzone są rozmowy dotyczące zawarcia umowy użyczenia. Gmina deklaruje gotowość do jej podpisania, jednak część proponowanych przez dyrektorkę zapisów – w ocenie gminy – wykracza poza obowiązujące przepisy oraz nakładałaby na samorząd nieuzasadnione obowiązki i koszty, ograniczając jednocześnie możliwość wykonywania praw właścicielskich. Z tego względu negocjacje nadal trwają – wyjaśnia **Katarzyna Redesiuk-Rostek**.

LUIZA SŁUSZNAK

Pobiegli z Wisienką w tle.

Brawa dla zwycięzców

Justyna Sienkiewicz i **Rafał Golec** najszybciej pokonali pięciokilometrową trasę Biegu z Wisienką w tle. W XIII edycji tej pięknej sportowej imprezy rywalizowali także młodzi biegacze oraz miłośnicy nordic walkingu. Organizatorzy wyróżnili również najlepszych zawodników z gminy Wiśniew.

W biegu głównym kobiet zwyciężyła **Justyna Sienkiewicz** z 18 Dywizji Zmechanizowanej. Drugie miejsce zajęła **Monika Lipińska** z grupy Skórzec Biega, a trzecie – **Joanna**

Karpierz ze Zbuckiego Ruchu. Wśród mieszkanki gminy Wiśniew najlepszy wynik uzyskała **Monika Mazurek** z grupy Wiśniew Biega i Maszeruje.

W kategorii mężczyzn najszybszy okazał się **Rafał Golec** z Parkrun Skórzec. Za nim linię mety przekroczyli **Maciej Mistewicz** z MKB Dreptak oraz **Artur Urban** z Yulo Run Team Siedlce. Najlepszym zawodnikiem z gminy Wiśniew został **Tomasz Kacprzak** z grupy Wiśniew Biega i Maszeruje.



fot. FB Gmina Wiśniew

RYWALIZACJA NAJMŁODSZYCH

Przedstawiciele dzieci i młodzieży mierzyli się na dystansach od 200 do 800 metrów. W biegu na 200 metrów triumfowali **Hanna Cielemeńska** z Wiśniewa oraz **Miłosz Zemła** z KS Victoria Potęgowa. Kolejne miejsca wśród dziewcząt zajęły **Kaja Niedziałkowska** i **Rozalia Łukasiewicz**, a wśród chłopców – **Michał Gołoś** i **Krzysztof Toraz**. Najszybsi reprezentanci gminy Wiśniew to **Hanna Cielemeńska** i **Michał Gołoś**.

Na dystansie 400 metrów zwyciężyli **Diana Gajewska** z Siedlec oraz **Adam Rowicki**, reprezentujący kolejno Wiśniew Biega i Maszeruje oraz Feniks Siedlce. Na podium stanęli również: **Alicja Głuchowska**, **Milena Wysocka**, **Aleksander Dziedzic** i **Franciszek Bazak**. Wśród zawodników z gminy Wiśniew wyróżnienia otrzymali **Alicja Struś** i **Adam Rowicki**.

Bieg na 600 metrów wygrała **Zuzanna Głuchowska** z Feniksa Siedlce. Drugie miejsce zajęła **Nina Niedziałkowska** z Wiśniewa, a trzecie **Karolina Mąka** z Gostchorzy. W rywalizacji chłopców zwyciężył **Kacper Rudzki**. Za nim uplasowali się **Antoni Leszczuk** i **Paweł Cielemeński**. Najszybszymi reprezentantami gminy Wiśniew zostali **Nina Niedziałkowska** oraz **Paweł Cielemeński**.



Na dystansie 800 metrów najlepsze wyniki uzyskali **Aleksandra Kupińska** z MKS Pogoń Siedlce i **Oliwier Wójcik** z Jarczewa. Drugie miejsca zajęli **Iga Gołoś** i **Michał Tyminiński**, a trzecie – **Julia Mąka** oraz **Dawid Jarczak**. **Iga Gołoś** i **Dawid Jarczak** okazali się najszybsi wśród zawodników z gminy Wiśniew.

Z KIJKAMI DO METY

Na trasie nordic walking zwyciężyli **Jolanta Zapałowska** ze Slow Jogging Siedlce oraz **Marcin Zemła** z KS Victoria Potęgowa. W rywalizacji kobiet kolejne miejsca zajęły **Magdalena Wysocka** i **Monika Tyminińska**. Wśród mężczyzn na podium stanęli także **Dariusz Borkowski** i **Maurycy Rejowski**.

Najlepsze wyniki wśród mieszkanki gminy Wiśniew uzyskała **Anna Słonecz** oraz **Emil Struś** z grupy Wiśniew Biega i Maszeruje.

To dla tych zawodników XIII Bieg z Wisienką w tle wcale nie był pechowy, a wręcz przeciwnie. Gratulujemy wszystkim, którzy wzięli udział w tym sportowym przedsięwzięciu. (LS)

BIURA OGŁOSZEŃ
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

Burmistrz Kublik z absolutorium

Lansować się czy nie?

Rada Miejska w Sokołowie Podlaskim udzieliła burmistrz Iwone Kublik wotum zaufania i absolutorium za 2025 rok. Liczby w raporcie o stanie miasta mówią same za siebie: nadwyżka budżetowa, rekordowa ściągalność podatków i inwestycje warte blisko 25 mln zł. Ale debata pokazała i drugą stronę bilansu: malejącą liczbę mieszkańców i zadłużenie.

Raport o stanie miasta za 2025 rok liczy ponad sto stron. Po dyskusji na jego temat radni przegłosowali wotum zaufania dla burmistrza: na „tak” było 11 radnych, przeciw – dwoje: **Hanna Lecyk** i **Michał Lipiński**. Za zatwierdzeniem sprawozdania finansowego padło 12 głosów (jedna osoba się wstrzymała). Absolutorium poparło 12 radnych, przy jednym głosie sprzeciwu – **Michała Lipińskiego**.

NADWYŻKA ZAMIAST DEFICYTU

Finanse były głównym argumentem pani burmistrz. Budżet zamknął się nadwyżką blisko 3,3 mln zł, choć zakładano 3 mln deficytu. Dochody miasta wzrosły z 110,8 mln zł w 2023 roku do ponad 161 mln zł w 2025 roku, a wpływy podatkowe w tym samym okresie z 43,9 mln do niemal 103 mln zł. Burmistrz tłumaczyła to skuteczniejszą windykacją i radykalnym ograniczeniem umorzeń podatkowych (dotyczy praktycznie tylko SP ZOZ

i miejscowej OSP, w przeciwieństwie do poprzednich lat). Zadłużenie miasta wyniosło 55,7 mln zł i przez rok się nie powiększyło, choć radny **Michał Lipiński** przypominał, że na koniec kadencji poprzedniego burmistrza dług wynosił 50,8 mln zł (czyli jednak wzrósł). Burmistrz odpowiedziała, że będzie rósł, bo miasto chce inwestować, ale pieniądze mają iść w rozwój, a nie na bieżącą konsumpcję.

INWESTYCJE ZA NIEMAL 25 MILIONÓW

W 2025 roku miasto zrealizowało inwestycje warte prawie 24,7 mln zł, z czego ponad 19 mln zł to pieniądze z zewnątrz. Radny **Karol Krakowski**,

szeft komisji inwestycji i finansów, ocenił, że miniony rok to czas solidnego zarządzania finansami publicznymi. **Elżbieta Sekita** przypominała realizację punktów programu wyborczego swojego ugrupowania (i burmistrz), w tym plany dotyczące dawnej Cukrowni, a **Marek Landzberg** pochwalił **Iwonę Kublik** za skuteczne interwencje przy remontach dróg krajowych.

Cień na te dane rzuca jednak demografia. Według raportu liczba mieszkańców spadła poniżej 18 tys. (dokładnie z 18 054 do 17 887), najbardziej ubywa mieszkańców w wieku produkcyjnym, a rośnie liczba seniorów. **Michał Lipiński** zauważył, że trudno stwierdzić, widząc rozbudowę osiedli mieszkaniowych. Część osób może po prostu nie być zameldowana. Burmistrz zaznaczyła, że nie da się zawrócić ogólnopolskiego trendu demograficznego, a meldunku nikomu narzucić nie można.

OPOZYCJA: OŚWIATA, DROGIE OGRODY

Najostrzejsze głosy padły ze strony opozycji. **Hanna Lecyk** zapowiedziała, że zgłasza przeciw wotum zaufania, argumentując to niespełnionymi zapowiedzia-

jej wizji.

Burmistrz oceniła, że krytyka bywa sprzeczna sama w sobie, bo jest jednocześnie oskarżana o zbyt dalekosiężne plany i o brak wizji.

LANSOWAĆ SIĘ CZY NIE LANSOWAĆ?

Debata zakończyła się osobi-



fot UM Sokołów Podlaski

Iwona Kublik: - Mogę być satrapą, atrapą, osłem, posłem (...). Dla mnie najważniejsze jest, że sprawy idą do przodu.

stym podsumowaniem burmistrz, będącym odpowiedzią zarówno na zarzuty radnych, jak i na powtarzające się w mediach społecznościowych komentarze o jej sposobie

promowania miasta i samej siebie.

- Taka jest właśnie moja puenta: lansować się czy nie lansować, oto jest pytanie. Uważam, że wszystko, co robię, nie miałam chyba ani jednego w pełni wolnego weekendu, to jest dla miasta. I każdy sposób promocji miasta jest dla mnie bardzo ważny. To, że nawet gdzieś biorę udział w uroczystościach poza Sokołowem, to jest wymieniony burmistrz miasta Sokołów Podlaski (...). Wierzę mi (...) trzeba wymyślić przestanie i mieć pomysł na miasto. Inaczej nie damy rady z depopulacją i z problemami, które niesie nam życie. To są bardzo ważne rzeczy i ja z nich nie rezygnuję, żeby nie wiem jakie były naciski – mówiła Iwona Kublik.

- I jeszcze jedno odniesienie: wszystko można przedstawić negatywnie. Apeluję, bo ja mogę być satrapą, atrapą, osłem, posłem, lanserką ratującą suche krzaki, czy tam nie wiem co jeszcze, niepoprawną marzycielką (...). Dla mnie najważniejsze jest, że sprawy idą do przodu (...), że nie jesteśmy zagrożeni upadłością i mamy z czego regulować należności, ale także, że możemy planować inwestycje. I nie bać się, że nam przydzielono środki. My się nie boimy (...). Proszę pozytywnie patrzeć w przeszłość. A ja gwarantuję, że będąc tutaj, na tym miejscu, będę dążyć, żeby wszystkie sprawy miasta szły w dobrym kierunku.

Iwona Kublik zwróciła się także do opozycji i mediów: - Osobiste prośby złożę teraz państwu. Po pierwsze, właśnie do radnych, także tak zwanych opozycyjnych, bo nie wierzę, że moglibyście zrobić coś wbrew dobremu wizerunkowi miasta. Więc apeluję, żebyście byli opozycją konstruktywną. Ja krytykę przyjmę każdą, oby była merytoryczna. Nie taka, że nie lubimy kogoś, nie chcemy, żeby był u władzy. Chciałam taką prośbę złożyć też mediom: również proszę o krytykę, ale merytoryczną (...) Możemy dyskutować na każdy temat, ale nie paszkwilami. To już po prostu powinniśmy włożyć gdzieś tam w niepamięć i rezygnować z tej metody.

I również chcę teraz podziękować, a tego jest dużo. Ja nie sama jestem na tym miejscu i gdyby nie ludzie, nic z tych rzeczy, które prezentowałam przed chwilą, by się nam nie powiodło.

■ ■ ■
Apel o „merytoryczną krytykę” łatwo wygłosić ze scenicznej mównicy, ale... Redakcja „TS” czekała nie raz na odpowiedzi na pytania dłuższej, niż przewiduje to prawo prasowe, a zaproszenia na miejskie uroczystości omijają nas szerokim łukiem. Tymczasem o tym, co dzieje się w mieście, mieszkańcy i dziennikarze dowiadują się najpierw z Facebooka. Tyle że medium społecznościowe, choćby najbardziej aktywnie prowadzone, nie powinno być jedynym oficjalnym źródłem informacji o pracy urzędu. Jeśli krytyka ma być merytoryczna, merytoryczna powinna być też komunikacja.

MILENA CELIŃSKA

Święto Plonów w Sabniach Czas na zgłoszenia!

Patronat „TS”

Niewiele czasu zostało na rejestrację stoisk podczas tegorocznych dożynek powiatowo-gminnych, które odbędą się 22-23 sierpnia w Sabniach. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w tym wydarzeniu, które od lat stanowi jedno z najważniejszych świąt regionu sokołowskiego.

Organizatorzy zachęcają do udziału: rękodzielników i artystów ludowych, twórców i artystów prezentujących własne prace, koła gospodyń wiejskich z regionalnymi przysmakami, lokalnych producentów żywności i wystawców, przedsiębiorców i firmy chcą-

ce zaprezentować swoją ofertę, a także organizacje społeczne i instytucje działające na rzecz mieszkańców.

- To doskonała okazja, by pokazać swoją działalność, produkty i usługi podczas jednego z największych wydarzeń plenerowych w powiecie. Liczymy na rekordową frekwencję zarówno wystawców, jak i gości - podkreśla przedstawiciel Urzędu Gminy Sabnie.

Zgłoszenia przyjmowane są do 25 lipca 2026 r. w sekretariacie Urzędu Gminy Sabnie lub drogą elektroniczną na adres: wromaniuk@sabnie.pl. (mc)

Ponad 3 miliony Na zieloną rewolucję

Miasto i Gmina Kosów Lacki stawia na OZE. Pięć budynków przejdzie gruntową termomodernizację.

Jak informuje urząd w Kosowie Lackim, szykuje się prawdziwa ekologiczna rewolucja, która odmieni oblicze aż pięciu ważnych dla mieszkańców miejsc. Władze gminy podpisały właśnie umowę na inwestycję wartą ponad 3 mln zł. Pieniądze w przeważającej części pochodzą z funduszy UE.

Termomodernizacja zostanie przeprowadzona w budynkach, które każdego dnia służą lokalnej społeczności: w remizie w Kosowie Lackim

przy ulicy Szkolnej, w budynku gminnym przy Polnej oraz w świetlicach w Dębie i Tosiach i w remizie w Wólce Okrąglik.

Co się zmieni? Przede wszystkim znikną wiekowe piece. W ich miejsce pojawią się systemy grzewcze oparte na odnawialnych źródłach energii. Do tego dochodzą: solidne docieplenie ścian, nowe okna i drzwi, które zatrzymają uciekające ciepło.

Inwestycja nie będzie ciągnąć się latami. Zgodnie z harmonogramem, wszystkie prace, zarówno te projektowe, jak i budowlane mają zostać zakończone jeszcze w tym roku. (mc)



SZYBKA DECYZJA SĄDU

W minionym tygodniu policjanci z posterunku w **Kosowie Lackim** zatrzymali do kontroli kierującego Fiatem 45-letniego obywatela Kolumbii. W trakcie sprawdzania danych w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna ma sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Kierowca usłyszał zarzut niestosowania się do zakazu. Został zatrzymany i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Mundurowi wystąpili do Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym. 14 lipca sąd orzekł wobec 45-latkę karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz świadczenie pieniężne (10 tys. zł) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Wyrok jest nieprawomocny.

MOTOCYKLEM W ROWERZYSTKĘ

14 lipca w **Sokołowie Podlaskim**, na skrzyżowaniu ulic Fabrycznej i Letniej, doszło do zderzenia motocykla marki BMW z rowerem. Policjanci wstępnie ustalili, że kierujący motocyklem, 36-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego podczas wyprzedzania zderzył się z kierującą rowerem, 40-letnią kobietą, która w tym czasie skręcała w lewo. W wyniku zderzenia rowerzystka doznała obrażeń i została przetransportowana do szpitala. Oboje kierujący byli trzeźwi. Policjanci wyjaśniają szczegółowe okoliczności zdarzenia.

WSPÓLNA AKCJA

14 lipca w ramach ogólnopolskiej kampanii „Kręci mnie bezpieczeństwo w lecie” policjanci z Posterunku Policji w Sterdyni wspólnie z funkcjonariuszami Państwowej Straży Rybackiej przeprowadzili działania na terenie zbiornika wodnego w **Niewiadomej** (gm. **Sabnie**). Mundurowi patrolowali okolice zbiornika, zwracając szczególną uwagę na osoby korzystające z łowiska oraz przestrzeganie obowiązujących przepisów. Funkcjonariusze kontrolowali m.in. uprawnienia do połowu oraz reagovali na sytuacje mogące stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Nie ujawniono żadnych nieprawidłowości.

998

POŻAR SAMOCHODU

15 lipca w miejscowości **Dziecioty Bliższe** (gm. **Sterdynia**) zapalił się samochód osobowy. Na miejscu pojawili się strażacy z JRG PSP Sokołów Podlaski oraz OSP KSRG Sterdynia. Sokołowska policja, która także była na miejscu, wyjaśni okoliczności pożaru. (mc)

O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 3, 14, 15





NIE USTĄPIŁY

14 lipca w **Węgrowie** kierująca Toyotą nie ustąpiła pierwszeństwa kierującej Mitsubishi, doprowadzając do zderzenia. Do podobnego zdarzenia doszło 15 lipca, również w **Węgrowie**. Kierująca pojazdem marki Kia nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej Toyotą. W obu zdarzeniach nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE Z MOTOROWEREM

14 lipca w **Łochowie** kierowca Volkswagena zaczął wyprzedzać kierującego motorowerem marki Romet w momencie, kiedy motorowerzysta skręcał w lewo. Doszło do zderzenia obu pojazdów. Nikt nie wymagał hospitalizacji.

ZDERZENIE Z ROWERZYSTKĄ

16 lipca w **Rowiskach** (gm. **Korytnica**) rowerzystka nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej Audi. W wyniku obrażeń rowerzystka została przewieziona do szpitala.

WYWRÓCIŁ POJAZD

16 lipca w **Jartyporach** (gm. **Liw**) kierowca Chevroleta z nieustalonych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawe, a następnie lewe pobocze, uderzając w drzewa. Następnie pojazd wywrócił się na lewy bok.

MOTOCYKLISTA NAJECHAŁ

17 lipca w **Sojkówku** (gm. **Sadowne**) mieszkaniec powiatu garwolińskiego, kierując motocyklem marki Benelli nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go skody doprowadzając do zderzenia. Nikt ni doznał obrażeń.

SARNY NA DRODZE

13 lipca w **Zagrodnikach** (gm. **Łochów**) mieszkaniec powiatu radzyńskiego kierujący Scanią uderzył w sarnę, która wbiegła na jezdnię. Kierowca i pasażer nie doznali obrażeń. Zwierzę padło na miejscu. 17 lipca w **Matałach** (gm. **Łochów**) kierująca Renaultem uderzyła w sarnę, która wbiegła na jezdnię. 18 lipca w **Łojkach** (gm. **Łochów**) kierowca Opla uderzył w sarnę która wbiegła na jezdnię. Kierujący nie doznał obrażeń. Zwierzę padło.

KRONIKA STRAŻACKA

WYBUCH GAZU

14 lipca w **Łochowie** na ul. **ks. Jelinka** doszło do wybuchu gazu w samochodzie osobowym. Gdy pierwszy zastęp straży dotarł na miejsce, płonął cały samochód z instalacją LPG. Na miejscu był właściciel auta, który uległ poparzeniom. Strażacy przystąpili do gaszenia ognia i jednocześnie udzielili pierwszej pomocy poparzonemu mężczyźnie (później poszkodowanym zajęli się ratownicy z pogotowia ratunkowego, którzy przewieźli go do szpitala). Pożar został ugaszony. W akcji brało udział 16 strażaków z 3 zastępów PSP i OSP.

POŻAR PRZED WARSZTATEM

17 lipca w **Węgrowie** przed budynkiem warsztatu stacji kontroli pojazdów zapalił się samochód. Na miejsce skierowano dwa zastępy JRG oraz dwa zastępy OSP. Strażacy przy pomocy wody o piany gaśniczej ugasili pożar. (sej)



O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 6, 11, 14, 15

Powiat węgrowski: Czy sierżant powinien dowodzić porucznikiem?

Będzie konkurs, musi być komisja

W październiku ze stanowiska dyrektora SPZOZ w Węgrowie odejdzie Artur Skóra. Władze powiatu przygotowują się do konkursu, w którym zostanie wyłoniony następca zasłużonego dla węgrowskiej służby zdrowia lekarza i menedżera.

W porządku obrad sesji Rady Powiatu Węgrowskiego (17 czerwca) znalazł się projekt uchwały o powołaniu komisji, która przeprowadzi konkurs. W projekcie znalazły się imiona i nazwiska członków komisji.

Zastrzeżenia do projektu uchwały, a w zasadzie do personalnej obsady komisji, mieli opozycyjni radni z klubu Wspólna Droga WWE. Radny **Krzysztof Fedorczyk** stwierdził, że na czele komisji powinna stanąć starosta **Ewa Besztak** („ona powinna dowodzić tym towarzystwem”), a nie sekretarz starostwa. Ponadto, zdaniem radnego, w komisji powinna się znaleźć przedstawicielka środowiska pielęgniarek, a nie dwóch lekarzy.

- Wtedy byłaby pełna reprezentacja i byłoby OK. A tutaj zapomniano o takim ważnym środowisku, które, moim zdaniem, bardzo mocno two-

rzy nasz SPZOZ – stwierdził Krzysztof Fedorczyk.

Te uwagi skomentował członek zarządu powiatu **Tadeusz Kot**. - Nie twierdzę, że to zły postulat, żeby w komisji znalazł się przedstawiciel środowiska pielęgniarek. Tylko komisja ma określoną liczbę osób, więc powinien więc pan wskazać, kogo z tej komisji usunąć – stwierdził.

- Jednego z lekarzy – odparł Krzysztof Fedorczyk.

Spostrzeżenie swojego kolegi klubowego, że to starosta Ewa Besztak, a nie ktoś z podległych jej pracowników, powinna stać na czele komisji konkursowej podzielił radny **Andrzej Kruszewski**. - Sierżant nie może dowodzić porucznikiem – spuentował.

Rozwijającą się dyskusję próbował uspokoić wicestarosta **Marek Renik**. - Ta komisja jest przemyślana i

wyda mi się, że tak jak jest, jest dobrze. Tak więc proponowałbym, żeby nie robić rewolucji – stwierdził.

- Tak, ta komisja jest przemyślana. Większość w niej mają ludzie zarządu powiatu, więc i tak wybiorą sobie, kogo będą chcieli. Uważam jednak, że błędem jest, że pielęgniarki, które tworzą ten zakład i wykonują ogromną pracę, nie będą miały swojego przedstawiciela – odparł Krzysztof Fedorczyk.

Uchwała powołująca komisję do przeprowadzenia konkursu na dyrektora SPZOZ w Węgrowie, 10 głosami rannych koalicji została przyjęta. Radni opozycji wstrzymali się od głosu.

Komisja liczy 7 osób. Jej przewodniczącym jest **Adrian Majewski** (sekretarz powiatu węgrowskiego), a członkami: starosta Ewa Besztak, wicestarosta Marek Renik, przewodniczącą komisji zdrowia i spraw społecznych **Lidia Rowicka**, **Jarosław Dmowski** i **Zygmunt Orłowski**



Sekretarz powiatu Adrian Majewski pokieruje pracami komisji konkursowej, która wybierze nowego dyrektora SPZOZ w Węgrowie.

fot. sej

(lekarze węgrowskiego SPZOZ) oraz wiceburmistrz Łochowa **Małgorzata Łotarska** jako przedstawicielka Rady Społecznej SPZOZ w Węgrowie. W pierwszym etapie prac komisja opracowuje regulamin konkursu, który przedkłada do zatwierdzenia zarządowi powiatu. Następnie zarząd powiatu opublikuje ogłoszenie o konkursie. A na końcu nastąpi wybór najlepszego z kandydatów, który w październiku br. przejmie schedę po dyrektorce Arturze Skórze.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Teatralne wieczory na Zamku w Liwie

W najbliższy weekend (24-26 lipca) historyczne mury Zamku w Liwie stworzą niezwykłą scenografię dla wystawianych sztuk teatralnych. W programie tegorocznej, czwartej już edycji Festiwalu Teatralnego znalazły się przedstawienie dla najmłodszych oraz spektakle adresowane do dorosłej publiczności.

Festiwal Teatralny rozpocznie się w piątek 24 lipca o godz. 18 spektaklem pt. „Kusy Janek” w wykonaniu aktorów Teatru Słuchaj Uchem. To spektakl familijny opowiadający o niezwykłej podróży Kusego Janka, który wyrusza na poszukiwanie swojej wymarzonej Królowy z Drewna. Przedstawienie nawiązuje do świata dawnych zabaw, pieśni i tańców, zapraszając widzów w każdym wieku do wspólnego odkrywania bogactwa tradycji i dziecięcej wyobraźni.

Również w piątek 24 lipca o godz.

21 będzie można obejrzeć przedstawienie pt. „Sanatorium pod klepsydrą” w reżyserii **Sebastiana Gontarza**. Spektakl inspirowany twórczością Brunona Schulza to opowieść o pamięci, przemijaniu i sile wyobraźni, prowadząca widzów przez świat symboli i marzeń sennych. Scenariusz powstał na podstawie kilku utworów

Schulza, m.in. Wiosny, Traktatu o manekinach oraz Sanatorium pod Klepsydrą. Przedstawienie wykorzystuje wyjątkową przestrzeń zamkowego otoczenia, tworząc niepowtarzalny klimat teatralnego widowiska.

W sobotę 25 lipca o godz. 20 wi-



dzowie zobaczą „Małe kobietki” w reżyserii Ingi Chmuryńskiej. Spektakl inspirowany powieścią Louisy May Alcott to współczesny sceniczny kolaż. Losy sióstr March stają się punktem wyjścia do refleksji nad doświadczeniami współczesnych kobiet, ich marzeniami, rolami społecznymi oraz relacją między życiem prywatnym a zawodowymi aspiracjami.

W niedzielę 26 lipca o godz. 21, na finał Festiwalu Teatralnego jeszcze raz będzie można obejrzeć „Sanatorium pod klepsydrą” w reżyserii **Sebastiana Gontarza**.

Festiwal Teatralny na Zamku w Liwie to dla miłośników teatru (i nie tylko) niepowtarzalna okazja, aby doświadczyć sztuki w niezwykłej, historycznej scenerii. Wstęp na spektakle jest wolny. (sej)



Gmina Wierzbno Dwa ważne jubileusze

Wójt gminy Wierzbno **Emil Wąsowski** uczestniczył w dwóch bardzo ważnych dla mieszkańców gminy jubileuszach – setnej rocznicy urodzin **Seweryny Wasilewskiej** z Czerwonki oraz 66. rocznicy pożycia małżeńskiego państwa **Jadwigi i Jana Roguskich** z Czerwonki Folwark.

Pani Seweryna Wasilewska obchodziła 100-lecie urodzin 2 lipca br. W tym dniu odwiedził ją wójt gminy Wierzbno **Emil Wąsowski** wraz z zastępcą kierownika

USC w Wierzbnie **Anną Skarżyńską**. W spotkaniu wziął również udział kierownik PT KRUS w Węgrowie **Jarosław Gago**. Goście złożyli Jubilatce najserdeczniejsze życzenia dalszych lat życia w dobrym zdrowiu, życzliwości otaczających osób oraz wielu chwil przepełnionych miłością i rodzinnym ciepłem. Wręczyli też Jubilatce okolicznościowe upominki.

Pani Jadwiga Wasilewska urodziła się 2 lipca 1926 roku w Czerwoncu. Całe życie pracowała w gospodarstwie rolnym. Wychowała 5 dzieci, doczekała się 11 wnuków, 17 prawnucząt oraz 2 praprawnucząt. Nadal mieszka w rodzinnej miejscowości i jest pod opieką syna.

Pięknego jubileuszu 66. lat pożycia małżeńskiego doczekali państwo Jadwiga i Jan Roguscy z Czerwonki Folwark. Wójt, który 2 lipca odwiedził Jubilatów, złożył im serdeczne gratulacje. Uhonorował również małżonków medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” przyznanymi im przez Prezydenta RP. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12



fot. arch. UG w Wierzbnie

Pani Seweryna Wasilewska obchodziła setne urodziny.

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

22-28 lipca 2026 r. NR 29

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-22:00 www.tank-ol.pl

BUDEXPOL S.J. 506-20-20-50
25-632-96-37
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 sierpnia 2026r. **40% na okna avante® okna**

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji **Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale

Masz starą weturę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53,
tel. 25 633 36 78
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Mrozy, Kiosk „Mrozer”,**
ul. Armii Krajowej 6
- Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów, PHU Migael,**
ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Nadaj ogłoszenie



P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock – żwir
– piach
– ziemia ogrodowa

YTONG

SOLBET **CEMEX** **Transport z rozładunkiem**

www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR: **P.H.U. węgl bud**
www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
✓ **PIECZARKARNIE**
✓ **KURNIKI**
✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPHONNE**
✓ **SPAWANIE**
✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia **602 111 200**

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

asfaltujemy

● wjazdy ● podwórka

● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

● destruktem ● tłuczniam

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912

wmarcin0@wp.pl

Wójt Gminy Zbuczyn

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn przy ulicy Jana Pawła II 1 w Zbuczynie został wywieszony na okres 21 dni – od dnia 10.07.2026 r.

wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zbuczyn przeznaczonej do zbycia - działki nr ew. 209/1, obręb Tchórzew o pow. 0,0197 ha oraz działki nr ew. 1733/1, obręb Zbuczyn o pow. 0,0303 ha.

Ponadto wykaz został zamieszczony na stronie internetowej bip.zbuczyn.pl.

Informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Zbuczyn tel. 25 641 63 90 wew. 20.

379-1p

INFORMACJA

Starosty Sokołowskiego

Starosta Sokołowski informuje, że w dniu 7 lipca 2026 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 23, 08-300 Sokołów Podlaski został wywieszony **wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w mieście Sokołów Podlaski, oznaczonej jako działka nr 3575/4 przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.**

Z up. Starosty
/-/ Zbigniew Czerkas
Wicestarosta

Wójt Gminy Miedzna

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Miedzna oraz na stronie www.bip.gminamiedzna.pl zamieszczono **wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej. Wykaz wywieszono na okres 21 dni tj. od 22.07.2026 r. do 12.08.2026 r.**

Szczegóły dostępne są w Urzędzie Gminy lub pod tel. 25 691 83 28.

Wójt Gminy
Tadeusz Tomasz Okulus

RRG.6721.2.2017.TK

Kotuń, dn. 22 lipca 2026r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KOTUŃ

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Gręzów część 1.

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026r., poz. 538 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) oraz art. 39 w związku z art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026r., poz. 670), w nawiązaniu do Uchwały Rady Gminy Kotuń Nr XXIX.200.2016 z dnia 27 grudnia 2016 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Gręzów, Broszków i części wsi Polaki ze zmianami,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Gręzów część 1, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 30 lipca 2026 roku do 19 sierpnia 2026 roku w Urzędzie Gminy Kotuń, ul. Siedlecka 56c, 08-130 Kotuń, w pokoju nr 6, w godzinach pracy Urzędu.** W okresie wyłożenia projekt miejscowego planu, wraz z prognozą oddziaływania w/w planu na środowisko, będzie udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kotuń pod adresem internetowym: <https://kotun.bip.net.pl> (w zakładce: PLANOWANIE I ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE» Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **12 sierpnia 2026 roku o godzinie 17⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Kotuń.**

Zgodnie z art. 18 oraz art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Kotuń. **Uwagi mogą być wnoszone w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 września 2026 roku,** w formie papierowej (osobiście lub pocztą na adres: Wójt Gminy Kotuń, ul. Siedlecka 56c, 08-130 Kotuń) lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres e-mail: ug@kotun.pl), za pośrednictwem platformy ePUAP (adres skrytki: /142603/SkrytkaESP) lub za pośrednictwem platformy e-Doręczenia (adres skrzynki: AE:PL-49997-92806-EEWHJ-16), opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby. Przekazane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z informacją zawartą w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kotuń pod adresem internetowym: <https://kotun.bip.net.pl> (w zakładce: PLANOWANIE I ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE» Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego). **Wójt (-) Daniel Celiński**

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA

ZGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł

SPOTKANIE→ANALIZA→ZGŁOSZENIE

MOŻEMY CI POMÓC:



ul. Kazimierzowska 122

Siedlce

(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

OGŁOSZENIE

Sokołów Podlaski, 22.07.2026

WÓJTA GMINY SOKOŁÓW PODLASKI

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Sokołów Podlaski

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538.), art. 39, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Sokołów Podlaski, sporządzanego na podstawie Uchwały nr IV/20/2024 Rady Gminy Sokołów Podlaski z dnia 27 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Sokołów Podlaski.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępny do wglądu **od dnia 23 lipca 2026 r. do dnia 20 sierpnia 2026 r.** w Urzędzie Gminy Sokołów Podlaski, ul Wolności 44, 08-300 Sokołów Podlaski, pok. Nr 4 w godzinach pracy Urzędu oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Sokołów Podlaski (<https://sokolowpodlaski.biuletyn.net/>) w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne.

Konsultacje społeczne obejmują następujące formy:

1. **Zbierania uwag** do projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie **od dnia 23 lipca 2026 r. do dnia 20 sierpnia 2026 r.**

2. **Spotkania otwartego poprzedzonego prezentacją projektu planu ogólnego**, które odbędzie się dnia **30 lipca 2026 r.** o godzinie **16:15** w budynku Świątlicy Wiejskiej w Żąbkowie-Kolonii pod adresem Żąbków-Kolonia 6, 08-300 Sokołów Podlaski

3. **Ankiety dotyczącej sporządzonego planu ogólnego gminy Sokołów Podlaski** dostępnej do pobrania w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Sokołów Podlaski w zakładce: w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne pod linkiem udostępniającym plan ogólny, oraz w Urzędzie Gminy Sokołów Podlaski w sekretariacie oraz w pokoju numer 4.

Zainteresowani mogą składać uwagi i ankiety do wyżej wymienionego projektu planu ogólnego. Uwagi należy składać za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego”, dostępnego w Urzędzie Gminy Sokołów Podlaski oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem udostępniającym projekt planu ogólnego.

Uwagi i ankiety można składać w formie:

• papierowej – osobiście w Urzędzie Gminy Sokołów Podlaski lub listownie na adres Urzędu Gminy Sokołów Podlaski, ul. Wolności 44, 08-300 Sokołów Podlaski,

• elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres ug@gminasokolowpodl.pl, na Elektroniczną Skrzynkę Podawczą Urzędu Gminy (skrytka ePUAP: /gminasokolowpodlaski/SkrytkaESP) lub poprzez elektroniczny odpowiednik listu poleconego e-Doręczenia AE:PL-88946-64801-SCAVW-26

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą.

Projekt planu ogólnego można przeglądać przy użyciu dedykowanego oprogramowania QGIS lub przy wykorzystaniu przeglądarki danych planistycznych, udostępnionej przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii pod adresem: https://aplikacje.gov.pl/app/gov_xml_validator/.

Wójt Gminy Sokołów Podlaski
/-/ mgr inż. Janusz Kur

Klauzula informacyjna:

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dn. 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informujemy, że administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Sokołów Podlaski reprezentowana przez Wójta, ul. Wolności 44, 08-300 Sokołów Podlaski, tel.: 25 781 26 10, e-mail: ug@gminasokolowpodl.pl. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych są dostępne w siedzibie administratora danych oraz na stronie internetowej <http://www.gminasokolowpodl.pl/> w zakładce „URZĄD – OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH”.

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych fragmentów Kałuszyna

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 zm.), w związku z Uchwałą Nr XVIII/128/2026 Rady Miejskiej w Kałuszynie z dnia 17 kwietnia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych fragmentów Kałuszyna

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych fragmentów Kałuszyna

w dniach od 22.07.2026 r. do 20.08.2026 r.

projekt dokumentu wraz z uzasadnieniem dostępny jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kałuszynie: <http://www.umgkaluszyn.bip.org.pl/id/390>, a w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kałuszynie, ul. Pocztowa 1, 05-310 Kałuszyn, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 6

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego odbędzie się **29 lipca 2026 r. o godz. 15:45** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kałuszynie, ul. Pocztowa 1, 05-310 Kałuszyn, w sali konferencyjnej, która nie jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Diżur projektanta odbędzie się w dniu **29 lipca 2026 r.** w godz. 15.30-15.45 w Urzędzie Miejskim w Kałuszynie, ul. Pocztowa 1, 05-310 Kałuszyn

Zawiadamiam, że na podstawie art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Mińsku Mazowieckim uzgodnili odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu planu miejscowego.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Miejski w Kałuszynie, ul. Pocztowa 1, 05-310 Kałuszyn) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: umkaluszyn@kaluszyn.pl). Uwagi należy złożyć na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, do pobrania ze strony internetowej UM Kałuszyn. Uwagi złożone w innej formie także będą rozpatrywane.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Kałuszyna.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby) a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultacje zakończą się w czwartek 20 sierpnia 2026 r.

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Kałuszyna danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3)), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Kałuszyna
(-) Arkadiusz Czyżewski

str. 26

TYGODNIK SIEDLECKI NR 29

22-28 lipca 2026 r.

≡

eprasa.pl f7dd762bab



SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON RÓŻNORÓDNY

POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU

roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe



SIEDLCE, ul. Brzeska 116

508 374 750 605 419 891 660 770 703

www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Bale, deski, 600 343 816.

Betoniarka, 720 579 814, 660 697 730.

Drewno opałowe, deski, 571 082 170.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Piec CO na drzewo, węgiel, 120 m, 5000 zł, 694 966 771.

Ramy okienne - 95 szt., 720 579 814, 660 697 730.

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802.

Sprzedam drewno opałowe, 606 953 048, 795 594 555.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991.

ROLNICZE

Sprzedam, fotel 2-osobowy, kolor brązowy, rozkładany, nowy - okazja, 514 119 905.

Suche szczapy, 694 929 296.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Koszenie zbóż Claasem, 502 860 145.

Sprzedam obornik kurzy, 604 641 655, 507 134 442.

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień, 501 475 488.

Kupię słomę na pokosie 606 550 489.

NAWÓZ NPK MGS: AZOT-8% FOSFOR-24% POTAS-24%SIARKA -9%MAGNEZ-7%-plus MICRO ELEMENTY. CENA 2400 zł/t, tel. 513 198 160.

GARAŻE BLASZANE



505 810 505

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Elektryk ciągników, kombajnów, maszyn rolniczych, wymiana instalacji, poprawki, odbudowa spalonych instalacji, 503 045 541.

Sprzedam bele siana, Orzełek, 728 006 612.

Sprzedam siano w belach, pierwsze, pogodne, suche, tel. 608 884 705.

Sprzedaż wapna nawozowego luzem z transportem prosto do rolnika. Węglanowe 50%CaO, Magnezowe, Kreda, Siarczany Wapnia. Zapraszamy do kontaktu 603 404 131.

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360. Tel. 666 941 477.

SKUP CIĄGNIKÓW, ŁADOWAREK, PRAS, MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANYCH w każdym stanie. Dobre, uszkodzone, niekompletne, spalone. 693 888 308.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935.

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, przyczepę i glebogryzarkę, tel. 667 769 708.

Zakupię przyczepę wywrotkę + rozsiewacz nawozu + siewnik poznaniak, 721 517 916.

Kupię T-25, C-33, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084.

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Sprzedam ciągnik rolniczy C360 z turem. W idealnym stanie, 692 255 591.

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

NAPRAWY ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam ciągnik URSUS 360 3P, Gmina Krzywda Powiat Łukowski, 509 502 352.

C-360-3P, 601 413 962.

Ciągnik 3P 1989 r. Przyczepa wywrotka 2-strony, 4,5 tony, stan idealny. Przyczepa 1-os, 5 ton, 3-stronny wyrzut, 720 579 814, 660 697 730.

Kombajn Case 1460 hydromat, 512 808 035.

Kombajn Claas Mercator 70 z sieczkarnią, silnik Perkinsa, heder 3,6 metra, kombajn gotowy do sezonu, tel. 534 002 669.

łyżko-krokodyl, 120 cm szerokości, mało używane, 500 027 701.

Pług Akpil 4-skibowy zagonowy, zabezpieczenie, stan bardzo dobry, 500 027 701.

Prasa Krone Vario pack 1800, 513 446 443.

Prasa Sipma na zamki, Ursus 330, 660 913 597.

Przewracarka FELLA, 513 446 443.

Przyczepa jednoosiowa wywrotka, 516 281 394.

Przyczepa na zboże z nadstawkami D44, zarejestrowana, tel. 512 170 525.

Przyczepa, siewnik zbożowy, 781 632 278.

Rozrzutnik tandem, owijarka samozaładowcza, pług obrotowy, przyczepy objętościowe, heder, kemper do kukurydzy, agregaty prądotwórcze, 608 231 461.

Sprzedam kombajn Bizon Super, 1989, stan bardzo dobry, zgrabiarkę 7-gwiazdową, 1995, 603 556 804.

Tuz do Zetora Proxima, mało używany, 500 027 701.

Sprzedam kopaczkę ciągnikową do ziemniaków, 500 011 781.

BETON



Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ

WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY Producent



BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ T-6 T-7 T-18 T-35

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

Sprzedam maszyny rolnicze, kopaczka, siewnik Poznaniak, kosiarka rotacyjna, 518 365 997.

Sprzedam Ostrówka k162, bez tylnego ramienia lub ramieniem od Pelikana, rok produkcji 1980, 17 000 tys., 661 658 706.

Sprzedam Pelikana na podbudowie, C360-3P, 17 000 tys., bez prawa do rejestracji, rok produkcji 1988, 661 658 706.

Sprzedam słomę pszenną i rzepakową na pokosie, gm. Korytnica, ciągnik MF555, przyczepę wywrotkę 3,5 t, rozsiewacz nawozów Amazone 902. 694 147 458.

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego długowłosego, rodowód, 600 778 139.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Krowa spod oceny, trzecie wycielenie koniec lipca, 728 912 020.

Sprzedam prosiętą, Gmina Ceglów, 664 040 234.

Sprzedaż kurek, Żuków 53, tel. 696 192 555.

Zakład kupi bydło urazowe do uboju z konieczności, 511 075 866.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990.

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990.

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990.

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990.

Kupię las, 503 770 802.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia kawalerka 35 m², Siedlce, 507 628 937.

Wynajmę mieszkanie, 2 pokoje, taras, ładne, Siedlce, 539 847 667.

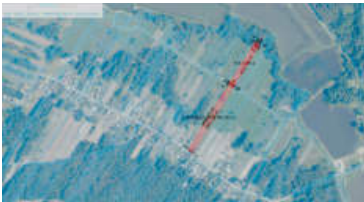
Posiadam lokal pod dział. gosp. 90 m², 603 174 340.

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam dom drewniany, 604 957 120.

Sprzedam dom z bałą nowego, całoroczny z działką, 10 km od Siedlec, 508 133 363.

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obwód Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925.



Na sprzedaż 4 sąsiadujące ze sobą działki ewidencyjne o łącznej powierzchni 1,60 ha, położone w miejscowości Wólka Wiśniewska, w gminie Wiśniew, z dogodnym dojazdem do Siedlec. Zapraszamy do kontaktu, 880 718 445.

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA



BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA



MATERIAŁY



PIENKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005



atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

MATERIAŁY

-BUDOWLANE

-DO PODDASZY

-OCIEPLENIOWE

-WYKOŃCZENIOWE

STAL

NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA SYSTEMOWE

ZAPOTRZEBNIENIE ROLNICTWA

MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF



22-28 lipca 2026 r.

TYGODNIK SIEDLECKI NR 29

str. 27

eprasa.pl f7dd762bab



Notowania z jarmarków

13-17.07.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄLUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100	75-85	100-110	100-110	120	100	100
żyto	zł/dt	-	65	75-80	-	-	-	-
jęczmień	zł/dt	90-100	65-75	100-110	100-110	100-120	100	90
miesz. zbóż	zł/dt	80-100	75	-	85	-	90	70
owies	zł/dt	80	60	70-75	-	100	90	60-70
pszenżyto	zł/dt	80	70	70-75	80-85	100	90	80
kukurydza	zł/dt	120	85	100-110	110-120	140	110	-
ziemniaki	zł/kg	2,0	2,80-6,00	stare 0,50	2,0-3,0	-	2,0-2,5	1,30-2,50
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,0-1,5	1,1-1,3	1,2-1,4	0,9-1,6	1,0-1,2	1,0-1,2

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA



STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.
WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
500 151 041

**Sprzedam działkę budowlaną, Ozo-
rów, 605 227 465.**

Sprzedam działkę Sokołów Podlaski,
ul. Szkolna, 512 269 783.

Sprzedam działki Węgrów-Nowiny,
tel. 533 635 137.

Sprzedam las (las ok. 80 lat) z pokładami
żwiru o pow. ok. 3 ha. Działka znajduje się
w miejscowości Ugoszcz, gmina Miedzna, woj.
mazowieckie. Cena 180.000 zł, tel. 25 791 83 20, 511 940 747.

Sprzedam las sosnowy 60-letni, 3 ha,
Gręzów, 788 302 976.

Mieszkanie 81,7 m², ul. Czerwonego
Krzyża 21, tel. 508 187 311.

Na sprzedaż mieszkanie przy ul. Niepodległości
w Siedlcach. 2 pokoje, oddzielna kuchnia,
łazienka z WC, przedpokój, 2 piętro, 47,7 m².
Do lokalu przynależy piwnica. 420 000 zł.
Tel. 791 319 558.

Sprzedam mieszkanie 61 m², blok, Niepodległości,
513 022 337.

Garaż, sklep, 507 126 901.

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha
z przeznaczeniem na wydobywanie piasku.
Koncesja udzielona jest na okres 25 lat.
Tel. kontaktowy 607 373 238.

Sprzedam posesję, 606 897 781.

RÓŻNE

Najlepsze życzenia dla najuczciwszego
sędziego w Węgrowie przesyła Tadeusz
Skazaniec.

Oddam dom, drewniany po pożarze
za uprzątnięcie placu w Strzale,
888 601 180.

POZNAM

**Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż
relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce,
tel. 505 808 874.**

Chciałem poznać panią do stałego życia,
koniecznie ze wsi. Proszę dzwonić,
tel. 514 205 899.

Kawaler bez nałogów i zobowiązań, katolik
42 lata, z ok. Mińska Mazowieckiego,
pozna kobietę, szczupłą bez nałogów.
Po dłuższym poznaniu możliwość
zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania
u mnie. Więcej informacji pod:
665 999 282.

**Poznam dziewczynę do lat 40,
501 350 167.**

USŁUGI

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny
rolnicze, 505 055 986.

**Montaż: Pawilonów, Tarasów,
Pergoli. Projekty, wizualizacje,
doradztwo. Tel. 732 494 438.**

**Prawnik 24h. Podział majątku,
rozwozy, zachowek, 530 303 036.**

Montaż mebli z paczek, docinanie
blatów pod zlew, płytę grzewczą,
514 381 054.

**AGD naprawa pralek, lodówek,
kuchenek, zmywarek, 514 393 333.**

Mycie dachów, elewacji, usługi ślusarskie,
tel. 664 979 950.

Naprawa, regeneracja silowników hydraulicznych,
maszyn rolniczych, budowlanych, przyczep,
Kipra i inne, 512 492 045.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie
karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Przeprowadzki, przewioz, 786 170 983.

Przewóz osób, 602 529 547.

Transport bussem towarowym, 602 881 562.

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sygnali,
montaż, Siedlce i okolice do 60 km,
577 859 107.

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży,
516 428 788.

USŁUGI Budowlane

A. Malowanie pomieszczeń i na zewnątrz.
Drobne remonty i naprawy instalacji i wyposażenia
wnętrz. Składanie mebli. Złota rączka. 789 257 221.

Docieplenie budynków malowanie elewacji,
dachów, poddasza, szpachlowanie malowanie,
579 840 219.

Art - Remo Usługi remontowo - budowlane,
502 116 770. Artur Oleszczuk.

Siedlce, Rytyla



Siedlce, Pułaskiego



Warszawa, Zbityki



Warszawa, Geometryczna



Biuro sprzedaży Siedlce
+48 790 405 706



Biuro sprzedaży Warszawa
+48 730 055 102

www.budomatex.pl

**Dachy, obróbki, naprawy, remonty,
kominy, podbitki, 512 847 417.**

**Docieplenie budynków, szybko, tanio,
solidnie, 502 053 214.**

Docieplenia budynków, malowanie elewacji,
dachów, szpachlowanie, poddasza,
600 705 498.

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika,
remonty, 606 570 827.

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663.

Krycie dachów, malowanie dachów,
664 518 262.

Malowanie elewacji, renowacja balkonów
i tarasów, tel. 515 518 272.

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788.

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, K-G,
docieplenie, elewacje, 669 668 607,
534 445 624.

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej,
ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981.

Remonty kompleksowo, solidnie, 721 935 064.

Remonty, 515 518 272.

Usługi zdruńskie, 603 819 270.

Usługi brukarskie, 30-letnie doświadczenie
w branży, duże i małe zlecenia. Tel. 880301827.

Wykończenia wnętrz kompleksowo, 798 413 839.

Hydraulika, 608 187 880.

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890.

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy,
695 888 890.

Studnie, solidnie, 608 046 239.

**Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach,
remonty, montaż nagrobków, 515 518 272.**

Wykonam ogrodzenie panelowe i z elementów
betonowych, tel. 515 518 272.

MEDYCZNE

**Skuteczny Detoks Alkoholowy 24/7 w Twoim domu | Profesjonalne
przerwanie ciągu | Pełna regeneracja | Wzmocnienie | Dyskretna
opieka medyczna | KAC24.PL | Zadzwoń teraz po dojazd i konsultację
za 0 zł!**

PRACA

Zatrudnię murarza (M/K), 506 182 874.

Systemy Informatyczne CHODROM Sp. z o.o. w Siedlcach
zatrudni osobę na stanowisko:

Wdrożeniowiec / Konsultant ERP

Praca przy wdrażaniu oprogramowania dla firm: analiza potrzeb klienta,
konfiguracja systemów, szkolenia użytkowników, wsparcie po wdrożeniu.

Wymagane: dobra organizacja pracy, komunikatywność, znajomość procesów
biznesowych lub doświadczenie z systemami ERP/księgowymi/magazynowymi/
kadrowo-płacowymi, prawo jazdy kat. B.

Mile widziana znajomość Enova365, WAPRO ERP, InsERT lub podobnych systemów.

CV prosimy przysłać na adres: rekrutacja@chodrom.pl



SANDMAR

części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER

AUTO-SZYBY

ROK ZAŁ. 1994

www.laser-autoszyby.pl

CENY
HURTOWE!!!

Dojazd
do klienta!!!



SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888

SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pomocnika stolarza/pomocnika montażysty. Możliwe przystosowanie do zawodu. Kontakt pod nr tel. 608 350 111.

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pracowników produkcji stolarzy meblowy z doświadczeniem. Mile widziane osoby 50+, oferujemy stałe wynagrodzenie, pełny etat, stałe godzinny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111.

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A,
www.autoserwis.kozuchowski.com,
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com,
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

VW Caddy 2007 do uzgodnienia
606 213 037.



HELIOS

DLA DZIECI

Przedpremierowe
 seanse
 z konkursami

1-2
sierpnia

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA

Zofia Chałupka,
ur. 15.07.2026, godz. 11:13,
waga 3.030, wzrost 50, Mężenina

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych noworodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: inter-net@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Trenujemy w piętnastu, plus kilku zawodników rezerw. To nie jest sytuacja, która powinna się zdarzyć na poziomie I ligi.

Ból głowy trenera Noconia

Trener Adam Nocoń już dwukrotnie zdołał utrzymać MKP Pogoń Siedlce w I lidze piłkarskiej.

Czy ta sztuka uda mu się po raz trzeci? Jak sam przyznaje, może być ciężko.

O przedsezonowych kłopotach Pogoni z jej szkoleniowcem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Porozmawiajmy chwilę o minionym sezonie. Na pewno cieszy utrzymanie się w I lidze, ale, moim zdaniem, styl gry, szczególnie wiosną, pozostawiał wiele do życzenia. A jaka jest pana opinia?**

- Mamym najmniejszy budżet w I lidze. Spadły zespoły znacznie zaamożniejsze od Pogoni, które chętnie zamieniłyby się z nami miejscami, nawet jeśli musiałyby przełknąć krytykę za styl gry. Wystarczy sprawdzić, jakie środki poszły na ratowanie I ligi w Tydach czy Łęcznej. Tymczasem obu tych drużyn nie ma już na zapleczu Ekstraklasy, a biedna, „słabo grająca” Pogoń została. Czyli cel został zrealizowany, a zwycięzców się nie sądzi.

■ **Nie ma pan jednak wrażenia, że podczas rundy wiosennej znacząco obniżyliście loty?**

- A może po prostu pozostałe zespoły się poprawiły? Dokonały większych wzmocnień przed rundą rewanżową? Składowych jest zapewne wiele, więc wobec teorii o obniżeniu lotów mam mieszane uczucia.

■ **Wiemy już, że będzie pan prowadził Pogoń przez kolejne dwa sezony. Długo musiał się trener zastanawiać nad złożeniem podpisu na nowym kontrakcie?**

- Nigdy nie jest to prosta decyzja. Szkoda tylko, że jako jeden z nielicznych zdecydowałem się, żeby w Siedlcach zostać.

■ **Pogoń przechodzi rewolucję kadrową. Odeszli m.in.: Marcin Flis, Karol Podliński czy Miłosz Drag. Żadnemu trenerowi nie jest w smak, jak drużynę opuszczają kluczowi gracze.**

- To bardzo ciężki moment. Oczywiście spodziewałem się, że chłopaki dostaną różne ciekawe propozycje, co

świadczy o tym, że z poziomem naszej gry nie było najgorzej. Liczyłem się z odejściami, ale nie tak radykalnymi. Odeszło chyba z piętnastu zawodników, w tym wielu kluczowych, a pojawiło się, jak na razie, pięciu. Nie jest kolorowo. Ciężkie zadanie przede mną i klubem. Mam z tym duży ból głowy.

■ **Domyślam się, że gdy nie jest się finansowym krezusem, a o finansach Pogoni można tak powiedzieć w najdelikatniejszy sposób, to aktywność na rynku transferowym jest procesem wyjątkowo żmudnym...**

- Nie ma co ukrywać, inni z łatwością przebijają nasze oferty. Wszystkie zespoły mają coraz większe budżety, a nasz maleje. To martwi. Nie jestem w komfortowej sytuacji, ale, niestety, trzeba się z tym zmierzyć.

■ **Porozmawiajmy o poszczególnych formacjach. Jeśli chodzi o atak, to z nominalnych napastników został tylko Maciek Rosołek. Nie wiem co dalej z Jarkiem Niezgoda, czy dostanie w Siedlcach kolejną szansę? Czy można spodziewać się jakichś wzmocnień, bo to chyba formacja, która uległa największemu przetrzebieniu.**

- Nasz podstawowy napastnik, czyli Podliński, dostał ofertę z ŁKS, którą zdecydował się przyjąć. Szczególnie, że został Rosołek, bo to dobry piłkarz. Niezgoda to na pewno klasowy zawodnik, ale co z tego, jeśli przez kontuzję nie jest w stanie tego pokazać. Musieliśmy się więc z nim pożegnać. Czy kogoś zakontraktujemy? Powiem szczerze, że nie wiem. Klub musiałby znaleźć odpowiednie środki, a pod tym względem nie jest

najlepiej. Jest nas za mało, kadra jest naprawdę skąpa. Trenujemy w piętnastu, plus kilku zawodników rezerw. To nie jest sytuacja, która powinna się zdarzyć na poziomie I ligi.

■ **Linia pomocy z pozyskanymi Makowskim, Marcem i Kizyma pana przekonuje?**

- Uważam, że Kizyma jest w stanie godnie zastąpić Drągą. Nie sądzę, żeby był słabszym zawodnikiem. Jego postawa w sparingach jest obiecująca. To na pewno wartościowy transfer. Jeśli chodzi o Makowskiego, to jest niewiadoma. To dobry piłkarz, który jednak przez kontuzję nie grał ostatnie pół roku. Potrzebuje czasu, żeby dojść do dawnej dyspozycji. Pamiętam go z gry w Radomiaku i w lidze węgierskiej. Jeśli jest w stanie powrócić do podobnej formy, to powinniśmy mieć powody do zadowolenia. Na środku pola został z nami Ernest Dzieciół, który ma za sobą bardzo udany sezon. Został też Damian Szuprytowski, czyli nasza „10”. Na pewno przydałoby się, żeby ktoś jeszcze dołączył. Fajnie, że na bok ściągnęliśmy Mateusza Marca. Też jest po kontuzji, ale widać, że, jeśli będzie zdrowy, to może dać nam wiele w ofensywie.

■ **Przechodzimy do obrony. Jak załatać wyrwę po odejściu dwóch podstawowych środkowych obrońców, Marcina Flisa i Bartka Dembka?**

- Przyszedł wartościowy Przemysław Szur, który zdecydowanie zna się na swojej robocie, ale mamy problem z pozyskaniem drugiego stopera. Wszyscy nas przebijają. Mam nadzieję, że do pierwszego ligowego meczu, uda się kogoś „podpisać”. Jak widać, wakaty na poszczególnych pozycjach są duże...

■ **Najspokojniej jest chyba w bramce, bo zostaje Lemałowicz, którego zdecydowanie można uznać za jeden z najmocniejszych punktów zespołu.**

- Broni równo, broni dobrze. Bardzo się cieszę, że dalej będę mógł korzystać z usług tego chłopaka.

■ **Można spodziewać się transferowej ofensywy „last minute” w wykonaniu Pogoni? Jak wiadomo, na ostatni moment najłatwiej o budżetowe okazje.**

- Trudno mi sobie to wyobrazić, żeby mogło być inaczej. Wszystko jednak zależy od środków, którymi dysponuje klub.

■ **Stwierdził pan, że budżet Pogoni się zmniejszył. To znacząca różnica w porównaniu z poprzednimi sezonami?**

- Patrząc na sytuację kadrową, to chyba tak. Przede wszystkim jest nas za mało. Jeśli miałyby tak zostać, to szykują się duże kłopoty w funkcjonowaniu jako klub pierwszoligowy.

■ **Jak na razie trudno o powody do optymizmu.**

- Odeszło kilka filarów zespołu. Na pewno bardzo trudno będzie je zastąpić. Odpowiedź da kilka pierwszych meczów. Wtedy się okaże, czy zespół podola po tych zmianach.

■ **Odejścia zawodników są na pewno trudne, ale czy ma pan satysfakcję z tego, że kilku piłka-**



- Utrzymanie - nieważne z której pozycji - będzie ogromnym sukcesem Pogoni - mówi trener Adam Nocoń fot. Siriss

rzy pod pana skrzydłami zdołało się tak wypromować, że znaleźli zatrudnienie w klasowych drużynach? Marcin Flis, ściągnięty do Pogoni z piłkarskiego niebytu, będzie teraz grał w Ekstraklasie.

- Na pewno jest to miłe. Flis, zanim przyszedł do Pogoni, pół roku był bez klubu. Podliński trenował gdzieś w trzeciej lidze i nikt na wyższym poziomie go nie chciał. Bartek Dembek nawet nie mieścił się w rezerwach Legii. Wszyscy, grając w Siedlcach, wskoczyli na taki poziom, że zdecydowanie stali się łakomym kąskiem na rynku transferowym. Podobnie było z Cassio czy Dragiem. Więc satysfakcja jest, ale co z tego, kiedy trzeba się martwić, jak ich wszystkich teraz zastąpić (śmiech).

■ **Jeśli Pogoń, tak jak w minionych dwóch sezonach w I lidze, znów zajmie ostatnie miejsce dające utrzymanie, będzie można mówić o sukcesie?**

- Patrząc na nasze realia, utrzymanie - nieważne z której pozycji - będzie ogromnym sukcesem Pogoni. ■

Zwycięstwo w ostatnim sparingu

Pogoń lepsza od Radomiaka

MKP Pogoń Siedlce w ostatnim sparingu przed startem nowego sezonu rozgrywek I ligi zmierzył się na wyjeździe z ekstraklasowym Radomiakiem Radom.

Siedlczanie odnieśli zwycięstwo - pierwsze w letnim okresie przygotowawczym. Wcześniej ulegli 0:3 Unii Skierniewice i 1:4 Jagiellonii Białostok oraz zremisowali 2:2 z Pogonią Grodzisk Mazowiecki. Natomiast

z Radomiakiem triumfowali 2:1. Gole dla Pogoni zdobyli Ernest Dzieciół i zawodnik testowany.

RADOMIAK RADOM - POGOŃ SIEDLCE 1:2 (1:1).

Bramki: Abdoul Tapsoba - Ernest Dzieciół, zawodnik testowany II. Pogoń: Jakub Lemałowicz - Jakub Barczak (46 zawodnik testowany I), Przemysław Szur, Ernest Dzieciół,

Krystian Miś (Sebastian Szczytniewski) - Cezary Demianiuk, Bartłomiej Poczuć (Bolesław Świerczewski), Mateusz Kizyma (46 Damian Jakubik), Damian Szuprytowski (46 Rafał Makowski), Nikodem Zielonka (46 zawodnik testowany II) - Maciej Rosołek (Olaf Kozłowski).

W sobotę 25 lipca o godz. 15.30 Pogoń zainauguruje nowy sezon w I lidze domowym pojedynkiem z ŁKS Łódź. (PŚ)

Trójki siatkarskie nad zalewem

Miłośnicy siatkówki plażowej po raz kolejny spotkają się nad siedleckim zalewem. W sobotę 22 sierpnia, odbędzie się VI Otwarty Turniej Trójek Siatkarskich, który tradycyjnie przyciąga amatorów aktywnego wypoczynku, chcących sprawdzić swoje umiejętności na piaszczystych boiskach.

Organizatorami wydarzenia są Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Siedlcach oraz Mazowiecki TKKF. Rywalizacja rozpocznie się o godz. 10.

Do udziału zaproszone są trzyosobowe zespoły, które mogą zgłosić dodatkowo jednego zawodnika rezerwowego. Turniej zostanie rozegrany w dwóch kategoriach open kobiet i mężczyzn w wieku powyżej 16 lat. Organizatorzy liczą na udział zarówno drużyn z Siedlec i regionu.

Na najlepsze zespoły czekają nagrody rzeczowe oraz okolicznościowe statuetki. Wyróżnione zostaną trzy najlepsze drużyny w każdej kategorii. Organizatorzy przygotowują również pamiątkowe koszulki dla wszystkich

uczestników turnieju.

Partnerami wydarzenia są Miasto Siedlce, Agencja Rozwoju Miasta Siedlce oraz Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Zgłoszenia do turnieju przyjmowane są do 18 sierpnia pod numerem telefonu 602 273 221 lub drogą mailową na adres tkkfsiedlce@onet.pl. Regulamin zawodów oraz szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej Agencji Rozwoju Miasta Siedlce w zakładce „Aktualności”. (PŚ)

Medalowe trio

Z trzema medalami z Mistrzostw Polski do lat 20 wrócili z Zamościa chodźarze WLKS Nowe Iganie.

Po tytuły mistrzowskie na dystansie 5000 m sięgnęli Aleksandra

Zembrowska (czas 23:56.44) oraz Przemysław Jasiński (20:43.43). Natomiast Alicja Chromik zdobyła srebrny krążek (26:23.29).

Trenerem chodźarzy WLKS jest Daniel Chojecki. (PŚ)



Alicja Chromik, Ola Zembrowska, Daniel Chojecki i Przemysław Jasiński

Finał był o włos

We włoskim Rieti odbywały się lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy do lat 20. W rywalizacji biegowej na 100 m brał udział Szymon Dołęga z Feniksa Siedlce.

Szymon przebrnął przez serię eliminacyjną z czasem 10:63 s, uzyskując pewny awans do półfinału. W biegu półfinałowym jeszcze się poprawił, pokonując metę w czasie 10:58 s. Niestety to nie wystarczyło na awans do finału.

Podopiecznemu trenera Rafała Wysockiego zabrakło zaledwie 0,02 sekundy. Ostatecznie Siedlczanin został sklasyfikowany na dziewiątej lokacie.

Szymon znalazł się również w polskiej drużynie w rywalizacji sztafety szwedzkiej (każdy z członków sztafety biega na innym dystansie). Niestety nasza reprezentacja nie ukończyła zmagania przez błąd na pierwszej zmianie. (PŚ)

Herkulesi opanowali Łuków

Silne chłopy w Zimnej Wodzie

Rywalizacja na granicy ludzkich możliwości, widowiskowe konkurencje, tysiące kilogramów żelastwa i gorący doping licznie zgromadzonej publiczności - tak wyglądała 6. runda Pucharu Polski Strongman Federacji STP, która odbyła się nad Zalewem Zimna Woda w Łukowie. Do miasta przyjechali najlepsi polscy siłacze, by zmierzyć się w spektakularnych konkurencjach, wymagających nie tylko ogromnej siły, ale także wytrzymałości, techniki i stalowych nerwów.

Atmosfera od początku była wyjątkowa. Nad zalewem nie brakowało kibiców, którzy z bliska mogli obserwować zmagania najsilniejszych ludzi w kraju. Wydarzenie relacjonowały kamery TVP Sport, a gościem honorowym zawodów był dwukrotny mistrz świata w boksie zawodowym **Krzysztof „Diablo” Włodarczyk**. Jego obecność dodatkowo podniosła rangę imprezy i przyciągnęła wielu fanów sportu.

Do rywalizacji stanęło sześciu zawodników reprezentujących federację Strongman Team Poland. Wśród nich nie zabrakło przedstawicieli naszego regionu, którzy od lat należą do krajowej czołówki - **Bartłomiej Tarapata** z Jartypor koło Węgrowa oraz łukowianina **Patryka Stolarczyka**.

Przed zawodami zdecydowanym faworytem był Bartłomiej Tarapata. Młody strongman wygrał już cztery z pięciu wcześniejszych rund tegorocznego cyklu i od dłuższego czasu potwierdza, że należy do ścisłej krajowej elity. W ubiegłym roku zrobiło się o nim szczególnie głośno, kiedy ustanowił nowy rekord Polski w konkurencji „Atlas Stones”, polegającej na załadunku sześciu kul o wadze od 130 do 180 kilogramów. Wynik okazał się aż o 10 sekund lepszy od rekordu legendarnego **Mariusza Pudziańskiego**. Nic więc dziwnego, że coraz częściej mówi się o nim jako o jednym z następców „Pudziana”. Także w Łukowie mieszkaniak powiatu węgrowskiego udowodnił, że nieprzypadkowo.

Organizatorzy przygotowali sześć niezwykle efektownych konkurencji. Zawodnicy, m.in. przeciągali ważącą 7,5 tony ciężarówkę na dystansie 20 metrów, wyciskali nad głowę ważącą 150 kilogramów platformę i mierzyli się z legendarnym „uchwytem Herku-

lesa”, wykorzystując dwa samochody terenowe. Przygotowane próby siły i wytrzymałości nie pozwalały kibicom choćby na chwilę oderwać wzroku od areny.

W połowie zmagania nad Łukowem przeszła gwałtowna ulewa. Organizatorzy byli zmuszeni przerwać zawody, ale po przerwie rywalizacja została wznowiona. Kapryśna pogoda nie ostudziła ani sportowych emocji, ani entuzjazmu publiczności.

Po zaciętej walce zwyciężył Bartłomiej Tarapata, odnosząc kolejne zwycięstwo w tegorocznym cyklu Pucharu Polski. Drugie miejsce wywalczył **Emil Kostrzewski**, a na najniższym stopniu podium stanął **Szymon Wójtowicz**.

- Imprezę oceniam bardzo pozytywnie. Miejsce do organizacji zawodów było wręcz idealne, co było widać po liczbie kibiców i świetnej atmosferze. Startuję w federacji STP już od kilku lat i pod tą marką wszystko jest zawsze dopięte na ostatni guzik - mówił tuż po zakończeniu zawodów ich triumfator.

Zapytany o najtrudniejszą konkurencję, zwycięzca nie miał żadnych wątpliwości.

- Zdecydowanie był to „uchwyt Herkulesa” z wykorzystaniem samochodów. Mimo że ostatecznie wygrałem tę konkurencję, była ona niezwykle wymagająca. Mogliśmy używać pasków, ale realny ciężar, który utrzymywaliśmy, wynosił aż 395 kilogramów. Już po kilku sekundach całe ciało paliło, a każda kolejna sekunda była walką z samym sobą - opowiadał Bartłomiej Tarapata.

Największą satysfakcję przyniosła mu jednak konkurencja wyciskania platformy nad głowę.

- Ciężar odczuwalny wynosił około 140 kilogramów, a naszym zadaniem

było wykonać jak najwięcej powtórzeń. Do tej próby wychodziłem jako ostatni, więc wiedziałem dokładnie, jaki wynik muszę osiągnąć, aby zwyciężyć. Publiczność niesamowicie mnie niosła - kibice głośno liczyli każde powtórzenie. Dzięki temu udało mi się wykonać dziesięć powtórzeń i wygrać konkurencję - podkreślał strongman.

29-letni zawodnik nie ukrywa, że jego najważniejszym celem pozostaje triumf w całym tegorocznym cyklu Pucharu Polski.

- Priorytetem jest zwycięstwo w klasyfikacji generalnej. Cykl liczy dziesięć zawodów, a wygra zawodnik, który zgromadzi najwięcej punktów. Chcę również nadal godnie reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej. W tym roku wygrałem zawody FIBO w Kolonii, a przede mną kolejne ważne starty. Nie byłoby to możliwe bez wsparcia sponsorów - firm Addit, Fit4you i Sulichrec. Jestem im bardzo wdzięczny za zaufanie i pomoc - zaznaczył.

Dodatkową atrakcją dla kibiców była obecność Krzysztofa „Diablo” Włodarczyka. Dwukrotny mistrz świata w boksie zawodowym chętnie pozował do zdjęć, rozdawał autografy i z zainteresowaniem śledził zmagania siłaczy.

- Jestem zachwycony, że mogę tutaj być, wśród tak fantastycznej i żywiołowo reagującej publiczności. Widać, że kibice mają swoich faworytów - ja również. Gdy patrzę na tych zawodników podnoszących niewyobrażalne ciężary, przechodzą mnie ciarki. Jestem pod ogromnym wrażeniem ich siły, determinacji i charakteru - mówił pięściarz.

Organizacja zawodów spotkała się z bardzo ciepłym przyjęciem zarówno ze strony zawodników, jak i kibiców. Nie ma wątpliwości, że pojawienie się Pucharu Polski Strongman w Łukowie to w dużej mierze zasługa Patryka Stolarczyka. Reprezentant Łukowa nie tylko z powodzeniem rywalizuje z najlepszymi zawodnikami w kraju, ale od lat zabiega również o to, by imprezy coraz wyższej rangi odbywały się właśnie w jego rodzinnym mieście.

Wszystko wskazuje na to, że tegoroczne zawody nie były ostatnią wizytą polskich Herkulesów nad Zalewem Zimna Woda. Sukces organizacyjny, znakomita frekwencja i świetna atmosfera sprawiają, że Łuków ma szansę na stałe zagościć na mapie najważniejszych wydarzeń sportów siłowych w Polsce.

tekst i zdjęcia

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



W „uchwycie Herkulesa” - zwycięzca zawodów - Bartłomiej Tarapata.



Duma Łukowa - Patryk Stolarczyk



Krzysztof „Diablo” Włodarczyk nie mógł opędzić się od fanów.



W rywalizacji siłowej mieli okazję sprawdzić się też młodzi Łukowianie.



Jedną z najbardziej widowiskowych konkurencji było przeciąganie 7,5-tonowej ciężarówki

**tygodnik
SIEDLECKI**

Agneszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl, współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek edzunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl,
WYDAWCA PRASY

Krokiety z jajkami i pieczarkami

Dziś propozycja potrawy dla pięciu osób, ale dla tych z większym apetytem wyjdą z podanych składników trzy porcje.

Na przygotowanie krokietów trzeba poświęcić ok. 60 minut.

SKŁADNIKI NA CIASTO:

1 szklanka mąki pszennej, 1 szklanka mleka, 3/4 szklanki wody gazowanej, 2 jajka, 2 łyżki oleju, szczypta soli.

SKŁADNIKI NA FARSZ:

6 jajek, 500 g pieczarek, 200 g startego sera żółtego, 1 cebula, garść świeżej natki pietruszki, 2 łyżki oleju oraz pieprz i sól do smaku. Do tego jeszcze jajko i bułka tarta do panierowania oraz olej do smażenia.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA FARSZU:

Jajka ugotować na twardo i po wystudzeniu zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Na oleju podsmażyć pokrojoną w kostkę cebulę, dodać pokrojone pieczarki i smażyć do odparowania wody. Następnie dodać starte jajka wraz ze startym serem i pokrojoną natką pietruszki. Doprawić solą i pieprzem i wszystko dokładnie wymieszać.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA CIASTA:

Do miski wsypać mąkę, wlać mleko, wodę i 2 łyżki oleju, dodać jajka i wszystko zmiksować. Z przygotowanego ciasta usmażyć placki, po czym nałożyć na nie farsz i zwinąć. Uformowane krokiety obtoczyć w tartej bułce z jajkiem i smażyć z każdej strony aż nabiorą złotego koloru. **Smacznego!**

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada
Jacek Kuźniarski

– wiceprezes WLKS Nowe Iganie.

■ Mężczyzna zwrócił się z prośbą o zasiłek dla bezrobotnych.

– Jaki jest pański zawód? – pyta urzędnik.

– Poluję na dzikie zwierzęta – grzecznie odpowiada petent.

– Gdzie pan mieszka?

– W Kiszkach Dolnych.

– Panie! Przecież w tamtej okolicy nie ma żadnych dzikich zwierząt.

– No właśnie. Dlatego proszę o zasiłek.

■ Kierownik budowy zebrał brygadę i pyta: – Który z was ma dziś kaca?

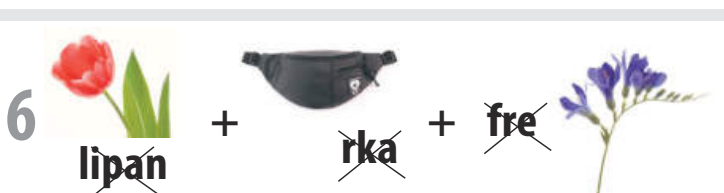
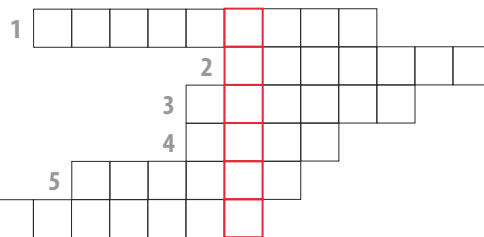
– Ja jestem lekko skacowany – nieśmiało przyznaje się jeden z robotników.

– No to pójdziesz ze mną do baru – mówi szef. – Zrobimy sobie klina, a reszta do roboty.



Kraje śródziemnomorskie

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



Alicja Jastrzębska z Tworek (gm. Wiśniew)
– laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów



Amelia Kondraciuk z Błogoszczy
– laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów



POZIOMO: 1- jeśli osobista – obmacają cię, 4- na benzynę, 6- mysie norki, 7- leży niedaleko Gdańska, 9- lek do połknięcia, 12- kiedyś żona go wносиła, 13- żeby maluchy miały sucho, 16- szczekają, 19- często w pracy leje wodę, 22- masowy albo pocztowy, 23 dziki kot (z lampą :-)).

PIONOWO: 1- połączenie stóp z rajem, 2- rozmarz, 3- „ta... krwi wymaga”, 5 nad „i”, 8- odcinki wyścigu, 10- lepka przynęta, 11- nie daj sobie w nią dmuchać, 14- kończy wyścig, 15- łączyc elaborat z elanobawelną, 17- baśniowy skarbiec, 18- kamień, który opalizuje, 19- błyska koło ogniska, 20- dyskiem albo okiem, 21- podobno najtrudniejszy jest pierwszy.

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce
ROZWIĄZANIE Z NR. 24

POZIOMO: komórka, zbiór, związki, modły, ślimaki, toster, SA, Rzym, Marysia, pal, sadze, chwasty.

PIONOWO: ozimina, bieda, Krzyś, mnisi, różga, alibi, loteria, mosty, kres, racuchy, zmysł, zalew, rada, spec.

Zwycięzcą zostaje **TEODORA DANISZEWSKA Z WOJNOWA**. Gratulujemy! Nagrodą jest voucher o wartości 100 zł ufundowany przez Fit Cake w Siedlcach, przy ul. Pułaskiego 5. Zapraszamy, aby skosztować bezglutenowych i bezcukrowych propozycji keto i wege oraz słodkości

w wersji bez laktozy czy bez orzechów. Wszystko to w połączeniu z małą czarną, smakowym latte lub aromatyczną herbatą w różnych wariantach do wyboru. Na miejscu wypiekane są również torty, muffiny, ręcznie robione czekolady, batony, deserki, owsianki, jaglanki oraz lnianki.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do SAMOOSŁUGOWEGO
Magazynu Głównego z dużym, wygodnym
PARKINGIEM dla naszych klientów

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI
w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

www.marker24.pl

Lemoniady owocowe

Wpisz do diagramu nazwy owoców, z których mogą być przygotowane orzeźwiające lemoniady na ciepłe dni. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.

